



GAZETA

wyborcza

wyborcza.pl

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Wtorek, 16 czerwca 2026 | Redaktor prowadzący Marcin Stelmasiak | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 138.II237,1

Nakład 33 tys. + 322 tys. prenumerat cyfrowych



FOT:REUTERS/VALENTYN OGIRENKO

Wojna w Ukrainie

ŁAWRA
PECZERSKA
W OGNIU

W niedzielę wieczorem Rosja rozpoczęła potężny atak z użyciem dronów szturmowych i rakiet (także balistycznych). Celem był m.in. zabytkowy Sobór Zaśnięcia Matki Bożej w Ławrze Peczerskiej. To jedno z najświętszych miejsc kultu w Ukrainie i jeden z najważniejszych obiektów religijnych w historii wschodniego chrześcijaństwa.

► 4-5

Ekonomia

Oszukana na
kryptowalutach

– Straciłam setki tysięcy złotych – mówi Katarzyna Skowrońska. Opowiada nie tylko o tym, jak została oszukana, ale i z czym mierzą się ofiary kryptozłodziei.
► 10-11

Sport

Ameryka
gotowa
na Lewego

FOT:GREGORZCELEJSKI

– Chcemy Roberta Lewandowskiego w Chicago! – krzyknął trener Chicago Fire, a fani zaczęli wiwatować ► 23

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908129

25>

1 RP

Porozumienie pokojowe między USA a Iranem

Donald Trump:
Niech ropa popłynie!

Treści umowy jeszcze nie ujawniono, ale wszystko wskazuje na to, że zakłada ona powrót do status quo sprzed ataku USA i Izraela na Iran 28 lutego. Cieśnina Ormuz zostanie otwarta, a trudniejsze kwestie, na czele z programem nuklearnym Iranu, zostały odłożone na później.

Robert Stefanicki

W nocy z niedzieli na poniedziałek Donald Trump i wysocy rangą urzędnicy irańscy poinformowali, że po prawie czterech miesiącach walk Stany Zjednoczone i Iran zawarły porozumienie pokojowe.

W oświadczeniu opublikowanym na Truth Social prezydent USA ogłosił otwarcie cieśniny Ormuz oraz zniesienie blokady morskiej USA. „Okręty całego świata, uruchomcie silniki. Niech ropa popłynie!” – napisał.

Później wyjaśnił, że otwarcie cieśniny będzie uzależnione od podpisania umowy w piątek 19 czerwca „w celu usunięcia min” – co według pakistańskiego mediatora miałoby nastąpić w Genewie.

Irański wiceminister spraw zagranicznych Kazem Gharibabadi potwier-

dził zawarcie porozumienia w telewizyjnym wystąpieniu w godzinach porannych w poniedziałek, mówiąc, że kładzie ono „natychmiastowy kres” wojnie pomiędzy tymi dwoma krajami i że obejmuje ono Liban.

Co z cieśniną Ormuz?

Doniesienia sugerowały, że wstępne porozumienie zobowiązuje Iran do ponownego otwarcia dla wszystkich statków cieśniny, przez którą przed wojną przewożono około jednej piątej światowych dostaw ropy naftowej i gazu skroplonego. Jednocześnie Stany Zjednoczone zniosłyby swoją blokadę Iranu i zezwoliłyby Teheranowi na sprzedaż ropy.

Wojsko amerykańskie otrzymało dyrektywę, aby znieść blokadę cieśniny Ormuz w piątek, jeśli zostanie podpisane porozumienie z Iranem

– poinformowała CNN, powołując się na urzędnika USA. Ostrzegł on, że sytuacja może ulec zmianie do piątku.

Tymczasem irańska państwowa agencja informacyjna Mehr podała, że memorandum o porozumieniu zakłada ponowne otwarcie cieśniny w ciągu 30 dni.

Memorandum najwyraźniej nie poruszało najbardziej spornych kwestii, takich jak irański program nuklearny. Te miałyby zostać omówione w ciągu 60 dni i wtedy zawarto by bardziej kompleksowe porozumienie.

Jednak eksperci sceptycznie podchodzą do możliwości pomyślnego zakończenia skomplikowanych negocjacji w tak krótkim czasie. Wyne-gocjowanie porozumienia z 2015 r., które ograniczyło program nuklear-

ny Teheranu w zamian za złagodzenie sankcji, trwało prawie 10 razy dłużej, a negocjacje prowadziły duże zespoły ekspertów.

Trump wściekły na Netanjahu

Premier Pakistanu Shehbaz Sharif ogłosił zawarcie porozumienia w niedzielne popołudnie. Napisał, że obie strony zadeklarowały „natychmiastowe i trwałe zakończenie działań wojennych na wszystkich frontach, w tym w Libanie”.

Porozumienie zostało osiągnięte, pomimo izraelskiego ataku na Liban w niedzielę. W naloce zniszczono budynki na południowych przedmieściach Bejrutu, zabijając trzy osoby i raniąc sześć. Izrael poinformował, że jego celem byli wysocy rangą dowódcy Hezbollahu i że wcześniej ta organizacja, mająca bliskie powiązania z Teheranem, wystrzeliła trzy pociski w kierunku północnego Izraela.

Izraelski atak został potępiony zarówno przez Iran, jak i Trumpa, który powiedział portalowi Axios, że ten incydent opóźnił podpisanie umowy o kilka godzin. Amerykański prezydent dodał, że powiedział premierowi Izraela Benjaminowi Netanjahu, że ten „nie ma, k****, wy-czucia”. ► 9

**Eksperci sceptycznie
podchodzą do możliwości
pomyślnego zakończenia
skomplikowanych
negocjacji w tak krótkim
czasie**

Bartosz T.
Wieliński



Minuta i szesnaście sekund Nawrockiego

Wczoraj od rana czekałem na zdjęcia z przełomowej rozmowy w cztery oczy między prezydentami Donaldem Trumpem i Karolem Nawrockim, która miała odbyć się w Białym Domu, w kulisach organizowanej tam gali MMA (w ten sposób, zamieniając trawnik przed swoją rezydencją w arenę, Trump obchodził swoje 80. urodziny). I na komunikat na stronie Białego Domu, z którego wynikałoby, że głowy państw rozmawiały o zwiększeniu amerykańskiego kontyngentu wojskowego w Polsce i pchnęły sprawę do przodu. Czekałem, czekałem, w Waszyngtonie zaczął się dzień, a w tej sprawie panowała cisza.

Zamiast zdjęć polityków i oficjalnych komunikatów był tylko fragment nagrania z gali MMA, gdzie Nawrocki, stojąc w pobliżu ringu, wita się z Trumpem i o czymś rozmawiają. Mija minuta i szesnaście sekund, po czym Trump odprawia Polaka. Komunikat z takiej rozmowy nie jest potrzebny. W tak krótkim czasie nie da się wyjść poza wymianę zwyczajowych uprzejmości.

Czy przy okazji gali odbyła się druga rozmowa polityków, zanim Trump wsiadł na pokład Air Force One i poleciał do Europy? Będą

zdjęcia i komunikat amerykańskich służb prasowych? Czy, jeśli do niego faktycznie doszło, drugie spotkanie było takie, jak to pierwsze: minuta z hakiem i do widzenia?

Mam wrażenie, że ktoś uparł się, by wizyta Nawrockiego wyszła jak najbardziej niepoważnie. W pamięci mam butne słowa

Marcina Przydacza, głównego prezydenckiego dyplomaty, który przed wylotem do USA zapowiadał rozmowę Trump–Nawrocki w cztery oczy. Nieoficjalnie wiadomo, że takie bilateralne spotkanie z Trumpem nie było przez gospodarzy planowane. Trump zaprosił Nawrockiego, jak i innych przywódców, tylko na galę MMA, by podnieść rangę tej imprezy. Georgia Meloni odmówiła przyjazdu do USA. Nawrocki, były bokser i uczestnik kibolskich ustawek, pojechał ochoczo, a jego personel zaczął zabiegać o spotkanie z Trumpem. Choć używali tych samych kanałów, przez które rok temu doprowadzili do wyproszenia premiera Donalda Tuska z telekonferencji o Ukrainie czy załatwili dziennikarską wizę Zbigniewowi Ziobrze, tzw. bilateralce z Trumpem załatwić nie byli w stanie. Mimo to ruszyli w drogę.

Należy więc uznać, że sprawa stacjonowania wojsk w USA nie została wyjaśniona. A tylko ta kwestia uzasadniałaby pobyt najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej na pokazie mordobicia pod Białym Domem.

Sięgając po silną ironię, powiem, że wyjazd Nawrockiego nie był jednak stratą czasu. Prezydent wykorzystał go bowiem, by potępić rząd za „antyamerykańską narrację”. Dobry obyczaj zakładał, że podczas wizyt zagranicznych – przynajmniej oficjalnie – politycy zawieszają wewnętrzne wojny i grają w jednym zespole. Dobrze wiedzieć, że Nawrocki tej zasady nie zamierza się trzymać. ●

Andrzej rysuje



USA

Urodziny Donalda Trumpa



Waszyngton, 14 czerwca 2026 r. Amerykanin Michael Chandler czeka w Wielkim Foyer Białego Domu na walkę w wadze lekkiej z Brazylijczykiem Mauricio Ruffym. Gala mieszanych sztuk walki „UFC Freedom 250” uświetniła 80. urodziny prezydenta USA Donalda Trumpa.

Liczba dnia

143

MLN ZŁ

Takiej kwoty domaga się od państwa za trzy lata spędzone w areszcie i doprowadzenie do plaży jego firm Arkadiusz G., uznany przez prokuraturę za „szefa mafii paliwowej”

► Wyborcza.pl

Światłana Cichanouska:

Wszystkie dyktatury upadają

Pewnego dnia odbudujemy kraj i wrócimy do europejskiej rodziny, wszystkie dyktatury upadają – mówiła Światłana Cichanouska, która w Darłowie odebrała Nagrodę Króla Eryka Pomorskiego.

– Wszyscy jesteśmy za wolną i demokratyczną Białorusią – mówił w poniedziałek 15 czerwca podczas uroczystej gali w kinie Bajka w Darłowie Adam Michnik, redaktor naczelny „Gazety Wyborczej”.

Nagroda Króla Eryka Pomorskiego została ustanowiona przez miasto Darłowo i Fundację Króla Eryka Pomorskiego. Jest przyznawana za szczególne osiągnięcia dla budowania wspólnej Europy. Patronem nagrody został urodzony w Darłowie średniowieczny władca Danii, Szwecji i Norwegii zjednoczonych w ramach Unii Kalmar-skiej. Eryk Pomorski uznawany jest za jednego z prekursorów idei jednoczenia państw regionu Morza Bałtyckiego.

Do tej pory darłowską nagrodą wyróżnieni zostali: Jerzy Buzek (2023), Romano Prodi i Aleksander Kwaśniewski (2024), a w ubiegłym roku była wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Vera Jourowa.

Laudację wygłosił Zbigniew Bujak, legenda polskiej opozycji z czasów PRL. – To ogromnie wzruszający moment, kiedy widziałem, jak ikona polskiej wolności laudowała na cześć ikony białoruskiej wolności w dzisiejszych czasach – podsumował Adam Michnik. – To wyróżnienie jest, jak mówił Zbyszek, z jednej strony wyróżnieniem dla człowieka, dla jego odwagi, rozważli, konsekwencji, upor, a z drugiej strony jest to wyróżnienie dla sprawy wolności Białorusi.

Adam Michnik mówił, że tak długo, jak na Białorusi jeden człowiek będzie mógł wsadzać do więzień niepokornych Białorusinów, każdy z nas w Polsce będzie czuł się zagrożony.



Światłana Cichanouska swoją przemowę zaczęła od opisanie scenki, której była świadkiem w jednym ze sklepów w Darłowie. Usłyszała rozmowę o nagrodzie i komentarz sprzedawcy, że „znowu dają nagrodę, ale nie naszym”.

– Klient, starszy pan, odpowiedział, że przecież Białorusini są nasi, dziś walczą o wolność, tak jak my kiedyś – relacjonowała Cichanouska.

Liderka białoruskiej opozycji dedykowała nagrodę wszystkim Białorusinom, którzy walczą o wolność swojego kraju.

– Ja nie jestem bohaterką, ja po prostu zrobiłam to, co uznałam za słuszną – mówiła Cichanouska i powołując się na słowa Andrzeja Poczobuta, stwierdziła, że po prostu stara się zachować przyzwoicie w nieprzyzwoitych czasach.

– Przyjmuję nagrodę z pokorą i wdzięcznością dla Polski i Polaków – powiedziała Cichanouska. – Wy wiecie, jak to jest żyć w tyranii i jak ważna jest siła solidarności i to, by mieć sojuszników. Pewnego dnia odbudujemy kraj i wrócimy do europejskiej rodziny. Wszystkie dyktatury upadają. ●

Andrzej Kraśnicki jr

KSIĄŻKI
MAGAZYN DO CZYTANIA

William Shakespeare
WYBITNY
FACET
ZE STRATFORDU

Rozpocznij swoją podróż do wyjątkowego świata literatury i historii. Każde wydanie to fascynująca podróż w czasie.

W SPRZEDAŻY, RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ DO PACZKOMATU

Zamów magazyn z darmową dostawą na:
Prenumerata24.pl

Więcej na:
Wyborcza.pl/ksiazki

W SPRZEDAŻY



Faworyci turnieju: Kylian Mbappe,
Lamine Yamal, Harry Kane, Leo Messi

Korespondencje z USA
„Za pięć dwunasta”

Rozmowy z Janem Urbanem
i Jackiem Laskowskim

Sylwetka Szymona Marciniaka

Program transmisji w TV

Magazyn do nabycia w punktach sprzedaży prasy, m.in: w salonach EMPIK, na stacjach benzynowych,
w salonikach Media Relay, w sklepach sieci Żabka i LIDL oraz w innych dobrych punktach sprzedaży prasy.
Zamówienia w internecie: **KulturalnySklep.pl**.

Wojna w Ukrainie

Duszenie Krymu

Promy trafione, mosty uszkodzone, na drogach polują drony. Dotarcie na Krym stało się dla Rosjan utrapieniem i na okupowanym półwyspie brakuje paliwa. Ukraińcy robią, co mogą, aby uczynić go wyspą.

Maciej Kucharczyk

Kampania izolacji Krymu stała się w ostatnich dniach bardzo intensywna. Niemal codziennymi celami stały się mosty łączące półwysep z okupowanym obwodem chersońskim na północy. Rosjanie je szybko naprawiają, stawiają obok przeprawy pontonowe, ale zaraz nadlatują kolejne ukraińskie drony.

Sytuacja na Krymie staje się dla Rosjan bardzo trudna, zwłaszcza z powodu braku paliwa. Wprowadzono racjonowanie i system kartek w nowoczesnym, elektronicznym wydaniu.

Most lądowy w mocnym uścisku

Krym ma dwa główne szlaki zaopatrzeniowe. Oba są pod intensywnymi ukraińskimi atakami. Pierwszy wiedzie od północy, przez okupowane terytoria obwodu donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego. Głównie drogami, ale Rosjanie zbudowali też nową linię kolejową, która umożliwia pokonanie tej trasy pociągiem. Do niedawna była to pewna i spokojna droga zaopatrzeniowa. Problemy Rosjan zaczęły narastać gwałtownie w maju, kiedy Ukraińcy zaczęli na dużą skalę wykorzystywać nową generację dronów, tak zwanego średniego zasięgu. Są one w stanie atakować cele nawet na dystansach przekraczających 100 kilometrów. Maszyny są częściowo zdalnie sterowane, a częściowo szukają celów, posługując się sztuczną inteligencją, dla której priorytetem są ciężarówki. Zwłaszcza cysterny.

Efekt był dla Rosjan dramatyczny. Strategiczna trasa M14 na odcinku Mariupol – Melitopol wypełniła się wrakami pojazdów ciężarowych. Według dowódcy ukraińskich wojsk bezzałogowych Roberta „Madziara” Browdięgo ruch ciężarówek spadł na niej w ciągu 14 dni na przełomie maja i czerwca o 71 procent (z 3800 do 1100 dziennie). Nie ma tego rodzaju danych dla nowej linii kolejowej na Zaporozżu, ale Ukraińcy również pokazywali kilka nagrań ataków dronów na pociągi nią jadące.

Ostatni tydzień to kolejny etap ukraińskiej kampanii, czyli ataki na mosty łączące Krym ze stałym lądem. Formalnie to półwysep, ale u jego podstawy są liczne płytkie słone zalewy, plus – teraz już nieczynny – Kanał Północnokrymski. Oznacza to, że trzy drogi i jedna linia kolejowa wiodące z północy na Krym przebiegają przez mosty. Przy czym kluczowe są dwa z nich, kolejowy i drogowy, obok wioski Czongar, którymi szedł gros zaopatrzenia dla półwyspu. Ukraińcy zaczęli je w ubiegłym tygodniu atakować dronami i robią to teraz systematycznie. Ich maszyny mają za małe główce, aby je całkowicie zniszczyć, ale wystarczające do uszkodzeń wymuszających wstrzymanie ruchu na czas napraw. Rosjanie byli na to przygotowani i od razu zaczęli



• Kolejka po paliwo w czarnomorskim kurorcie Jewpatoria na Krymie FOT. REUTERS/ALEXEY PAVLISHAK

Tak Ukraińcy przecinają rosyjskie szlaki na Krym

1. Most Krymski
2. Przeprawy w rejonie Czongaru
3. Dżankoj
4. Sewastopol
5. Belbek
6. Saki
7. Okolice Eupatorii
8. Rejon Symferopola
9. Kurman

Terytoria okupowane przez Rosję / linia frontu na wschodzie Ukrainy

Główne trasy prowadzące na Krym przez okupowane ziemie Ukrainy, atakowane przez ukraińskie drony



© GAZETA WYBORCZA

stawiać wojskowe mosty pontonowe tuż obok. Te też stały się celem ukraińskich dronów. Tak samo jak ciężarówki gromadzące się na prowizorycznych parkingach, czekające na przeprawę mniej wydajnymi mostami pontonowymi. W nocy z niedzieli na poniedziałek satelity systemu FIRMS NASA zaobserwowały dwa duże skupiska ognia tuż obok przeprawy w Czongar oraz drugiej, położonej na wschód w Heniczesku.

Cieśnina pod presją

Ruch tak zwanym mostem lądowym na Krym został więc istotnie zduszony. Nie ma mowy o całkowitej blokadzie, ale spadek przepustowości musi być znaczący. Jednocześnie coś podobnego dzieje się na drugiej głównej trasie zaopatrzeniowej, czyli przeprawie promowej i moście przez Cieśninę Kerczeńską. Ten jest pozornie w całości i powinien być kluczowym szlakiem zaopatrzeniowym, ale nie jest. To efekt ukraińskich ataków w latach 2022 (zamach przy użyciu ciężarówki, który zniszczył jedną nitkę drogową i uszkodził kolejową) i 2023 (dron morski poważnie uszkodził jedną nitkę drogową). Konstrukcję mostu po obu atakach dość szybko naprawiono. Jednak zakazano na nim ruchu ciężarówek, a transport kolejowy znacząco ograniczono.

Transport zaopatrzenia musiał więc wrócić do stanu sprzed budowy mostu, czyli na promy.

Te jednak też stały się celem regularnych ataków Ukraińców. Zwłaszcza trzy promy kolejowe. Jeszcze w 2024 roku jeden z nich został zatopiony. Pozostałe kilka razy zostały trafione przez drony i uszkodzone, ale wróciły do służby. Teraz, w atakach w marcu i kwietniu, kolejny prom został najpierw uszkodzony, a potem – według ukraińskich służb – dobity i ostatecznie zniszczony. Został jeden, ale po kwietniowym ataku ma być uszkodzony i czasowo wyłączony ze służby. Cały ruch musi więc obsłużyć kilka mniejszych promów samochodowych, ale ich wydajność w przerzucaniu ładunków na Krym jest znacząco niższa. Na parkingach przy portach promowych gromadzą się masy ciężarówek czekających na swoją kolej. W nocy z niedzieli na poniedziałek Ukraińcy zaatakowali port paliwowy Kawkaz położony na rosyjskim brzegu cieśniny. Może on obsługiwać małe tankowce.

Alternatywnej trasy zaopatrzeniowej morzem brak. Krym nigdy nie był zaopatrywany przez duże statki. Rosyjska flota w początkowym okresie wojny regularnie wysyłała swoje okręty desantowe z różnymi ładunkami na trasie Noworosyjsk – Sewastopol. Były one jednak atakowane przez ukraińskie drony morskie. W 2024 roku Ukraińcom udało się nawet zatopić pokonujący tę trasę okręt desantowy Cezar Kunikow. Postulowano wówczas albo zorganizowanie kon-

wojów z prawdziwego zdarzenia, albo zawieszenie tego rodzaju samotnych rejsów. Od tego czasu brak informacji na temat takiej aktywności Floty Czarnomorskiej.

Kryzys paliwowy

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja zaopatrzeniowa okupowanego Krymu gwałtownie się pogorszyła. Zwłaszcza jeśli chodzi o paliwo, bo priorytetem Ukraińców w nowej kampanii są cysterny. Czy to drogowe, czy kolejowe. Efekt jest widoczny, bo na całym okupowanym półwyspie już 30 maja wprowadzono racjonowanie paliwa, głównie w odpowiedzi na ataki na cysterny na trasie M14 na Zaporozżu. Sprzedaż ograniczono do 20 litrów najpopularniejszej benzyny A-95 na osobę dziennie. Władze okupacyjne zapewniały, że sytuacja się unormuje w miesiąc. Na razie jednak z Krymu są nadsyłane nagrania wielokilometrowych kolejek do stacji benzynowych i informacje, że na wielu już całkiem brakuje benzyny. W międzyczasie wprowadzono też elektroniczne kartki na paliwo w postaci kodu QR.

Nie wiadomo, jaki wpływ ukraińska kampania ma na rosyjskie wojsko stacjonujące na półwyspie. Aktualnie są to głównie siły obrony przeciwlotniczej i pododdziały odpalające rakietę oraz drony na Ukrainę. Plus ograniczone siły lotnictwa oraz floty. Na pewno wojsko ma priorytetowy dostęp do zapasów, jednak duże braki paliwa mogą istotnie ograniczyć jego aktywność.

Korzyść głównie polityczna

Nie przełoży się to jednak na jakąś rychłą szansę odbicia Krymu. Ukraińcy nie mają jak do niego dotrzeć. Najbliższa droga wiedzie przez Zaporozże – rejon okupowanego Melitopola, a potem ku Krymowi. Abstrahując od tego, czy w ogóle mają odpowiednie siły zdolne do zajęcia, a potem bronięcia tak rozległego obszaru, co jest bardzo wątpliwe. To, na co ich aktualnie stać, to niewielkie lokalne kontrofensywy, podczas których największym sukcesem jest wejście kilkadziesiąt kilometrów w głąb terytorium uznawanego za zajęty przez Rosjan. Choć intensywne trzebieenie rosyjskiej logistyki przez wspomniane drony średniego zasięgu na pewno poprawi ukraińskie szanse na kolejne kontruderzenia. Może będą próbować czegoś większego na Zaporozżu, ale na pewno nie będzie to ani rychłe, ani na dużą skalę.

Odcinanie Krymu od zaopatrzenia ma jednak szersze znaczenie strategiczne, bo czyni półwysep jeszcze mniej przydatnym dla przeciwnika. Flota została już z niego praktycznie wypchnięta. Lotnictwo też. Obrona przeciwlotnicza jest tam atakowana właściwie nieustannie przez drony od 2024 roku, tracąc wiele sprzętu. Zostały jeszcze pododdziały odpalające rakietę Iskander czy Onyks. Czyni to całe ukraińskie wybrzeże w rejonie Odessy znacznie bezpieczniejszym, bo znacząco ogranicza rosyjską zdolność projekcji siły w tym regionie. Ułatwia to choćby ruch statków do ukraińskich portów.

Duszenie Krymu na razie ma większe znaczenie polityczne. Okupacja półwyspu i jego „przyłączenie” do Rosji to jeden z największych sukcesów Władimira Putina w jego całej karierze i symbol jego rządów. Wypchnięcie z niego rosyjskich turystów, zmuszenie do wyjazdu części ludności osiedlonej po 2014 roku i uczynienie z niego czegoś w rodzaju zakładnika to podkopanie wizerunku władcy. Analogicznie to akty poprawiające morale Ukraińców, tak bardzo nadwyższone ponad czterema latami trudnej wojny. Kiedyś może to się jeszcze przydać podczas ewentualnych negocjacji pokojowych. Wstrzymanie blokowania Krymu może być dla Ukraińców kartą przetargową. ●

Wojna w Ukrainie

Dlaczego Rosja uderzyła w centrum ukraińskiego życia duchowego?

Ławra Peczerska jak Jasna Góra

Złote kopuły kijowskiej świątyni przypominają, że centrum Rusi znajdowało się nad Dnieprem, a nie nad Moskwą.

Tynka

9 maja 2026 roku Rosja po raz kolejny świętowała zwycięstwo nad nazizmem w II wojnie światowej. Tegoroczne obchody na Placu Czerwonym były jednak wyjątkowo skromne. W cieniu wojny przeciwko Ukrainie coraz częściej zaczęły pojawiać się za to agresywne groźby kierowane pod adresem Kijowa – miasta, którego „wyzwolenie” Armia Czerwona przez dziesięciolecia przedstawiała jako jeden z największych triumfów tzw. Wojny Ojczyźnianej. Jak to możliwe więc, że miasto-symbol walki z nazizmem staje się dziś celem rosyjskich rakiet?

Kijów zna podobne paradoksy od dawna. W 1943 roku wyzwolenie miasta spod okupacji niemieckiej było jedną z największych i najbardziej krwawych operacji Armii Czerwonej. Życie straciły dziesiątki tysięcy żołnierzy. Kijów był symbolem odzyskanej wolności. Dziś ten sam Kijów pojawia się w rosyjskiej propagandzie jako cel militarny. Rakiety spadają na miasto, którego wyzwolenie było przez dekady przedstawiane jako jeden z największych powodów do dumy.

Historia Ławry Peczerskiej pokazuje, że wojna Rosji z pamięcią historyczną nie jest zjawiskiem nowym. Już w nocy z 23 na 24 stycznia 2026 roku rosyjskie wojska przeprowadziły zmasowany atak raketowo-dronowy na stolicę Ukrainy. W wyniku uderzeń uszkodzone zostały zabytkowe obiekty Ławry Peczerskiej – jednego z najważniejszych miejsc chrześcijaństwa w Europie Wschodniej, wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Był to pierwszy przypadek bezpośrednich zniszczeń wojennych w tym kompleksie od czasów II wojny światowej. 3 listopada 1941 roku, już po zajęciu Kijowa przez wojska niemieckie, wysadzony

został w powietrze Sobór Zaśnięcia Matki Bożej – główna świątynia Ławry. Odbudowano ją dopiero w 2000 roku.

Dokładny winowajca jest nadal przedmiotem kontrowersji historycznych, ale główne wersje obarczają odpowiedzialnością niemieckie władze okupacyjne lub sowieckie podziemie.

Dziś świątynia znów doświadcza skutków wojny, tyle że skala ataku jest większa.

W nocy z 14 na 15 czerwca od eksplozji drona Sobór Zaśnięcia Matki Bożej zapłonął ponownie. Trudno nie dostrzec symboliki tego zdarzenia. Celem Rosji stały się miejsca związane z religią, kulturą i historią. Rosja tym razem uderzyła nie tylko w budynki. Uderzyła również w pamięć.

Ławra Peczerska dla Ukraińców jest czymś znacznie więcej niż zabytkiem. To jeden z najstarszych klasztorów prawosławnych na ziemiach dawnej Rusi Kijowskiej, duchowe serce Kijowa i jeden z fundamentów ukraińskiej tożsamości. Dla Ukraińców jest miejscem narodzin całej tradycji duchowej Rusi Kijowskiej, państwa, które stało się kolebką współczesnej Ukrainy.

Przez stulecia właśnie tutaj kształtowała się kultura, religia i piśmiennictwo Europy Wschodniej. Mnisi przepisywali kroniki, tworzyli pierwsze swoje dzieła literackie i rozwijali sztukę ikonopisania. To z Ławrą związany był Nestor Kronikarz, autor „Powieści minionych lat” – najważniejszego źródła opisującego początki państwowości Rusi. Bez jego pracy wiedza o narodzinach Kijowa, chrystianizacji Rusi i pierwszych kniazach byłaby nieporównywalnie uboższa.

Ławra Peczerska powstała w 1051 roku za panowania Jarosława Mądrego. Założył ją mnich Antoni, który po pielgrzymce do Konstantynopola i poby-

cie na górze Athos osiedlił się w naturalnej pieczarze nad Dnieprem. W kolejnych dekadach następcy Antoniego stworzyli kompleks monastyczny, którego centralnym punktem stał się Sobór Zaśnięcia Matki Bożej, konsekrowany w 1089 roku. Świątynia ta jest zatem starsza od Moskwy. Od wieków przybywali tutaj pielgrzymi z terenów dzisiejszej Ukrainy, Białorusi, Polski, Moldawii, Rumunii czy Rosji. W średniowieczu znaczenie Ławry dla prawosławia porównywano do znaczenia Góry Athos dla Greków.

Przez niemal tysiąc lat Ławra była świadkiem wszystkich najważniejszych wydarzeń w historii regionu.

Gdy płonie Ławra Peczerska, płonie fragment historii całej Europy

Przetrwiała najazd mongolski, wojny litewsko-moskiewskie, czasy Rzeczypospolitej Obojga Narodów, rosyjskiego imperium, rewolucję bolszewicką, terror stalinowski, niemiecką okupację i rozpad Związku Radzieckiego.

To właśnie dlatego atak na Ławrę Peczerską wywołuje w Ukrainie emocje znacznie większe niż zniszczenie kolejnego zabytkowego obiektu. Dla wielu mieszkańców kraju jest to miejsce równie symboliczne jak katedra na Wawelu czy klasztor na Jasnej Górze dla Polaków, katedra Notre-Dame dla Francuzów czy Bazylika św. Piotra dla katolików. Ławra jest materialnym dowodem ciągłości ukraińskiej historii. Jej złote kopuły przypominają, że centrum świata Rusi

znajdowało się nad Dnieprem, a nie nad Moskwą.

Nieprzypadkowo przez stulecia kolejne rosyjskie władze starały się przedstawiać Ławrę jako część własnego dziedzictwa imperialnego. W rosyjskiej narracji miejsce to miało potwierdzać tezę o historycznej jedności „trzech narodów ruskich” – Rosjan, Ukraińców i Białorusinów. Dla współczesnej Ukrainy oznacza ono jednak coś zupełnie przeciwnego. Jest symbolem własnej tradycji, własnej historii i własnej drogi rozwoju. Dlatego każdy atak na Ławrę odbierany jest nie tylko jako akt militarnej agresji, ale również jako próba podważenia samego prawa Ukrainy do posiadania własnej pamięci.

Uderzenie w Ławrę Peczerską jest czymś więcej niż uszkodzeniem zabytku wpisanego na listę UNESCO. To atak na miejsce, które przez niemal tysiąc lat przechowywało pamięć o narodzie. A naród pozbawiony pamięci staje się łatwiejszy do podporządkowania. Od lutego 2022 roku wojna toczy się nie tylko o terytorium. Toczy się również o historię. Toczy się o to, kto będzie ją opowiadał i czy pozostanie jeszcze coś do opowiedzenia. Gdy płonie Ławra Peczerska, płonie fragment historii całej Europy.

Ukraina zajmuje w rosyjskiej wyobraźni szczególne miejsce. Nie dlatego, że jest zwykłym przeciwnikiem. Ukraina nie miała być wrogiem, lecz częścią rosyjskiego świata. Dlatego właśnie ukraińska niepodległość jest dla Kremla tak trudna do zaakceptowania. Traktowana jest jako akt zdrady. Od carskich zakazów języka ukraińskiego, przez Hołodomor i stalinowskie czystki, aż po współczesną agresję Rosja wielokrotnie próbowała decydować o tym, kim Ukraińcy mają być. Dziś próbuje wymusić tę odpowiedź rakietami i dronami. ● **Borys Tynka**

• Borys Tynka (1973) – przewodnik, autor książek o Odessie, Kijowie i ukraińskiej Besarabii. Jest honorowym ambasadorem Odessy w Polsce.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34438694

DO 23 CZERWCA

Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej”

— na lipiec u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do Wyborcza.pl*
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów



CENA
199,99 zł**
OSZCZĘDZISZ
CO NAJMNIEJ
64 zł



Dostęp także do
Wyborcza.pl*

*Prenumeratorów teczkowych zapraszamy do Klubu „Wyborczej”. Jego członkowie mogą m.in. uczestniczyć w spotkaniach online z redakcją i jej gośćmi. Dodatkowo Klubowicze mają dostęp do archiwum tekstów „Wyborczej”. Co zrobić, by zostać członkiem Klubu: 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-16). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej.

**Cena sugerowana. Kwota oszczędności wynika z różnicy ceny sugerowanej i sumy cen codziennej sprzedaży detalicznej.

Szef, choć nie ma specjalizacji. 1,6 mln rocznie jako koordynator

Jak to możliwe, że młody lekarz bez specjalizacji, ale za to radny KO, zarobił w ubiegłym roku 1,6 mln zł? W Warszawskim Szpitalu Południowym jest koordynatorem, czyli faktycznym szefem SOR. „Wyborcza” ustaliła, że nie powinien nim być.

Judyta Watoua

Informacja o oświadczeniu majątkowym 28-letniego Dawida Kacprzyka, radnego dzielnicy Ursus w Warszawie, wywołała burzę. Zarobił w ubiegłym roku ponad 1,7 mln zł, z czego 1,6 mln zł za świadczenie usług medycznych. Ma mieszkanie warte 900 tys. zł, do tego ponad 700 tys. zł oszczędności i Porsche Panamera, rocznik 2025.

Lekarz, ekspert, radny

Jak to możliwe, skoro pełne prawo wykonywania zawodu uzyskał ledwie półtora roku temu i – co oczywiste – nie ma jeszcze żadnej specjalizacji? Jak to możliwe, że w programach informacyjnych Polskiego Radia, TVN i TVP występuje jako ekspert od szczepień, zatruc i krztuśca, choć według informacji, jakie sam udostępnia w internecie, robi specjalizację z anestezjologii i intensywnej terapii? I czy faktycznie uczy się do tej właśnie specjalizacji, skoro Warszawski Szpital Południowy twierdzi, że pracuje on po 330 godzin w miesiącu na SOR oraz punkcie nocnej i świątecznej opieki lekarskiej?

Jak udało się ustalić „Wyborczej”, Dawid Kacprzyk przez rok studiował na Wydziale Nauk o Zdrowiu na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Porzucił je na rzecz medycyny, ale już nie na WUM. Ukończył płatne studia na Uczelni Łazarskiego. Pełne prawo wykonywania zawodu uzyskał 6 listopada 2024 r. Tego samego dnia zarejestrował indywidualną praktykę lekarską.

Od 2023 r. do marca 2026 r. Kacprzyk był przewodniczącym Nowej Generacji, czyli nowej młodzieżówki Koalicji Obywatelskiej. Na Facebooku ma dużo zdjęć z Rafałem Trzaskowskim – stoi na nich w pierwszym rzędzie, zawsze tuż obok ówczesnego kandydata na prezydenta RP. Regularnie pojawia się na posiedzeniach parlamentarnego zespołu ds. badań naukowych i innowacji w ochronie zdrowia, któremu przewodniczy senator Agnieszka Gorgoń-Komor.

Nadzwyczajny wzrost oszczędności

Od kilku lat Dawid Kacprzyk jest też radnym dzielnicy Ursus z ramienia KO, dlatego publikuje swoje oświadczenia majątkowe. W roku 2023 – a więc kiedy kończył studia – dostał 5,5 tys. zł stypendium naukowego. Jako radny otrzymał 23 tys. zł diety, na umowie o pracę zarobił 14 tys. zł, a na umowie zlecenia 45 tys. zł. Miał też ponad 160 tys. zł oszczędności.

W roku 2024 jako radny pobrał 22 tys. zł diety. W formularzu PIT-37 (umowa o pracę i umowa zlecenie) wykazał 139 tys. zł przychodu. Indywidualna praktyka lekarska, którą założy na początku listopada, przyniosła w ciągu niespełna dwóch miesięcy aż 86 tys. zł przychodu. W oświadczeniu wykazał też 233 tys. zł oszczędności i samochód z 2019 r.



• Dawid Kacprzyk

FOT. JACEK MARCZEWSKI /
AGENCJA WYBORCZA.PL

*Od 2023 r. do marca
2026 r. Dawid Kacprzyk był
przewodniczącym Nowej
Generacji, czyli nowej
młodzieżówki Koalicji
Obywatelskiej*

W roku 2025 radny Kacprzyk odnotował nadzwyczajny skok – jego oszczędności wzrosły do ponad 700 tys. zł. Wartość mieszkania, które wykazywał także we wcześniejszych deklaracjach, urosła do 900 tys. zł. Dieta radnego – 39 tys. zł. Umowa zlecenie – 56 tys. zł. Umowa o pracę – 17 tys. zł. Działalność gospodarcza, czyli świadczenie usług medycznych – 1 mln 596 tys. zł.

Łącznie w ubiegłym roku 27-letni radny Kacprzyk zarobił więc ponad 1,7 mln zł oraz kupił samochód Porsche.

W portalu znanylekaz.pl Dawid Kacprzyk ma 33 opinie. Wszyscy opisują go w samych superlatywach, choć wskazane miejsca pracy – SOR-y w Warszawskim Szpitalu Południowym oraz Szpitalu Bródnowskim i ZOZ Ochota – wcale nie mają wśród użytkowników Internetu tak dobrych opinii. Gdy chodzi o SOR w Szpitalu Południowym – średnia ocen w skali od 1 do 5 wynosi 3,1.

Koordynator kierownikiem

W tym SOR Kacprzyk jest tam faktycznym szefem. Owszem, na stronie Szpitala Południowego można przeczytać, że kierownikiem SOR jest dr Adam Macech, ale – jak ustaliliśmy – przeszedł już na emeryturę. W zeszłym roku w branżowych portalach ogłosił, że jest zainteresowany wszywaniami esperalu, bo ma doświadczenie w takich zabiegach i pracował w przeszłości w Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. „Mogę przyjeżdżać do dowolnego miejsca w Polsce, pod warunkiem uzgodnienia na dzień przyjazdu grupy pacjentów” – napisał.

Dr Macech daje więc tylko nazwisko. Szpitalowi jest to potrzebne w papierach, bo posiada specjalizację z chirurgii ogólnej i medycyny ratunkowej. Faktycznym kierownikiem SOR jest jego koordynator, czyli Dawid Kacprzyk, który nie ma specjalizacji. To niezgodne z przepisami. W dodatku stanowisko otrzymał w ubiegłym roku, czyli zaledwie kilka miesięcy po zakończeniu stażu podyplomowego i uzyskaniu pełnego prawa wykonywania zawodu.

W miniony czwartek, kiedy w Internecie pojawiła się informacja o oświadczeniach majątkowych Kacprzyka, zapytaliśmy Szpital Południowy, jak to możliwe, że koordynatorem oddziału ratunkowego jest lekarz bez specjalizacji? Szpital nie odpowiedział „Wyborczej”, choć pytanie ponawialiśmy w kolejnych mailach. Nie odpowiedział także na pytanie, kiedy dokładnie podpisano kontrakt z Dawidem Kacprzykiem. Dlaczego odbywa on specjalizację z anestezjologii i intensywnej terapii w trybie pozarezydenckim, skoro jest to dla szpitala dużo droższe? Wyjaśnijmy, że wynagrodzenia rezydentów są finansowane przez Ministerstwo Zdrowia, szpitale płacą im tylko za dyżury.

Poprosiliśmy także o informację, jakie są „widelki”, czyli stawki za godzinę pracy dla innych lekarzy dyżurujących na SOR w Szpitalu Południowym?

Średnio 331 godzin w miesiącu

Szpital przysłał za to informację, że Dawid Kacprzyk pracował w 2025 r. średnio 331 godzin w miesiącu. To dwa etaty, a Kacprzyk miał jeszcze czas na uczestniczenie w partyjnych aktywnościach, sesjach rady, występy w telewizji i radiu oraz pracę w dwóch innych placówkach, choć z jednej zrezygnował. Chodzi o ZOZ Ochota.

Według informacji Szpitala Południowego, Kacprzyk koordynuje pracę w SOR, „ale jednocześnie i przede wszystkim udziela świadczeń zdrowotnych”, realizuje szkolenia specjalizacyjne i udziela świadczeń zdrowotnych w ramach nocnej i świątecznej opieki. W ubiegłym roku wypracował łącznie 3976 godzin.

„Informujemy, że stawka godzinowa wynika z przeprowadzonego ogólnodostępnego i jawnego konkursu. Lekarz Dawid Kacprzyk był jedyną

osobą, która przystąpiła do konkursu w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, w tym koordynowania pracą w SOR” – napisał szpital. W informacji dodano, że „stawka zaproponowana w konkursie była stawką rynkową i niczym nie odbiega od stawek stosowanych w innych SOR-ach w warszawskich szpitalach”.

I jeszcze: „lekarz Dawid Kacprzyk nigdy nie był zatrudniony jako lekarz rezydent. Z dokumentów posiadanych przez Spółkę wynika, że lekarz Dawid Kacprzyk na podstawie umowy o pracę odbywał jedynie staż w Warszawskim Szpitalu Południowym Sp. z o.o. na stanowisku lekarza stażysta w wymiarze 1 etatu, na który został skierowany przez Okręgową Izbę Lekarską, zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa – jak wszyscy którzy kończą studia na kierunku lekarskim”.

W kolejnym mailu szpital poinformował, że cały personel medyczny na SOR, „jest zatrudniony jest zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w tym NFZ”.

Prezeską Warszawskiego Szpitala Południowego jest Anna Łukasik, była wiceminister zdrowia w rządzie PO-PSL. Kilukrotnie próbowaliśmy się z nią skontaktować i zapytać o szczegóły zatrudnienia Kacprzyka w szpitalu. Nie odebrała jednak telefonu i nie odpisała na wiadomość, w której zapytaliśmy m.in., dlaczego w charakterze koordynatora zatrudniła lekarza bez doświadczenia i specjalizacji?

Kilkukrotnie dzwoniiliśmy także do samego Dawida Kacprzyka, ale nie odebrał telefonu. Wysłaliśmy więc pytania SMS-em. Zapytaliśmy, dlaczego zajmuje stanowisko koordynatora i faktycznego szefa SOR, skoro nie ma do tego uprawnień, ponieważ nie jest specjalistą? Dlaczego zrezygnował z rezydentury? Czy zrobił to, żeby zarabiać 10 razy więcej na kontrakcie? Czy tak nadzwyczajnie potraktowanie zawdzięcza politycznym koneksjom? Nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Na pytania o nadzwyczajny przebieg kariery zawodowej Kacprzyka i prośbę o rozmowę w tej sprawie nie odpowiedział również Marcin Kierwiński, szef warszawskich struktur KO.

Wczoraj urząd miasta rozpoczął w szpitalu kontrolę. ●

„Sześciolatki” idą na studia

Największe publiczne uczelnie już otworzyły swoje nabo-
ry. Spodziewają się większej konkurencji na najpopularniej-
szych kierunkach, ale też większej liczby rezygnacji ze studiów.

Alicja Gardulska

Ta i kolejna rekrutacja na studia będą
wyjątkowe – o miejsca na uczelniach
rywalizują liczniejsze niż dotąd rocz-
niki maturzystów. W ubiegłym roku
maturę zdawało 256 tys. osób. Tym-
czasem w tym do egzaminu podeszło
prawie 345 tys. uczniów, a prognozy
mówią o ok. 386 tys. za rok.

Ta nadwyżka to ostatni akt tzw. re-
formy sześciolatek, którą próbował
wprowadzić rząd Donalda Tuska za
czasów koalicji PO-PSL. We wrześniu
2014 r. do pierwszych klas szkół podsta-
wowych poszły wszystkie dzieci sied-
mioletnie (urodzone w 2007 r.) i obo-
wiązkowo pół rocznika sześciolatek
(z pierwszej połowy 2008 r.). Podobnie
było jeszcze rok później. W 2015 r. PiS
doszedł do władzy i odwołał reformę.

Większa konkurencja

Uczniowie z rocznika 2008 często po-
tem słyszeli, że są „przeklętym” lub
„straconym” rocznikiem. Wielu z nich
ma za sobą wyjątkowo trudną rekru-
tację do szkół średnich. Teraz rywali-
zują o miejsca na studiach.

– W tym i następnym roku można
się spodziewać większej konkuren-

cji, zwłaszcza na kierunkach, które
już dziś cieszą się największym zain-
teresowaniem. Dotyczy to m.in. kie-
runków medycznych, weterynarii,
biotechnologii czy prawa, gdzie licz-
ba kandydatów znacząco przewyższa
liczbę miejsc – mówi Wojciech Dąb-
rówka, rzecznik Konferencji Rektó-
rów Akademickich Szkół Polskich
(KRASP), która zrzesza 110 rektorów
szkół wyższych, w większości publicz-
nych. – Większa konkurencja może
się przede wszystkim na elastycznym
wzmocnieniu procesu rekrutacji (or-
ganizacyjnie i komunikacyjnie), a nie na
trwałym zwiększaniu skali działania – in-
formuje „Wyborczą” dr Marcin Dąbrow-
ski, kanclerz Szkoły Głównej Handlowej
w Warszawie. Bo, jak dodaje, przy więk-
szej liczbie maturzystów rośnie też licz-
ba aplikacji do uczelni najbardziej roz-
poznawalnych i selektywnych. – WSGH
priorytetem pozostaje utrzymanie wy-
sokich standardów kształcenia, zgod-
nie z misją i strategią uczelni – mówi.

W ubiegłym roku na studia pierw-
szego stopnia i jednolite magisterskie
przyjęto 335 tys. osób, z czego niemal
229 tys. na uczelnie publiczne. Z da-
nych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa
Wyższego wynika, że najczęściej wybie-
rane były psychologia, kierunek lekar-
ski, zarządzanie, prawo, informatyka
i pielęgniarstwo. Nie wiadomo jeszcze,
ilu dokładnie nowych studentów bę-
dą mogły przyjąć uczelnie, które pro-
wadzą kierunki lekarskie. Ustala to re-
sort zdrowia. W ubiegłym roku ten li-



FOT. ROBERT ROBASZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

mit określono na 10 249 osób. Z zapo-
wiedzi ministerstwa zdrowia wynika,
że pozostanie na podobnym poziomie.

Decyzje elastyczne

– To zjawisko będzie miało charakter
przejściowy, dlatego koncentrujemy
się przede wszystkim na elastycznym
wzmocnieniu procesu rekrutacji (or-
ganizacyjnie i komunikacyjnie), a nie na
trwałym zwiększaniu skali działania – in-
formuje „Wyborczą” dr Marcin Dąbrow-
ski, kanclerz Szkoły Głównej Handlowej
w Warszawie. Bo, jak dodaje, przy więk-
szej liczbie maturzystów rośnie też licz-
ba aplikacji do uczelni najbardziej roz-
poznawalnych i selektywnych. – WSGH
priorytetem pozostaje utrzymanie wy-
sokich standardów kształcenia, zgod-
nie z misją i strategią uczelni – mówi.

Uniwersytet Jagielloński w Kra-
kowie chce wyłowić jak najwięcej
najlepszych.

– Już w zeszłym roku na część kie-
runków, gdzie była bardzo duża licz-
ba świetnych kandydatów, przyjęliśmy
zdecydowanie więcej niż 10 proc. do-
datkowych studentów – mówił pod-
czas konferencji prasowej rektor UJ
Piotr Jedynak. – Teraz również nie
przyjmujemy polityki jednakowego
zwiększania limitów na wszystkie
kierunki u nas, tylko na te kierunki,
gdzie jest dużo dobrych kandydatów
i organizacja procesu dydaktycznego
pozwoli zachować jakość kształcenia
– dodał (cytat za PAP).

Najstarsza uczelnia w Polsce chce
też przyciągnąć maturzystów pięcio-
ma nowymi kierunkami – m.in. studia-

mi wschodnimi i filologią ukraińską.
– Spodziewamy się większego obłoże-
nia limitów miejsc, tym samym wyż-
szych progów punktowych na popu-
larnych kierunkach – przyznaje tak-
że Anna Żmuda-Muszyńska, rzeczn-
niczka Akademii Górniczo-Hutniczej
w Krakowie. I dodaje: – Jesteśmy na
to przygotowani.

AGH zwiększyła limity przyjęć
o 10 proc., co oznacza około 700 miejsc
więcej w porównaniu z zeszloroczną
rekrutacją.

– Nie zwiększamy limitów miejsc
na kierunkach i nie rozważamy ta-
kiej możliwości – usłyszeliśmy na Po-
litechnice Gdańskiej. Z kolei Politech-
nika Białostocka wprowadziła w tym
roku progi punktowe.

Ale uczelnie muszą się zmierzyć
z jeszcze innym zjawiskiem. – Przy więk-
szej liczbie kandydatów rośnie skala
aplikowania na wiele kierunków i uczel-
ni jednocześnie, co może zwiększać ro-
tację po ogłoszeniu wyników oraz ska-
łę rezygnacji ze studiów na wczesnym
etapie – mówi rzecznik KRASP.

A drop out, czyli przedwczesne po-
rzucanie studiów, drenuje uczelnie od
lat. Z raportu Ośrodka Przetwarzania
Informacji (OPI) wynika, że w latach
2012-20 ponad 1,3 mln osób zrezygno-
wało ze studiowanego kierunku. To
40 proc. wszystkich studentów. Prawie
dwie trzecie z nich w ciągu roku
od skreślenia z listy nie zdecydowa-
ło się na ponowne podjęcie nauki. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34438896

**WÓJT GMINY CZERWONAK OGŁASZA*
I USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY**

**na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Czerwonak,
przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego
pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej „1MN”, stanowiącej własność Gminy Czerwonak o oznaczeniach geodezyjnych:**

obręb Czerwonak, arkusz mapy 13
działka nr **132**, o pow. 0,0766 ha, KW PO1P/00108918/9 **cena wywoławcza brutto:
450 000,00 zł**
Ustala się wadium dla: dz.nr 132 w wysokości 90 000,00 zł
Wadium należy wpłacać w formie pieniężnej na konto Urzędu Gminy Czerwonak:
**Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. nr 78 1020 4027 0000 1302 1636 7338
z dopiskiem „przetarg na działkę nr 132” - najdalej do dnia 13 sierpnia 2026 r.
Za dzień wpłaty wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na konto
Urzędu Gminy Czerwonak.**

**Przetarg odbędzie się 19 sierpnia 2026 r. o godz. 10⁰⁰
w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ul. Źródłana 39, pok. 01.
Uwaga:** Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Czerwonak ul. Źródłana 39
- Wydział Regulacji i Obrotu Nieruchomościami, pok. 213, tel. 61/65-44-285, 61-65-44-254.
Ogłoszenie o l ustnym przetargu nieograniczonym wywieszono na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Czerwonak (parter i II piętro), oraz opublikowano na: stronie internetowej
Urzędu Gminy Czerwonak www.czerwonak.pl, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
<http://bip.czerwonak.pl/public>.
*Wyciąg z ogłoszenia o l ustnym przetargu nieograniczonym

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34439178

ArcelorMittal Poland Spółka Akcyjna
Aleja J. Piłsudskiego 92, 41-308 Dąbrowa Górnicza

**zaprasza do składania ofert na zakup składników majątku w postaci maszyn, urządzeń oraz ich elementów, zlokalizowanych
w Oddziale w Chorzowie.** Podane ceny są cenami netto. Do ceny sprzedaży zostanie doliczony należny podatek VAT.

Oferty należy składać do dnia **01.07.2026** r. na adres: ArcelorMittal Poland S.A. Biuro Środowiska, Produktów Ubocznych i Zarządzania
Majątkiem Al. J. Piłsudskiego 92 41-308 Dąbrowa Górnicza.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotów sprzedaży, możliwości ich wizytacji oraz obowiązującego trybu postępowania
sprzedażowego, w tym składania ofert, ich rozpatrywania oraz wyboru nabywcy, dostępne są pod numerami telefonów
784 059 216 i 608 032 609, a także na stronie internetowej: <https://poland.arcelormittal.com/media/nieruchomosci-i-uplynnienia/>
(pozycja: „Sprzedaż – składniki majątku Chorzów”). Regulamin postępowania sprzedażowego wraz z pozostałymi dokumentami
zamieszczonymi na stronie internetowej stanowi integralną część niniejszego zaproszenia. Cena wskazana w załączniku do regulaminu
stanowi cenę wywoławczą w rozumieniu jego postanowień.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34438954

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, III Wy-
dział Cywilny, zawiadamia o toczącym się postępo-
waniu w sprawie o sygn. akt III Ns 203/23, z wniosku
Giełdy Praw Majątkowych Vindexus Spółki Akcyjnej
z siedzibą w Warszawie,

**o stwierdzenie nabycia spadku
po Wacławie Kosińskim,**

synu Jana i Leokadii, zmarłym w dniu 9 listopada
2021 r. w Kutnie, którego ostatnie miejsce stałego
pobytu znajdowało się w Łodzi przy ul. Mokrej 23/57,
brak wiadomości o majątku pozostałym po spadkodaw-
cy. Wzywa się spadkobierców, aby w terminie trzech
miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia
zgłosili się do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia
w Łodzi (al. Kościuszki 107/109) i udowodnili swoje
prawo do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być
pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia
spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34439075

Ogłoszenie o sprzedaży

Syndyk masy upadłości **ROTR Spółdzielni Mleczarskiej w Rypinie** zaprasza do składania ofert na zakup prawa
własności nieruchomości gruntowych zabudowanych i niezabudowanych położonych przy ulicy Mleczarskiej
w Rypinie, powiat rypiński, województwo kujawsko-pomorskie. Nieruchomości znajdują się w atrakcyjnej lokalizacji.
Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości zabudowane i niezabudowane o łącznej powierzchni 49 617 m²,
oferowane za cenę nie niższą niż **3 249 000,00 zł**. Istnieje możliwość złożenia ofert na poszczególne, wydzielone
kompleksy nieruchomości. Jednak pierwszeństwo będzie miała oferta złożona na wszystkie kompleksy łącznie.
Szczegółowe zestawienie działek znajduje się w regulaminie sprzedaży.
Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej składnika
masy upadłości, którego dotyczy oferta.
Oferty należy składać osobiście wyłącznie w dniu **30 czerwca 2026 r. w godzinach od 10:00 do 14:00** w Kancelarii
Notarialnej Krzysztofa Plotkowskiego, przy ul. Grudziądzkiej 51B lok. 4 w Toruniu (87-100). Przed złożeniem oferty
konieczne jest telefoniczne uzgodnienie godziny jej złożenia pod numerem telefonu 505 045 289. Osoba składająca
ofertę zobowiązana jest do okazania dowodu osobistego.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **1 lipca 2026 r. o godz. 10:00** w Kancelarii Notarialnej Krzysztofa Plotkowskiego.
Z opisem i oszacowaniem przedmiotu sprzedaży w trybie z wolnej ręki, z regulaminem sprzedaży w trybie z wolnej
ręki oraz innymi posiadanymi przez organizatora dokumentami można zapoznać się po uprzednim wystąpieniu
o ich udostępnienie drogą elektroniczną na adres e-mail: torun@zieciak.com.pl. Regulamin sprzedaży dostępny jest
na stronie internetowej biura syndyka pod adresem www.zieciak.com.pl w zakładce „Ogłoszenia”.
Osoby zainteresowane złożeniem oferty mogą dokonać oględzin przedmiotu sprzedaży w terminie uzgodnionym
telefonicznie – 516 083 657.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34439228

W dniu 10 czerwca 2026 roku odeszła w wieku 90 lat

Hanna Przybylska-Kalwas

kochana Mama i Babcia

lekarka pediatra endokrynolog

Nabożeństwo pogrzebowe odbędzie się
dnia 22 czerwca 2026 roku o godzinie 13:00
w Kościele Karola Boromeusza na Starych Powązkach,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

Pograżeni w smutku

córka i syn z rodzinami

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34439229

**Zamieść nekrolog
Złóż kondolencje
Dodaj wspomnienie**

nekrologi@wyborcza.pl, pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

Syn księżnej Norwegii skazany

Marius Borg Hoeiby ma spędzić za kratkami cztery lata.

Trafi do więzienia, w którym część wyroku odsiadywał Anders Breivik.

Mieszko Czarnecki

KORESPONDENCJA Z NORWEGII

Marius Borg Hoeiby, 29-letni syn księżnej Mette-Marit, został wczoraj skazany przez sąd w Oslo za szereg przewinień, w tym dwa gwałty i znęcanie się nad byłą partnerką, na cztery lata więzienia. Uznano go też za winnego przemocy wobec jednej z innych skarżących kobiet, gróźb oraz naruszeń prawa o ruchu drogowym.

Prokuratura postawiła Hoeiby'emu około 40 zarzutów, oskarżono go m.in. o cztery gwałty, posiadanie narkotyków i łamanie zakazów kontaktu. Domagała się dla Hoeiby'ego 7 lat i 7 miesięcy więzienia. Uniewinniono go jednak od części zarzutów, w tym dwóch dotyczących przestępstw seksualnych.

Hoeiby dostał także zakaz kontaktu z jedną z jego ofiar przez dwa lata. Sąd zasądził też, że musi wypłacić odszkodowania czterem poszkodowanym przez niego kobietom.

Był to najgłośniejszy proces karny w Norwegii od lat. Wyrok dla Hoeiby'ego to tylko część problemów, z którymi mierzy się dwór w Oslo, a zwłaszcza matka skazanego. Wyrok kończy proces, ale nie zamyka kryzysu wokół rodziny następcy tronu. W czasie, gdy rozstrzygała się jego odpowiedzialność, matka skazanego, przyszła królowa Norwegii, sama przechodziła najcięższą próbę. Czeką na przeszczep płuc. Próbuje wytłumaczyć się z zażytych kontaktów z Jeffreyem Epsteinem. Za jej sprawą monarchia, do której weszła przez małżeństwo z następcą tronu, notuje spektakularny spadek poparcia, a pytanie, czy rodzina królewska zachowa tron po panującym dziś królu Haraldzie, staje się coraz głośniejsze.

Marius Borg Hoeiby formalnie nie jest członkiem norweskiej rodziny królewskiej. Nie ma tytułu, nie pełni oficjalnych funkcji i nie reprezentuje państwa. Jest synem Mette-Marit, żony następcy tronu księcia Haakona, z jednego z jej poprzednich związków. W praktyce jednak przez lata dorastał w samym środku królewskiego świata. Zanim Mette-Marit i Haakonowi urodzili się księżniczka Ingrid Alexandra i książę Sverre Magnus, to właśnie Marius był dzieckiem, które następca tronu podczas uroczystości ku uciesze poddanych brał na ręce.

Zarzuty czterech gwałtów

Dwór mógł podkreślać, że Marius jest osobą prywatną, gdy wokół niego zaczęły narastać problemy, ale Norwegowie widzieli go przez lata na rodzinnych zdjęciach, uroczystościach i w otoczeniu następcy tronu. Z drugiej strony korzystał z wydanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych paszportu dyplomatycznego, choć nie pełnił funkcji publicznych i nie reprezentował państwa. Gdy VG zaczęło pytać o ten dokument, dwór zmienił praktykę i Marius paszport stracił. Ani Pałac Królewski, ani MSZ nie wyjaśniły jednak szczegółowo, dlaczego wcześniej mu przysługiwał. Status książęcego pasierba stał się przez to jeszcze mniej czytelny.

Akt oskarżenia współprowadził Andreas Kruszewski, wnuk emigranta z Polski. Obejmował on 40 czynów, do których miało dojść w latach 2018–2024. Najcięższe zarzuty dotyczyły czterech gwałtów. Hoeiby odpowiadał także za przemoc psychiczną i fizyczną wobec partnerek, naruszanie sądowych zakazów kontaktu i uszkodzenie mienia. W styczniu prokuratura rozszerzyła sprawę o udział w handlu narkotykami i transport co najmniej 3,5 kg marihuany.



• **Marius Borg Hoeiby i księżna Mette-Marit**

FOT. PAP/NTB/LISE AASERUD

Sprawa wybuchła w sierpniu 2024 r., po doniesieniach o przemocy wobec jednej z partnerek. Po zatrzymaniu syna księżnej na policję zaczęły zgłaszać się kolejne kobiety. W procesie zeznawały jako pokrzywdzone, a sąd zakazał ujawniania ich tożsamości. Część rozpraw odbywała się za zamkniętymi drzwiami.

Oskarżony odrzucał najpoważniejsze zarzuty, ale przyznał się do części czynów. Tłumaczył się „chaosem psychicznym”, uzależnieniem od alkoholu i narkotyków oraz lukami w pamięci. Mówił, że nie miał zamiaru nikogo krzywdzić, a winę zrzucił także na wszechobecne zainteresowanie mediów i presję, na którą miał nie być przygotowany.

Proces od początku miał wszystko, co przyciąga media: królewskie nazwisko, przemoc, narkotyki, celebrytów i pytanie o granice odpowiedzialności ludzi żyjących w pobliżu władzy. Przed sądem zeznawali przedstawiciele mediów i norweskiego show-biznesu. Wśród nazwisk pojawiali się kontrowersyjny redaktor magazynu „Subjekt” Danby Choi, aktorka Mia Gundersen czy jedna z najpopularniejszych norweskich influencerek Sophie Elise.

Norwegowie nadal w większości popierają rodzinę królewską, ale sondaże pokazują, że jej pozycja wyraźnie słabnie

By przekazywać na bieżąco wiadomości o procesie syna przyszłej norweskiej królowej, akredytowało się ponad 200 dziennikarzy z całego świata. Sąd próbował utrzymać proces w ryzach. Wprowadzono ograniczenia fotografovania, nagrywania i relacjonowania fragmentów rozprawy. Za naruszenia zasad akredytacji odbierano natychmiast.

Już pierwszego dnia procesu publiczny nadawca NRK wyemitował materiał z wizurkami kilku pokrzywdzonych oraz dźwiękiem z wyjaśnień oskarżonego. Na redakcję nałożono 400 tys. koron (ponad 150 tys. zł) kary. Tygodnik „Se og Hoer” również obciążono

grzywną tej samej wysokości za publikację nazwiska pokrzywdzonej.

Jeden z fotoreporterów dostał 18 tys. koron (7 tys. zł) kary za zdjęcie sali, w której znajdował się Hoeiby. Komentatorka została ukarana taką samą kwotą za fotografię ekranu w reżyserce transmisyjnej. 24 tys. koron (ponad 9 tys. zł) otrzymał dziennikarz tabloidowego tygodnika, po tym jak w relacji opublikował nazwisko jednej z pokrzywdzonych kobiet.

Księżna ciężko chora

Równoległe od miesięcy uwagę mediów skupiała jego matka, księżna Mette-Marit.

Weszła do norweskiej rodziny królewskiej jako kobieta spoza arystokratycznego świata. Miała dziecko z poprzedniego związku, kontakty ze środowiskami przestępczymi. Małżeństwo z Haakonem miało być symbolem nowoczesnej monarchii: mniej sztywnej, bardziej ludzkiej, bliższej zwykłym Norwegom. Ostatecznie poddani ją zaakceptowali i przestali wypominać trudną przeszłość.

W 2018 r. ujawniono, że cierpi na nieuleczalne zwłóknienie płuc. Na niewiele ponad tydzień przed ogłoszeniem wyroku w sprawie jej syna Pałac poinformował, że stan księżnej dramatycznie się pogorszył. Lekarze ze szpitala Rikshospitalet w Oslo ocenili, że bez przeszczepu 53-letce pozostał rok życia. Została wpisana na listę oczekujących na transplantację płuc.

Wśród Norwegów natychmiast wzrosło zainteresowanie dawstwem organów. Zazwyczaj deklarację dawcy składa dziennie około 70 osób. Po informacji o Mette-Marit, w ciągu zaledwie doby w odpowiedzi systemie pojawiło się ponad 2,1 tys. nowych deklaracji, 30 razy więcej.

Pogorszenie zdrowia zbiegło się z ujawnieniem przez media bliskich kontaktów Mette-Marit z Jeffreyem Epsteinem. Księżna miała kontaktować się z nim już po tym, jak ujawniono relacje ofiar amerykańskiego finansisty i przestępcy seksualnego, choć wcześniej twierdziła, że jej znajomość z Epsteinem była przełotna i daleka od zażyłości.

W marcu, tuż po zakończeniu procesu Mariusa, księżna przerwała milczenie w sprawie kontaktów z Epsteinem. Razem z Haakonem udzieliła wywiadu NRK. To, co miało pomóc w wyjaśnieniu sprawy, wywołało kolejne wątpliwości. Komentatorzy ocenili, że postawa przyszłej królowej była naiwna, a wyjaśnienia niewiarygodne.

Z powodu zdrowia Mette-Marit nie pojawiła się w trakcie procesu syna w sądzie. Odwiedzała go co niedzielę w areszcie. Gdy jej stan się pogorszył, Marius zwrócił się o uchylenie tymczasowego aresztowania. Sąd odwoławczy odrzucił wniosek, podkreślając, że okoliczności nie pozwalają na zastosowanie jakichkolwiek wyjątków, a termin niedzielnych odwiedzin pozostaje nadal dostępny zarówno dla księżnej, jak i jej syna.

Na jednej z rozpraw pojawił się za to Morten Borg, ojciec Mariusa i skazany za przestępstwa narkotykowe były partner przyszłej królowej. Wchodząc w błyskach fleszy do budynku sądu w Oslo, powiedział: – Skoro matka nie może wspierać Mariusa, to ja będę oparciem dla naszego syna.

Norwegowie nadal w większości popierają rodzinę królewską, ale sondaże pokazują, że jej pozycja wyraźnie słabnie. W lutym badaniu dla dziennika VG za utrzymaniem monarchii opowiedziało się prawie 61 proc. ankietowanych, o 11 pkt proc. mniej niż w 2025 r. Lutowy sondaż dla Aftenposten dawał monarchii 54 proc. poparcia przy 33 proc. zwolenników republiki.

Trafi tam, gdzie Breivik

Jeszcze gorzej wygląda ocena samej Mette-Marit. Według badania dla TV2 niemal połowa ankietowanych nie chciała, by została następną królową Norwegii. W innym badaniu 44 proc. respondentów uznało ją za nieodpowiednią do roli królowej. W maju co trzeci Norweg sądził, że po śmierci króla Haraldha monarchia powinna zostać zniesiona, ale wśród najmłodszej grupy respondentów (18–29 lat) tylko około połowa badanych chciała jej dalszego trwania.

Z sali sądowej Hoeiby trafi do IIa, zakładu karnego i aresztu tuż pod Oslo. To jedno z najbardziej znanych więzień w Norwegii. Przebywają tam najciężsi skazani i osadzeni. Właśnie w IIa część swojego wyroku odsiadywał Anders Breivik, sprawca zamachów z 22 lipca 2011 r. w Oslo i na wyspie Utoeya. Na miejscu dzisiejszego więzienia w czasie II wojny światowej działał obóz koncentracyjny Grini. Pod koniec wojny przebywało w nim około 5 tys. więźniów osadzonych przez hitlerowców i norweskich kolaborantów. Polscy przewodnicy określają to miejsce jako „norweski Pawiak”. Z więziennej celi do rezydencji matki i ojczyzny w Skaugum Marius będzie miał niespełna 15 km. ●



• 15 czerwca 2026 roku – statki w Cieśninie Ormuz
FOT. REUTERS / STRINGER

Porozumienie pokojowe między USA a Iranem

Porozumienie zostało osiągnięte, pomimo niedzielnego izraelskiego ataku na Liban.

Robert Stefanicki

Mohammad-Bagher Ghalibaf, główny negocjator Teheranu i przewodniczący parlamentu, napisał na X, że izraelskie ataki na Bejrut pokazały, że „Ameryce albo brakuje woli, by wypełnić swoje zobowiązania, albo zdolności, by to zrobić” – i ostrzegł, że rozmowy są zagrożone. Teheran od pewnego czasu nalegał, aby porozumienie pokojowe obejmowało „wszystkie fronty”, a więc także Liban, gdzie Izrael rozpoczął szeroko zakrojoną ofensywę i zajął znaczną część południa kraju.

Izrael niezadowolony z porozumienia

Źródło cytowane przez irańską agencję prasową Tasnim podało, że w ostatnich godzinach negocjacji do memorandum dodano zapis „gwarancji suwerenności i integralności terytorialnej Libanu”. Dzięki temu Iran zrezygnował z przeprowadzenia zaplanowanej odpowiedzi militarnej na izraelski atak w Libanie.

Izrael jest najbardziej zszokowany umową pokojową z Iranem. Powszechne obawy budzi brak zapisów, które zmusiłyby Iran do ograniczenia arsenału rakiet balistycznych lub wsparcia dla ruchów zbrojnych w regionie, takich jak Hezbollah.

„To kolosalna porażka. Totalny upadek. Iran bezsprzecznie okazał się wielkim zwycięzcą” – napisał Awi Aszkkenazi w dzienniku „Maariv”.

Izrael zapowiada, że nie zamierza opuścić Libanu. – Siły Obrony Izraela pozostaną w strefach bezpieczeństwa w Libanie, Syrii i Strefie Gazy – na czas nieokreślony – aby bronić granicy i społeczności izraelskich przed dżihadystami – powiedział minister obrony Israel Kac.

Skrajnie prawicowy minister bezpieczeństwa narodowego Itamar Ben Gwir stwierdził, że „porozumienie Trumpa” nie chroni bezpieczeństwa Izraela i go nie wiąże. – Nie możemy się zadowolić niczym innym niż likwidacją Hezbollahu. Nie możemy wycofać się z ani jednego skrawka terytorium, które nasi żołnierze zdobyli i oczyścili

z infrastruktury terrorystycznej – powiedział Ben Gwir.

Według izraelskiego portalu Ynet, wysocy rangą izraelscy urzędnicy twierdzą, że „Izrael może być zmuszony stać czoła naciskom ze strony USA”, jeśli Waszyngton zażąda wycofania wojsk izraelskich lub ograniczenia działań wojskowych w Libanie. Według doniesień, w gabinecie bezpieczeństwa Izraela panowało przekonanie, że Izrael będzie „twardo trzymał się” kwestii Libanu, nawet za cenę sporu z Trumpem.

Kluczowe problemy pozostają nierozwiązane

Nawet jeśli cieśnina Ormuz zostanie ponownie otwarta, w światowej gospodarce nie wszystko od razu wróci do normy. Naprawa infrastruktury uszkodzonej podczas konfliktu zajmie miesiące, a Iran w każdej chwili może ponownie zamknąć szlak, jeśli np. Izrael dokona nalotu na Liban.

Wygląda na to, że podpisane memorandum nie rozwiązuje w żaden sposób problemów, które administracja Trumpa i rząd Izraela przedstawiały jako motywy napaści na Iran. Eksperci wskazują, że najważniejszym „osiągnięciem” nowej umowy jest przywrócenie status quo.

Andrew Peek, były zastępca asystenta sekretarza stanu USA, powiedział BBC, że wszystkie strony „desperacko próbują manipulować tekstem memorandum, aby przedstawić się jako zwycięzcy”. W rzeczywistości wszyscy mają powody do zadowolenia i niezadowolenia. Iran będzie się cieszył z uwzględnienia Libanu w umowie, podczas gdy Stany Zjednoczone – z braku wzmianki o opłatach dla statków przepływających przez Cieśninę Ormuz, które chciał pobierać Iran.

Według „Guardiana”, irańscy radkowie odrzucili porozumienie z USA, twierdząc, że nie gwarantuje ono złagodzenia sankcji, rekompensaty ani utrzymania kontroli nad cieśniną Ormuz. Przeciwnicy porozumienia zorganizowali protesty przed Ministerstwem Spraw Zagranicznych w Teheranie i uruchomili hashtag „nie zaakceptujemy”.

Hossein Shariatmadari, redaktor naczelny konserwatywnej gazety „Kayhan” napisał w liście otwartym: „Czy zamknięcie cieśniny nie blokowało wrogowi przestrzeni handlowej i gospodarczej, doprowadzając go do stanu

bliskiego uduszenia?! Z jakim logicznym uzasadnieniem i akceptowalnym wytłumaczeniem [negocjatorzy rządowi] zamierzają zrezygnować z tej dźwigni?! Mówią: »Będziemy pobierać opłaty za usługi od przepływających statków«! To wszystko?! Ameryka i jej sojusznicy zamordowali nam najwyższego przywódcę ajatollaha Alego Chameneiego, przelali krew dziesiątek naukowców nuklearnych i wysoko postawionych dowódców wojskowych, setek niewinnych ludzi i uciskanych studentów. Spowodowali straty warte setki miliardów dolarów... A teraz, otwierając cieśninę Ormuz i pobierając opłaty za usługi (!) od przepływających statków, uwolnimy ich gospodarcze i handlowe wąskie gardła?!”.

Irańscy urzędnicy przedstawili szczegółową odpowiedź w nagraniu audio, w którym podkreślili, że umowa zakończy wojnę, w tym ofensywę Izraela w Libanie, i że Teheran nie został zmuszony do podejmowania nowych zobowiązań w kwestii swojego programu nuklearnego. „Jedynym stwierdzeniem w tekście jest to, że Iran nie będzie budował ani kupował broni jądrowej, co mówimy od lat”, powiedział Mehdi Mohammadi, doradca szefa zespołu negocjacyjnego.

Według niego Iran będzie miał możliwość pobierania opłat za przepływanie przez cieśninę Ormuz, a także umożliwienia izraelskim statkom handlowym korzystanie z tego szlaku wodnego. Podobno USA po raz pierwszy zgodziły się na zniesienie sankcji na Iran, co ma nastąpić w drugiej fazie porozumienia.

Iran dostałby też konkretne pieniądze za pokój. Według źródeł agencji Reuters, omawiane rozwiązanie polega na otwarciu linii kredytowej przez bank w państwie Zatoki Perskiej pod zabezpieczenie z zamrożonych aktywów Iranu o wartości 100 mld dolarów. W ten sposób Trump zachowałby twarz: Iran dostałby swego rodzaju odszkodowanie za szkody wojenne, a Waszyngton upierałby się, że nie nie zapłacił.

Urzędnicy USA cytowani w mediach odrzucają plotki, jakoby Iran już dostał za pośrednictwem Emiratów pierwsze miliardy, przekonując, że żadne zamrożone środki nie zostaną uwolnione, dopóki Irańczycy nie wywiążą się ze swoich zobowiązań. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34439215

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 16 ust. 1 ustawy z 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (tekst jednolity Dz. U. 2024 poz. 1199 – dalej: ustawa) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2025 poz. 1691 – dalej: K.p.a.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że na wniosek TAURON Dystrybucja S.A. z siedzibą w Krakowie, działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości oznaczonych jako działki ewidencyjne nr:

Nr działki	Obręb	Jednostka ewidencyjna	Powiat
665/7	Rzozów	Skawina	krakowski
667/2	Rzozów	Skawina	krakowski
842	Wola Radziszowska	Skawina	krakowski
400	Biertowice	Sułkowice – G	myślenicki
376	Biertowice	Sułkowice – G	myślenicki
2668	Rudnik gm. Sułkowice	Sułkowice – G	myślenicki
403/1	Sułkowice	Sułkowice – M	myślenicki
1807/3	Sułkowice	Sułkowice – M	myślenicki
2345/5	Sułkowice	Sułkowice – M	myślenicki
2338	Sułkowice	Sułkowice – M	myślenicki
2838	Harbutowice	Sułkowice – G	myślenicki
2131	Skawa	Raba Wyżna	nowotarski

województwo małopolskie, w celu przeprowadzenia badań geotechnicznych (...), które są niezbędne do projektu modernizacji linii napowietrznej 110 kV, w ramach realizacji zadania inwestycyjnego pn.: „Opracowanie studium wykonalności modernizacji linii 110 kV relacji Skawina Huta– Rabka w zakresie dostosowania do pracy ze zwiększoną obciążalnością”.

Strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wypowiedzieć się, co do zebranych dowodów i materiałów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 310. Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 12 39-21-847, w godzinach 7⁰⁰-14⁰⁰.

Zgodnie z art. 41 K.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z brzmieniem art. 49 K.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości,
 - 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości,
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania (art. 7 ust. 4 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych).

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych)
- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie, Urzędu Miejskiego w Sułkowicach, Urzędu Gminy Raba Wyżna, (art. 7 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy)
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 7 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy)

Ireneusz Sudak

To tekst ku przestrodze, bo każdy może zostać panią Katarzyną. Szczególnie ten, który mówi, że nigdy nie zainwestuje w kryptowaluty. Bitcoin nie ma tu nic do rzeczy – to tylko narzędzie, tak jak kiedyś sztabki złota czy zwykła gotówka.

Jednak w przypadku oszustwa z wykorzystaniem kryptowalut ofiara przegrywa dwa razy: raz, gdy daje się wciągnąć w wyrafinowaną grę, mającą na celu wyludzenie pieniędzy, a drugi raz, gdy próbuje walczyć, idzie do prokuratury, ale ma poczucie, że wali głową w mur.

Niebezpieczne scrollowanie

Jest sierpień 2023 r. Katarzyna Skowrońska przegląda Facebooka i natrafia na dziwną reklamę firmy oferującej inwestycje w kryptowaluty. Początkowo w ogóle nie była tym zainteresowana. Chciała jedynie poznać mechanizm oraz sprawdzić, kto i co proponuje.

Dziś już wie, że dała się złapać na haczyk, i do tej pory żałuje, że zainteresowała się reklamą.

– Firma przedstawiała się początkowo jako Retrovent Limited, jednak później występowała również pod innymi nazwami. Dziś wiem, że nazwa nie miała większego znaczenia – była jedynie elementem oszustwa – mówi nam Katarzyna Skowrońska.

Retrovent Limited teoretycznie jest zarejestrowana w Wielkiej Brytanii i nie ma jej na publicznie dostępnych listach ostrzeżeń urzędów nadzoru finansowego. W internecie są natomiast informacje, że świadczy usługi finansowe bez licencji. O tym, co się za nią kryje, świadczą krytyczne recenzje użytkowników na platformie Trust Pilot, która służy do opiniowania firm i usług.

„Wszystko jest w porządku dopóki wpłacasz, ale gdy próbujesz wypłacić – nie zobaczysz pieniędzy. Zamiast tego pojawiają się kolejne »podatki i opłaty« do zapłacenia w celu »odblokowania środków«” – piszą użytkownicy. Te go na tamym etapie pani Katarzyna nie wiedziała. Jak przyznaje, nie jest laikiem, jeśli chodzi o kryptowaluty – wie, co to jest, jakie są ryzyka, ale też szanse.

Dziś wiem, że miałam do czynienia z dobrze zorganizowaną grupą oszustów, wykorzystującą zaawansowane techniki manipulacji. W całym procederze kontaktowałam się z czterema osobami posługującymi się fałszywymi tożsamościami i mówiącymi ze wschodnim akcentem – mówi nasza czytelniczka.

Koniec miesiąca miodowego

Na czym polegało oszustwo? Nikt nie obiecywał gór złota czy kosmicznych zysków. – Przedstawiano to raczej jako dobrą okazję inwestycyjną w czasie, gdy przewidywano wzrost wartości kryptowalut, takich jak Bitcoin i Ethereum – tłumaczy pani Katarzyna.

A gdy klienci się opierają i nie chcą wpłacać środków, oszuści stosują podstęp.

– Żeby wyciągnąć ode mnie jak najwięcej pieniędzy, oszuści stosowali różne metody: presję czasu, rzekome problemy techniczne, a nawet upozorowane pomyłki przy transakcjach. Zdarzało się, że mniej doświadczony „doradca” miał rzekomo popełnić błąd w ilości lub rodzaju kryptowaluty. Wtedy przy mnie interweniował „analityk finansowy”, który zrugwał współpracownika i zapewniał, że pokryje straty. W jednym przypadku rzeczywiście otrzymałam od nich około 5 tys. dolarów w kryptowalutach, co



• Katarzyna Skowrońska

FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Wyznania oszukanej na kryptowalutach

– Straciłam setki tysięcy złotych. Gdy było wiadomo, gdzie są środki, giełda czekała na kolejne pismo – mówi pani Katarzyna Skowrońska. Jednak śledztwo utknęło, ponieważ policjant nie mógł przesłać dokumentu w odpowiednim formacie. Nasza rozmówczyni opowiada nie tylko o tym, jak została oszukana, ale i z czym mierzą się ofiary kryptozłodziei.

jeszcze bardziej uwiarygodniło cały proceder – tłumaczy oszukana.

– Ostatecznie, gdy chciałam zlecić wypłatę środków, usłyszałam, że najpierw muszę wpłacić dodatkowe pieniądze. Takich socjotechnicznych sztuczek było naprawdę dużo. Jak już wszystko miało być dobrze, to na ostatniej prostej zawsze pojawiał się jakiś nowy problem – relacjonuje pani Katarzyna.

Miesiąc miodowy trwał ok. trzech tygodni. Gdy czytelniczka stanowczo zażądała wypłaty środków, zauważyła, że zawartość jej konta na prywatnym portfelu kryptowalutowym sprzężonym ze smartfonem (nie mówimy o giełdzie krypto, ale właśnie o portfelu) niknie w oczach. To jest kluczowe – oszuści nie zniknęli z wpłaconymi przez czytelniczkę pieniędzmi, ale wykradli aktywa cyfrowe z prywatnego portfela. Innymi słowy – włamali się do jej sejfu.

– Gdy zobaczyłam, że kryptowaluty bez mojego udziału znikają z mojego portfela, zrozumiałam, że padłam ofiarą oszustwa. Z czasem okazało się, że oszuści, w trakcie jednej z telekonferencji na Zoomie, podejrzeli hasło do portfela, dzięki czemu mogli wyprowadzić pieniądze jak swoje własne – tłumaczy pani Katarzyna.

Bilans strat liczony jest w setkach tysięcy złotych. Problemy dopiero się jednak zaczynały.

Jak pani Katarzyna stała się słupem

Kolejnym aktem dramatu było wykorzystanie tożsamości pani Katarzyny, a dokładniej jej kont bankowych.

Bo problemem (lub raczej zaporą), na który trafiają osoby chcące zasilić portfel lub giełdę krypto, jest relacja z bankiem – polskie banki i większość fintechów nie realizują przelewów na platformy związane z kryptobiznesem.

Po prostu nie i już. Powoduje to, że legalnie działające firmy nieraz muszą uzyskiwać sądowe nakazy prowadzenia konta i zakaz wypowiedziania umowy prowadzenia rachunku przez bank.

Dzięki temu, że przestępcy znali numery kont pani Katarzyny, jej rachunek zaczął być wykorzystywany jak bramka do wypłaty pieniędzy.

– Kiedy powiedziałam oszustom, że nie mam już więcej pieniędzy, zaczęły pojawiać się przelewy od obcych osób na moje konta w mBanku i PKO BP. Wcześniej to oni polecieli mi założenie dodatkowego konta w PKO BP, tłumacząc, że mBank częściej bloku-

je przelewy związane z kryptowalutami. Przekonywali mnie, że wpływające środki pochodzą od innych klientów platformy lub stanowią ich zyski z inwestycji, a także mają mi pomóc spełnić warunek wykazania odpowiedniej płynności finansowej. Dopiero później zrozumiałam, że moje rachunki zostały wykorzystane do

Trudno oczekiwać, że przy tej ilości pracy każdy policjant będzie teraz ekspertem od kryptowalut. Ale pewne rzeczy można ujednolicić i uprościć, tak aby istotnie zwiększyć szanse na szybkie wyśledzenie skradzionych środków i ich potencjalne mrożenie. Dzięki temu można by nawiązać jakąkolwiek walkę z oszustami

MARCIN ZARAKOWSKI
prezes Recoveris AG

transferu pieniędzy pochodzących od innych pokrzywdzonych – opowiada pani Katarzyna.

Czytelniczka, podejrzewając, że sama może zostać posądzona o udział w oszustwie, w październiku 2023 r. z pomocą prawnika złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Śledztwo jest w toku i „dotyczy wprowadzenia w błąd co do zasad inwestowania w kryptowaluty i wykorzystania przeświadczenia pokrzywdzonej o pełnym dysponowaniu środkami przeznaczonymi za zakup kryptowalut”. Chodzi o art. 286 Kodeksu karnego, czyli oszustwo.

Ze względu na wartość szkody (kilkaset tysięcy złotych) zawiadomienie trafiło początkowo do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, ale sprawa została przekazana do jednostki rejonowej. – Już na początku miałam poczucie, że sprawa albo przerosła śledczych, albo zabrakło im wiedzy i determinacji, by skutecznie ją prowadzić – mówi pokrzywdzona.

Wiadomo, gdzie trafiły kryptowaluty, ale trop się urwał
Dalsza historia ilustruje, z czym mierzy się każda osoba, która zostanie

oszukana wirtualnej rzeczywistości. Tu nie chodzi o świadome inwestowanie w kryptowaluty czy oszukańcza giełdę, ale właśnie ordynarne oszustwo.

– Pierwszy prokurator, z którym rozmawiałam, powiedział mi wprost, że sprawa będzie bardzo trudna, bo dotyczy kryptowalut, a oni nie mają do takich spraw specjalistów – mówi z rozbijającą szczerością pani Katarzyna.

Widząc, że śledztwo stoi w miejscu, czytelniczka sama zgłosiła się do jednej z firm informatycznych, która na zlecenie (oczywiście za wynagrodzeniem) ustala przepływy kryptowalut w globalnej sieci.

Na postawie przygotowanego raportu szybko ustalono, że jej środki trafiły na giełdy WhiteBIT, HTX, KuCoin, Binance oraz serwis 00lk.exchange. – Oczekiwałam, że organy ścigania wykorzystają te informacje do szybkiego pozyskania danych i ustalenia dalszego przepływu środków. Niestety, gdy sprawa trafiła do realizacji, szybko okazało się, że policjant prowadzący czynności potrzebował pomocy nawet przy przygotowaniu treści zapytań do giełd kryptowalutowych – mówi pani Katarzyna.

Po pierwszych próbach kontaktów pojawiły się kolejne przeszkody. WhiteBIT wskazał, że serwis 00lk.exchange korzystał jedynie z ich bramki tranzytowej i zasugerował kontakt bezpośrednio z tym serwisem. KuCoin oczekiwał weryfikacji funkcjonariusza za pośrednictwem platformy przeznaczonej dla organów ścigania, czego nie udało się przeprowadzić. Z kolei od HTX nie udało się uzyskać odpowiedzi.

Po tych działaniach akta wróciły do prokuratury.

– Po kilku miesiącach podjęto kolejne działania, jednak ponownie pojawiły się problemy proceduralne. Przykładowo WhiteBIT był gotowy przyjąć kolejne pismo, ale oczekiwał dokumentów w formacie PDF lub DOC, podczas gdy funkcjonariusz mógł przesłać jedynie zaszyfrowane pliki zip, itp., itd. aż do pierwszego zawieszenia – opowiada czytelniczka.

– Nie mogłam uwierzyć, że śledztwo utknęło na takich przeszkodach. Przez wiele miesięcy wykonywano czynności, które z mojej perspektywy nie przybliżały śledztwa do ustalenia sprawców ani odzyskania środków. Występowano m.in. o dane do operatorów telefonicznych, banków czy Google. Nie kwestionuję, że takie działania mogą być potrzebne, jednak nie rozumiałam, dlaczego równolegle nie podejmowano skutecznych prób pozyskania informacji z giełd kryptowalutowych, przez które – zgodnie z raportem blockchain – przepływały moje środki – przyznaje pani Katarzyna.

Po drodze sprawa była umarzana, ale sąd nakazał jej wznowienie. Zmieniali się prokuratorzy prowadzący sprawę.

30 kwietnia tego roku Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów postanowiła o zawieszeniu śledztwa. Uzasadnienie?

Na obecnym etapie postępowania zachodzi konieczność uzyskania danych w drodze międzynarodowej pomocy prawnej. Okoliczność ta stanowi długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie niniejszego postępowania, co uzasadnia jego zawieszenie.

Teoretycznie sprawa jest w toku, ale szansa na odzyskanie pieniędzy jest już tylko iluzoryczna.

Prawie 60 tys. poszkodowanych. Strat można by uniknąć

W ostatnich miesiącach pani Katarzyna zwróciła się o pomoc do polsko-szwajcarskiej firmy Recoveris, która ujawniła

W przypadku oszustwa z wykorzystaniem kryptowalut ofiara przegrywa dwa razy: raz, gdy daje się wciągnąć w wyrafinowaną grę mającą na celu wyłudzenie pieniędzy, a drugi raz – gdy próbuje walczyć, idzie do prokuratury, ale ma poczucie, że wali głową w mur

niski stan rezerw bitcoinów giełdy Zondacrypto. Takie firmy lokalizują kryptowaluty i mogą je szybko – dzięki sieciom kontaktów, renomie i doświadczeniu – zablokować. Zwykle potrzebny jest do tego policjant albo prokurator.

– Trudno oczekiwać, że przy tej ilości pracy każdy policjant będzie teraz ekspertem od kryptowalut. Ale pewne rzeczy można ujednolicić i uprościć, tak aby istotnie zwiększyć szanse na szybkie wyśledzenie skradzionych środków i ich potencjalne mrozenie. Dzięki temu można by nawiązać jakąkolwiek walkę z oszustami – mówi nam Marcin Zarakowski, prezes Recoveris AG.

Nasz rozmówca proponuje, aby państwo stworzyło szybką ścieżkę zgłaszania oszustw kryptowalutowych. Dzięki temu, śledząc adresy portfeli, można byłoby uchronić pieniądze wielu oszukanym. Dziś, gdy policjant odbiera zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, nawet nie pyta o adres kryptowalut – a to jest kluczowe.

Dlaczego?

Jak tłumaczy Zarakowski, coraz więcej giełd i podmiotów z branży kryptowalut respektuje prośby o zamrożenie środków lub udzielenie informacji od organów ścigania – nie potrzeba wielkich pism, procedur czy formalności.

– W tym świecie nikt nie czeka na oficjalne pisma – często wystarczy e-mail od policjanta lub prokuratora, lub wiadomość wysłana za pomocą dedykowanego do tego kanału wymiany informacji do giełdy kryptowalut, aby ta zamroziła kryptowaluty do czasu wyjaśnienia sprawy. Do zajęcia zamrożonych środków dochodzi już w wyniku orzeczenia sądu lub właściwych organów – wyjaśnia Zarakowski.

Proszę to teraz zestawić z możliwością przesyłania i przeprania skradzionych środków przez sprawców w ciągu sekund lub minut.

Jak podało Oko.Press, na zlecenie ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Waldemara Żurka w Prokuraturze Krajowej powstał raport na temat oszustw kryptowalutowych.

Z analizy wynika, że w latach 2019-2025 (czyli jeszcze przed upadkiem Zondacrypto) prowadzonych było w sumie 16 027 postępowań w sprawach z wykorzystaniem kryptowalut. Na koniec 2025 roku pozostało do prowadzenia 1 075 spraw. Liczba pokrzywdzonych sięga prawie 60 tys., a kwota strat 2,3 mld zł.

– Kryptowaluty są tutaj tylko narzędziem i nie należy ich utożsamiać z czymś zakazanym czy niedozwolonym. Przestępcy, jak to zazwyczaj bywa w przypadku nowych technologii, bardzo szybko odkryli ich specyfikę i zaczęli je wykorzystywać do wyprowadzania wartości od wziętych na cel osób – mówi Zarakowski.

W piątek prezydent Karol Nawrocki trzeci raz zażądał ustawy o regulacji kryptowalut. Dzięki ustawie Komisja Nadzoru Finansowego mogłaby blokować nieuczciwe strony internetowe, ale eksperci, z którymi rozmawiam od miesięcy, mówią jasno: oszustwa kryptowalutowe to przestępstwa, a ich sprawcy nie działają w ramach jakiegokolwiek ustawy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34439214

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691) oraz art. 13 ust. 4 w związku art. 10 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych* (Dz.U.2024.1199).

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 9 czerwca 2026 r. decyzji nr 3/BS/2026 znak: WI-II.7840.30.4.2026.BK, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany oraz udzielającej pozwolenia na budowę, inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie *przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych* pn.: **Rozbudowa rozdzielni 220 kV w stacji 220/110 kV Siersza dla przyłączenia magazynu energii Trzebinia obejmująca:**

- 1. budowę pola nr 11, budowa kiosku (EAZ), kanałów kablowych, linii nn między polem nr 11, a projektowanym kioskiem oraz istniejącym budynkiem stacyjnym, sieci światłowodowych oraz innych kabli różnego przeznaczenia, instalacji uziemienia, instalacji kanalizacji drenazowej, przyłączenia do istniejącej kanalizacji deszczowej, układu komunikacji wewnętrznej;**
- 2. przebudowę instalacji oświetlenia;**
- 3. rozbiórki związane przebudową instalacji oświetleniowej, nawierzchni istniejących;**

realizowane w ramach strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej pn. *Rozbudowa rozdzielni 220 kV w stacji 220/110 kV Siersza dla potrzeb przyłączenia magazynu energii Trzebinia wraz z budową kiosku przekątnikowego znajdującego się na terenie rozbudowywanej rozdzielni 220kV w ramach zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą „Rozbudowa rozdzielni 220 kV w stacji 220/110 kV Siersza dla przyłączenia magazynu energii Trzebinia. **Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): Inwestycją objęte są nieruchomości położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu chrzanowskiego, gminie Trzebinia, miejscowości Czyżówka. Identyfikatory działek ewidencyjnych: 120305_5.0002.538/77, 120305_5.0002.621/38, 120305_5.0002.635/8, 120305_5.0002.538/76.***

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 3 pkt 20 w związku z art. 28 ust. 2 ustawy *Prawo budowlane*, dla wnioskowanej inwestycji został wyznaczony na podstawie rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie *warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie* (Dz.U.2022.1225 ze zmianami). Obszar oddziaływania obiektu, wyznaczony w otoczeniu budowy nowych obiektów na terenie istniejącej stacji Siersza określony na podstawie przepisów odrębnych – ze względu na odległości od granic działek sąsiednich, sposób ich użytkowania oraz brak ograniczeń w możliwościach ich zagospodarowania i budowy nowych budynków i budowli zawiera się w projektowanym terenie zagospodarowania na działkach o identyfikatorach: 120305_5.0002.538/74, 120305_5.0002.538/100, 120305_5.0002.538/77, 120305_5.0002.635/8, 120305_5.0002.621/38, 120305_5.0002.538/76, 120305_5.0002.538/99, w gminie Trzebinia, w miejscowości Czyżówka.

Obszar oddziaływania nie wykracza poza granice działek objętych pozwoleniem na budowę i został określony przez projektanta na rysunkach projektu zagospodarowania terenu.

Równocześnie zawiadamia, że:

Na podstawie przepisów zawartych w art. 25 ust. 1 ustawy *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych* niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim (art. 10 ust. 2a ustawy *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych*).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego.

Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega optacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o optacie skarbowej*) mogą zapoznać się z wydaną decyzją (powołując znak sprawy: WI-II.7840.30.4.2026.BK) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 61, w dniach i godzinach pracy Urzędu, po uprzednim umówieniu – telefon kontaktowy nr 12 39 21 490.

Obwieszczenie w niniejszej sprawie zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego; na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie podmiotowej: Urzędu Miasta w Trzebini; w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 10 ust. 1, 2, 3, w związku z art. 13 ust. 4 ww. ustawy *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych*).

Dyplomacja

Podstawiamy sobie krzywe zwierciadło

W ciągu kilku dni Polska znalazła się w miejscu, z którego przez lata staraliśmy się za wszelką cenę uciec i nigdy więcej do niego nie powrócić

Buras

Polska polityka zagraniczna znajduje się w kryzysie. Nie są już w stanie maskować go świetne wystąpienia ministra Radka Sikorskiego, przygasający nimb Donalda Tuska jako pogromcy populistów, wysoki wzrost gospodarczy, zaproszenie do G-20 i imponujące wydatki wojskowe. Rząd stara się robić z tych atutów jak najlepszy użytek, ale coraz większe znaczenie mają inne czynniki, m.in. dysfunkcyjne relacje z najważniejszymi sąsiadami i sojusznikami: Niemcami i Ukrainą. Do tego toksyczny spór wewnętrzny zawęża pole naszej dyplomacji do minimum. Rezultatem tego amalgamatu szkodliwych okoliczności są coraz bardziej nerwowe ruchy, które tylko pogarszają ten niewesoły stan rzeczy.

Awantura wokół prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo, spowodowana jego decyzją o nadaniu jednej z brygad imienia bohaterów UPA, to jedna z odsłon tego dramatu. Wyciągnięto najcięższe armaty – groźbę odebrania prezydentowi Ukrainy najwyższego polskiego odznaczenia państwowego i postawienie pod znakiem zapytania przyszłości Ukrainy w UE. Na dziesięć dni przed organizowaną przez Polskę wielką międzynarodową konferencją na temat odbudowy Ukrainy – to najważniejsze forum poświęcone pomocy dla Kijowa i współpracy gospodarczej z nim – nie ma jasnej deklaracji, czy pojawi się na nim prezydent Ukrainy. Rozgorączkowanych emocji nikt nie jest w stanie uspokoić, nastroje antyukraińskie rosną na potęgę.

Na dodatek Polska nie została doproszona przez „wielką trójkę” (Niemcy, Wielką Brytanię, Francję) do udziału w rozmowach z prezydentem Zełenskim w Londynie, na których uzgodniono warunki do rozmów pokojowych z Władimirem Putinem, przedstawione potem administracji Putina w Moskwie przez ambasadorów tych krajów. Powróciły traumy z dalszej i bliższej przeszłości – decyzji podejmowanych ponad naszymi głowami, zdrady Zachodu, starych map mentalnych, wykluczenia i poniżenia Polski. W ciągu kilku dni Polska znalazła się w miejscu, z którego przez lata staraliśmy się za wszelką cenę uciec i nigdy więcej do niego nie powrócić: zagrożona przez Rosję, poróżniona z Ukrainą, zostawiona z boku przez sojuszników europejskich i niepewna amerykańskich intencji.

Można w tym wszystkim widzieć efekt zbiegu lekkomyślności partnerów i niesprawiedliwości dziejowej i będzie w tym z pewnością dużo prawdy. Ale ten znany w naszej kulturze politycznej refleks, który wtłacza nas w rolę dopominających się od innych szacunku, docenienia, partnerstwa i uznania dla tego, co nam się po prostu należy, nie pomaga w zrozumieniu problemu. W Polsce dominuje dzisiaj poczucie siły gospodarczej, wyższości moralnej i politycznego znaczenia, które mają pre-



• Kanclerz Niemiec Friedrich Merz, prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer i prezydent Francji Emmanuel Macron na spotkaniu w Londynie, 7 czerwca 2026 r. FOT. REUTERS / ISABEL INFANTES

Problemy polskiej polityki zagranicznej są w ogromnej mierze funkcją naszej polityki wewnętrznej

destynować nas do roli jednego z liderów Europy. To dobre mniemanie o sobie kompensuje lata naznaczone kompleksem niższości, zwłaszcza wobec zachodnich partnerów. Przede wszystkim jednak zamyka nam oczy na fakty i okoliczności, które relatywizują ten nieco cukierkowy obraz. Wystarczy porozmawiać z dyplomatami z wielu bardzo przychylnych nam krajów czy ekspertami zagranicznymi, by zdać sobie sprawę, że ich perspektywa na Polskę coraz bardziej odbiega od naszego własnego odbicia w lustrze.

Jeszcze niedawno, po wybuchu wojny na Ukrainie i po zmianie władzy w Polsce, to, co sami o sobie myśleliśmy, i co o nas myślano za granicą, było dużo bliższe sobie. Polskę podziwiano za proukraińską postawę i oczekiwano, że jej dobra energia stanie się siłą napędową Europy. Podczas gdy nasza wyobraźnia polityczna nadal zdominowana jest przez właściwe tamtemu czasowi świetne samopoczucie, nasi partnerzy – czasem z irytacją, często z rozczarowaniem – widzą już inny obraz. Możemy staliśmy się ofiarami własnego sukcesu, ale dzisiaj naszej pozycji nie możemy już budować na świadomości słuszności naszej wieloletniej polityki wobec Rosji, za której ignorowanie inne kraje posypywać muszą sobie głowę popiołem. Kilka lat po wybuchu wojny przeciwko Ukrainie Niemcy sami poparli nałożenie sankcji na Nord Stream, wprowadzenie zakazu importu gazu z Rosji i wykorzystanie zamrożonych ak-

tywów rosyjskich na rzecz pomocy Ukrainie (nie doszło do tego z powodu sprzeciwu innych krajów). Dziś Ukraińcy sami chcą, by to „europejska trójka” wspierała ich w wysiłkach pokojowych i nie żywią nadmiernych obaw, że będzie ona chciała przymusić ich do koncesji na rzecz Rosji (ta obawa dotyczy natomiast USA).

Obserwatorzy dostrzegają, że z lidera pomocy Ukrainie w pierwszej fazie wojny staliśmy się średniakiem. Główny ciężar spoczywa dziś na Niemczech i krajach skandynawskich. Polska dopiero po pół roku dołączyła do kluczowej inicjatywy PURL, z której za europejskie pieniądze kupowana jest broń dla Ukrainy z USA. W dodatku Polska najgłośniej i najbardziej stanowczo wyklucza możliwość udziału polskich wojsk w ewentualnej misji pokojowej na Ukrainie.

Nie umyka też uwadze, że utrzymywane jest przez Polskę – sprzeczne z prawem UE – embargo na import zboża z Ukrainy, zaś polski minister obrony musi w Sejmie solennie zapewniać, że ani jedno euro z finansowanego przez UE programu SAFE nie pójdzie na pomoc walczącemu z Rosją sąsiadowi. Wreszcie, podczas gdy różne kraje zastanawiają się, jak budować i wzmacniać relacje między Ukrainą i UE, co ma fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa Europy oraz trwałości ewentualnego porozumienia pokojowego, Warszawa w tej sprawie milczy.

Ten obraz, którego kontury stają się w oczach zagranicznych decydentów i obserwatorów coraz ostrzejsze, obejmuje także ksenofobiczny język polskiej prawicy, która nie tylko ma poparcie połowy społeczeństwa, lecz także dominuje narracyjnie w przestrzeni publicznej. Obrazu dopełnia spór pomiędzy prezydentem a rządem, który paraliżuje dyplomację i ogranicza możliwości dzia-

łania rządu do tego stopnia, że nie jesteśmy w stanie podpisać pełnoprawnego traktatu o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony z naszym największym sąsiadem i sojusznikiem, czyli Niemcami. Powodem jest strach przed odmową ratyfikacji przez głowę państwa oraz awanturą polityczną, jaką niechybnie rozpętałaby antyniemiecka prawica. Polityka uników wobec Berlina w sytuacji, gdy współpraca polsko-niemiecka ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa Europy, budzi zdziwienie.

To wszystko warto mieć na uwadze, kiedy wzbiera coraz potężniejsza fala oburzenia na ignorujących (znowu!) nasze interesy partnerów zachodnioeuropejskich i depczących (jak zwykle!) naszą wrażliwość historyczną Ukraińców. Owszem, ich ostatnie decyzje były szkodliwe – nie tylko dla nas, lecz także dla nich samych i Europy. Pomijanie Polski w rozmowach o przyszłości architektury bezpieczeństwa w Europie jest błędem – z powodów politycznych i strategicznych. To Polska siłą rzeczy będzie odgrywać centralną rolę w realizacji wszelkich ustaleń (dotyczących choćby wsparcia wojskowego dla Ukrainy), podczas gdy zbyt często – jak mówiła zresztą kilka dni temu ambasadorka jednego z dużych krajów europejskich – naszą funkcję jako hubu przerzutowego (i związane z nią ryzyko) traktuje się jako „oczywistość”.

Ale zanim wpadniemy w kolejny myślenie przywołującego traumy historyczne i niesprawiedliwości dziejowe, potraktujmy perspektywę naszych sojuszników europejskich poważnie. Problemy polskiej polityki zagranicznej nie biorą się dzisiaj stąd, że jesteśmy otoczeni przez niechętnych sąsiadów i partnerów. Przeciwnie, jeszcze nigdy przez ostatnich 35 lat nie byli oni tak otwarci na nasze argumenty, tak chętni do współpracy z nami i tak bliscy nam w swoich ocenach i podejściach strategicznych.

Nasze trudności z przekuciem tego na sukces są w ogromnej mierze funkcją naszej polityki wewnętrznej – upadku konsensusu w polityce zagranicznej, wyniszczającego konfliktu politycznego, dyskursywnej dominacji coraz bardziej radykalnej prawicy i niezdecydowania rządu, w jakim stopniu może stać jej czoła. W polityce międzynarodowej rzadko coś się komuś należy. Zazwyczaj wpływ i znaczenie trzeba sobie wywalczyć. Niestety, jesteśmy dzisiaj do tego w coraz mniejszym stopniu zdolni. Być może pierwszym krokiem do skorygowania tego byłoby odłożenie naszego krzywego zwierciadła. ●

Piotr Buras

Piotr Buras jest dyrektorem warszawskiego biura think-tanku Europejska Rada

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Czy Karol Nawrocki nie uświadamia sobie, że nie dorasta do pięt ruganemu przez siebie prezydentowi Ukrainy

Pył historii zakryje pamięć o Nawrockim, pamięć o Zeleńskim będzie wieczna



Janusz Rolicki

Autor, rocznik 1938 r., jest dziennikarzem, pisarzem i publicystą, autorem licznych zbiorów reportaży, wywiadów-rzek z Edwardem Gierkiem i Zbigniewem Bujakiem, był redaktorem naczelnym „Trybuny”

Prezydent Nawrocki uwielbia szum wokół siebie. Stąd nieustające awantury i stała potrzeba zwracania uwagi. Ostatnie wpasowanie się prezydenta do powyższych zasad przekroczyło dopuszczalne normy. Chyba że uznamy, iż jest ono skierowane na osłabianie Ukrainy, świata liberalnego, a więc na dogodzenie Rosji. Do której Polacy, jak wiemy, potrafią się przywiązywać mocno i na zabój.

Powyższe warunki spełnia zapowiedź odebrania prezydentowi Ukrainy Orderu Orła Białego – przypomnijmy, przyznanego w pierwszej kolejności Katarzynie II. Nie byłoby to więc może tak ważne, gdyby ten krok nie wieńczył dwuletniego już szczucia przez polityków prawicy społeczeństwa polskiego na Ukraińców. Tym razem pretekstem jest nadanie przez prezydenta republiki imienia UPA, formacji anty-

rosyjskiej i antypolskiej. Mord kilkudziesięciu tysięcy Wołynian poza wszelką wątpliwością jest zbrodnią. Z tym, że miała ona miejsce osiemdziesiąt kilka lat temu i – na marginesie – spowodowała także niezapominajmy o tym, retorsje zbrojne z rąk żołnierzy dywizji wołyńskiej AK wobec Ukraińców; wtedy śmierć poniosło co najmniej kilkanaście tysięcy z nich. Pamiętajmy, że ta najstraszniejsza z wojen sprawiła, że w Europie Wschodniej powstał wzajemny rachunek krzywd nie tylko wobec Niemców i Rosjan, lecz także naszych mniejszych narodów wobec siebie. Często wbrew faktom, a zgodnie z emocjami. My na przykład pomijamy, że AK, podobnie jak UPA, była uważana za formację zbrodniczą na Ukrainie, Litwie i Białorusi. Zbrodniom sowiecko-hitlerowskim towarzyszyły bowiem także zbrodnie popełnione sobie wzajemnie przez nasze narody. Był to więc typowy wet za wet, po latach szykanowania Ukraińców na wschodzie II RP.

Tamta ludobójcza wojna nie może stanowić dzisiaj o naszej wspólnej przyszłości. Nasi sąsiedzi przestali oficjalnie, przynajmniej, złorzeczyć AK, natomiast Nawrocki wraz z prawicą usiłuje wprowadzić UPA do polskiej świadomości współczesnej. Tymczasem gwo-

li prawdy przypomnę, że obie te formacje już 80 lat temu potrafiły podjąć próby pojednania. W 1946 r. AK i UPA wspólnie walczyły z tzw. Władzą Ludową i Sowietami. Głośne wówczas zajęcie Hrubieszowa przez AK i UPA na kilka dni, zwiększone wypuszczeniem na wolność kilkuset więźniów tam przetrzymywanych, jest tego wymownym dowodem. Wywołało ono zresztą furię Stalina i skończyło się przegnaniem za Bug wielu tysięcy Ukraińców zamieszkujących wówczas region hrubieszowski i wschodnią lubelszczyznę. Na koniec przypomnę jeszcze Akcję Wisła i wypędzenie kilkudziesięciu tysięcy Ukraińców z Rzeszowszczyzny do Szczecińskiego, Koszalińskiego i na Mazury. To, że dokonała tego bierutowska Warszawa, nie zdejmuje z nas jako nacji odpowiedzialności za tamtą czystkę etniczną.

Dlatego brutalna i bezmyślna wypowiedź prezydenta, który powinien podejmować delikatne tematy ostrożnie i z należytym rozmysłem, a nie z cepeł, zaowocowała w internecie bezbrzeżną falą nienawiści wobec naszych sąsiadów. Niszczy ona nie tylko naszą przyjaźń i zaskakujące osiągnięcie ostatnich lat, jaką była ma-

sowość „od serca” akcji wspierania Ukraińców po rozpoczęciu putinowskiego ataku. Niszczy także świetną opinię i wizerunek Polski w świecie – kraju, który dotychczas jako jeden z nielicznych bądź jedyne, potrafił przyjąć przeszło milion uchodźców, nie przepuszczając ich przez specjalne obozy przystosowawcze.

Staliśmy się więźniami politycznych przedstawicieli, dla których liczą się tylko sondażowe słupki poparcia, a nie dobre imię i uznanie świata. Nasz obecny prezydent wywołuje wstyd i zdziwienie świata.

Nasi przedstawiciele nie uczestniczą w rokowaniach, podobnie jak w przypadku rozmów Ukrainy z Trumpem.

Mam też żal do obozu rządowego, który z obawy o wyniki sondaży nie potrafi stanąć na wysokości zadania, a przyjmuje przynajmniej częściowo, punkt widzenia Nawrockiego. Przecież wy, co Rzeczpospolitą władacie, musicie wznieść się ponad dojutrkowe podziały.

Musicie wytyczyć cele godne dzisiejszych czasów. Nie można kłonić głowy wobec nieuctwa i niezrozumienia reguł rządzących światem. Bo to prowadzi do naszego zbiorowego skarleńia. A groźenie prezydentowi Zeleńskiemu odebraniem

przyznanego mu orderu zapisze się w kronice osobliwości światowych.

Czy Karol Nawrocki sobie nie uświadamia, że nie dorasta do pięt – ruganemu przez siebie prezydentowi Ukrainy?

Czy doprawdy nie wie, lub nie pojmuje, że pył historii zakryje pamięć o nim, natomiast pamięć o Zeleńskim, który w sposób prawie niezrozumiały dla świata uratował swój kraj przed unicestwieniem, będzie wieczna?

Ukraina po raz pierwszy od czasów najazdu tatarskiego, sprzed 800 lat może liczyć na prawdziwą suwerenność. To naprawdę jest piękne i nie możemy pogodzić się z naszą małostkowością. A my z taką Ukrainą, pod rękę, nie będziemy musieli się bać moskiewskiej zmory – Moskwy. Wstyd, panie Nawrocki!

Mam wielką prośbę do premiera: Tysku, nie kontrasygnuj fatalnego dokumentu, odbierającego order prezydentowi Ukrainy.

Dziś Ukraińcy są potrzebni jako bohaterzy żołnierze, którzy bronią również naszej niepodległości. ●



• Wyborcza to Wy.
Piszcie:
listy@wyborcza.pl

Odpowiedź na kampanię nienawiści wobec walczącej Ukrainy i Ukraińców. Polacy znów okazują solidarność
A właśnie, że będą autobusy dla ukraińskiej Winnicy! Przez 4,5 dnia zebrano 530 tys. zł, kwota wciąż rośnie

Waldemar Paś

Wyborcza to Wy. Piszcie: listy@wyborcza.pl

Zaczęło się w ubiegłą środę wieczorem od wpisu w mediach społecznościowych Radka Wiśniewskiego z Wrocławia, który prowadzi autorską kronikę wojny w Ukrainie. Napisał on m.in.: „Winnica, to jedno z miast, gdzie po raz pierwszy armia rosyjska okazała swoją siłę wobec słabych. 14 lipca 2022 roku nadlatujące z różnych kierunków rakiety „kalibr” wystrzelone z rosyjskiego okrętu podwodnego „Rostów nad Donem” trafiły za dnia w centrum miasta zabijając 27 osób, w tym 4-letnią Lizę Dmitriewę”.

Wspominał też o zablokowaniu przez radnych Kielc inicjatywy wysłania używanych kieleckich autobusów miejskich do Winnicy.

W internetowej dyskusji pod jego wpisem znany warszawski adwokat Jakub Bartosiak rzucił pomysł: Może kupić od miasta te autobusy? Skoro i tak na żyletki mają pójść?

Pół godziny później zbiórka została założona na serwisie zrzutka.pl przez Fundację Sikorki na Ukrainę. Fundację – po wybuchu pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę – stworzyło troje ludzi, m.in. Tomek Sikora (uwielbia tango argentyńskie) oraz wspomniany adwo-



• **Kieleckie autobusy Solaris. Zdjęcie z 2023 r.**

FOT. PAWEŁ MAŁECKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

kat Jakub Bartosiak. Mają już za sobą wiele udanych zbiorów, np. na ogrzewacze chemiczne dla żołnierzy, opatrunki taktyczne, czy czujki dronowe, jak i akcji pomocowych na rzecz walczącej Ukrainy.

Najnowsza zbiórka stała się wiralem, jakby dla wpłacających stała się odtrutką na eksplozję nienawiści w ostatnich dniach wobec wszystkiego, co związane z Ukrainą. Środowiska nacjonalistyczne i promoskiewskie podgrzewają tę nie-

Zbiórka na autobusy dla Winnicy stała się wiralem, jakby dla wpłacających była odtrutką na eksplozję nienawiści w ostatnich dniach wobec wszystkiego, co związane z Ukrainą

nawiść od wielu dni. Zaczęło się od wystąpienia Karola Nawrockiego, że Wołodomyrowi Zelenskiemu trzeba odebrać Order Orła Białego.

Potem już poszło z górką, antyukraińskie szambo wybiło z niepotykanej do tej pory siłą. – Czy będziemy beczynn timerem odliczając czas do antyukraińskich pogromów? – zastanawiał się w ubiegłym tygodniu w „Wyborczej” Bartosz Wielniński, zastępca naszego redaktora naczelnego.

– Czekamy na wycenę tych autobusów, która została już zlecona. Jeśli pojazdy będą wystawione do sprzedaży, to je kupimy, zorganizujemy kierowców i zawieziemy do Winnicy – zapowiada mec. Jakub Bartosiak z „Sikorek na Ukrainie”. Podkreśla, że współpracuje w tej sprawie z władzami Kielc, aby wszystko poszło gładko i bez prawnych przeszkód.

– Ludzi z dobrym sercem, którzy potrzebują dać ujście emocjom i pomagają innym, jest znacznie więcej niż tych, którzy tylko antagonizują. Przekonaliśmy się o tym zimą podczas akcji Ciepło z Polski dla Kijowa, a ostatnio Łatwoganga – podkreśla mec. Bartosiak.

Trójka „Sikorek” poznała się podczas protestów obywatelskich w czasach rządów PiS. – Tomek Sikora tańczy tango, występo-

wał w czasie protestów ulicznych w sprawie praworządności, czy praw kobiet – wspomina Bartosiak.

Sam z kolei reprezentował w sądzie demonstrantów, których policja próbowała bezprawnie ukarać za legalne korzystanie z prawa do protestu.

W Fundacji podzielili się rolami: Sikora jest obecny w mediach, jeździ z pomocą na front, Bartosiak jest od kwestii prawnych.

Jak sobie radzić z ostatnią falą nienawiści? Co robić? Jak reagować?

Bartosiak: – Nie wolno być obojętnym na oznaki na oznaki ksenofobii. Nie chodzi o to, żeby wychodzić na ulicę i się awanturować, czy przekrzykiwać. Ale trzeba reagować np. w towarzystwie, jak ktoś powieła promoskiewską narrację. Większość społeczeństwa jest życzliwa Ukraińcom i z tą większością można rozmawiać. Oni chętnie pomagają potrzebującym. I to ważne, aby pokazywać to publicznie.

Na koniec podkreśla: – Trzeba też okazywać sympatię Ukraińcom mieszkającym w Polsce, uśmieczać się do nich, dodawać im otuchy. Koniecznie.

Zbiórka na Zrzutce jest pod hasłem: Autobusy dla Winnicy. Politycy blokują, my jedziemy dalej. ●

– Rolą artysty jest płynąć pod prąd, odrzucać status quo. Dziwne wydaje mi się krytykowanie artystów, którzy przekraczają granice. To jedno z naszych zadań.



Bianca Casady z CocoRosie dla „Wyborczej”

TRZECIA WOJNA JUŻ SIĘ TOCZY

ROZMOWA Z
BIANCĄ CASADY
połową duetu CocoRosie*

JAREK SZUBRYCHT: Jak odczytywać tytuł opery, z którą przyjeżdżacie do Poznania? „La Mort de la Mer” to, w dosłownym tłumaczeniu, śmierć morza.
BIANCA CASADY: – Trochę to dla mnie tajemnicze, ale cała ta opera wyloniła się z tytułu. Do wyciętego z gazety, gotowego nagłówka, który był o śmierci czegoś zupełnie innego, dodałam „morze” i zaczęłam pisać teksty z perspektywy Księżyca. Spojrzenie na Ziemię z tej odległości uwolniło mnie od presji, którą wcześniej odczuwałam. Pomogła mi też podróż w czasie – w „La Mort de la Mer” za ramy w sferze wizualnej i tekstowej posłużyła nam II wojna światowa. Tytuł tego utworu jest więc na pewno metaforyczny, ale to wędrująca, mutująca metafora. Trudno przecież uwolnić się od skojarzeń z naszą ekologiczną rzeczywistością.

Morze często powraca w twórczości CocoRosie. Miałycie płytę zatytułowaną „Szare oceany”, na albumie „No-

ah’s Ark” jest utwór o spokojnym morzu, zresztą sama arka też unosi się na falach...

– Gdybym miała sporządzić listę pięciu symboli, które są dla mnie w poezji najbardziej użyteczne, morze i ocean na pewno by się na niej znalazły – obok Księżyca czy Chrystusa.

Powiedziałas kiedyś, że naturę odkryłaś dla siebie, jako artystka, stosunkowo późno i ważniejsza jest dla ciebie kultura miejska.

– Najważniejszą różnicą wydaje mi się postrzeganie czasu. Miasto działa według kalendarza. Tymczasem natura wymazuje nasze zakotwiczenie w konkretnym czasie. Używam współczesnego języka, zdradzającego czas, w którym powstają moje wiersze. Staram się jednak nie wychodzić poza pojęcia, które pojawiły się do końca lat 80., a najbardziej interesuje mnie estetyka lat 50. – świat analogowy. Chętnie cofam się też do XVIII i XIX wieku. Dlatego inspiracji szukam w miastach, w których jest dużo starej architektury – dzięki temu świat zewnętrzny nie zakłóca nadmiernie mojego wewnętrznego zegara.

• **Bianca Casady i Sierra Casady, czyli CocoRosie**

FOT. BLOOMERS SCHUMM

„La Mort de la Mer” to muzyka, teatr i taniec – i o taniec właśnie chciałbym zapytać. Myślę, że to dość hermetyczna dziedzina sztuki. W szkole uczą nas, jak czytać książki; teatr, muzyka i film to również żywiły w miarę oswojone. Tymczasem taniec współczesny wydaje mi się dyscypliną raczej elitarną.

– Tańcem zainteresowałam się za sprawą Butoh – eksperymentalnego, undergroundowego tańca, który rozkwitał w Japonii w latach 50., poruszając tematy tabu, takie jak seks i przemoc. Z elitami nie miał nic wspólnego, był tańcem biednych. Mistrzowie tańca Butoh są również nauczycielami – tylko z tego mogą się utrzymać. Przez ostatnie lata miałam styczność z wieloma aktorami, którzy wyszli ze świata Butoh – za ich sprawą bardzo mnie pociągał. Sama więc podjęłam naukę Butoh, który stał się dla mnie czymś w rodzaju osobistej, duchowej praktyki.

Wspaniały tancerz Butoh wciela się w nasz spektakl w Morze. Od 28 lat jest związany z grupą działającą od półwiecza, która ma opinię najwierniejszej temu, czym był Butoh na początku. Bardzo ważnym elementem w tym tańcu jest animistyczny aspekt kultury japońskiej

– zatem rola Morza odwołuje się do podstaw języka, którym Butoh się posługuje. W tym sensie mamy do czynienia ze zjawiskiem bliższym teatrowi performatywnemu niż tańcowi współczesnemu, uczonego w zachodnich szkołach.

Nielatwo się o tym mówi, bo Butoh opiera się na wrażliwości i tajemnicy, ma w sobie duże pokłady pustki – jest wręcz medytacyjny. Prowadzi też do przebudzenia całego ciała, w tym twarzy, która w tańcu współczesnym właściwie nie istnieje.

Zmierzasz do tego, że nie trzeba wiedzy na temat Butoh i jego technik, by to wszystko zrozumieć?

– Czym właściwie jest taniec? Jeden z pionierów Butoh, Kazuo Ohno, zmarł w wieku 102 lat i tańczył aż do ostatniego oddechu. Leżąc w szpitalnym łóżku, mógł tylko ruszyć palcem, ale zgromadzeni wokół niego ludzie wiedzieli, że są świadkami jego ostatniego tańca. Przez kilka ostatnich lat życia poruszał się na wózku inwalidzkim i kiedyś spadł z niego na podłogę – to też był element tańca.

Z drugiej strony Tatsumi Hijikata, drugi z pionierów, twierdził, że pierwszym

tancerzem Butoh był Niżyński. Chodzi zatem o jakość – o poziom zaangażowania, obecność i świadomość. Rzeczywistość wewnętrzna jest dla tancerza Butoh równie ważna jak zewnętrzna, a może nawet bardziej.

Nie powinienś mieć żadnych problemów z odczytaniem „La Mort de la Mer”, bo to wielowymiarowy utwór, przemawiający do odbiorcy za pomocą różnych elementów. Ma kilka poziomów wejścia. Muzyka jest zapewne najbardziej przystępnym z nich, ale jest też aspekt wizualny, nawiązujący do II wojny światowej – czytelny dla europejskiego widza. Do tego tancerze Butoh i głos mojej siostry jako nośniki piękna.

Staram się podsuwać publiczności różne elementy, z których każdy może budować własne metafory. Nie możesz się pomylić w interpretacji tego, co usłyszysz i zobaczysz. Wystarczy, że będziesz obecny i stworzysz z tego własny poemat. Nie interesują mnie manifesty w teatrze – nie mówię ludziom, co mają myśleć.

A jednak to, co robicie w CocoRosie i poza zespołem, ma – oprócz charakteru jednostkowego – również wymiar uniwersalny: przesłanie feministyczne, ekologiczne, równościowe... Skąd się to wzięło? Chyba nie chodziło o walkę o przestrzeń dla siebie, bo środowisko, w którym dorastałyście, sprzyjało osobistej ekspresji.

– Tak, miałyśmy na nią sporo miejsca. Nasi rodzice byli dość aspołeczni i antysystemowi. Na swój sposób bardzo uduchowieni. Matka zachęcała nas do tworzenia – sztuka w naszym domu traktowana była niemal jak religia, ścieżka duchowa. Muszę przyznać, że było w tym

też trochę kompleksu wyższości, patrzenia z góry na ludzi, którzy oglądają telewizję. Nie zależało nam więc na powszechnej akceptacji.

Ja szczególnie upodobałam sobie bycie dziwakiem – ubierałam się w oderwaniu od kontekstu, inaczej niż wszyscy moi rówieśnicy. Grałam też z koncepcją płci – doczepiałam sobie realistycznie wyglądające wąsy i budziłam zainteresowanie, zwykle o negatywnym charakterze. Nie było to przyjemne, ale sama się na to wystawiałam – właściwie nie wiem, dlaczego. Byłam też bardzo nieśmiała, co stanowiło osobliwą dychotomię. Czuliśmy, że nie pasujemy do Ameryki, ale z drugiej strony, jako outsiderki, wszędzie czuliśmy się jak w domu.

Uniwersalne przesłanie? Chyba wolimy prowokować, niż mówić wprost. W Stanach Zjednoczonych często narażaliśmy się na krytykę, bo niektórzy ludzie mają tu dość wąskie horyzonty. Szczególnie w kwestii polityki tożsamości, z którą często podejmowaliśmy grę, zanim jeszcze zrobił się z tego wielki temat. Robiłam to jeszcze przed zespołem, jako nastolatka, dotykając kwestii płci czy rasy.

Myślę, że rolą artysty jest płynąć pod prąd, odrzucać status quo. Dziwne wydaje mi się krytykowanie artystów, którzy przekraczają granice – to jedno z naszych zadań.

Myślisz, że dzięki sztuce świat staje się coraz lepszym miejscem? Na waszych koncertach pewnie tak to wygląda, ale kiedy czyta się wiadomości dnia, można odnieść wrażenie, że tryby historii kręcą się wstecz.

– Uświadomiłam sobie to w czasie pandemii. Informacje płynące z całego świata

Czuliśmy, że nie pasujemy do Ameryki, ale z drugiej strony, jako outsiderki, wszędzie czuliśmy się jak w domu

ta zaczęły mnie niepokoić. Miałam poczucie, że wielu ludzi śpi i nie widzi tego, co się dzieje. Zaczęłam się bać, więc chodziłam do swojej pracowni, by poddać się terapii poprzez sztukę. Natrafiłam na wielką stertę francuskich magazynów, które ukazywały się w latach 1939–45, i wybrałam najbardziej bezmyślną formę sztuki – zaczęłam tworzyć kolaże, wycinając z tych gazet różne rzeczy.

Problemem w pandemii było to, że nie potrafiłszyśmy dojść do porozumienia, kto jest naszym wspólnym wrogiem – nie wiedzieliśmy, gdzie kierować nasze emocje, dlatego oddalaliśmy się od siebie. Rozpaczliwie szukałam więc wroga i stare gazety podsunęły mi Hitlera. Wykorzystując materiały z czasów II wojny światowej, miałam poczucie, że właśnie rozpoczyna się trzecia. Tak narodziło się „La Mort de la Mer”, z wrażenia, że ludzkość powtarza własne błędy.

Niektóre rzeczy zmieniają się jednak na lepsze. Myślę, że kobiety są coraz bardziej widoczne w porównaniu z tym, co miało miejsce jeszcze 20 lat temu, kiedy były wymazywane z życia społecznego. Z drugiej strony polityka tożsamości zawiodła – w obszarze feminizmu zakończyła się katastrofą. Ludzie, którzy się z nią nie zgadzali, mieli poczucie, że nie wolno im o tym mówić, co doprowadziło

do wciąż powiększającej się polaryzacji. Sama nie wiem. Dziwny to czas.

Od 2020 roku myślę o III wojnie światowej, ale teraz już wiem, że naprawdę trwa. Tyle tylko, że toczy się w wolnym tempie.

Może i kobiety są bardziej widoczne, ale od dwóch lat luka płacowa w Stanach znowu się powiększa – po dekadach wolnego zmniejszania.

– Do tego aborcja znowu jest nielegalna. Zawsze szokująca była dla mnie informacja, że takie prawo istnieje w niektórych krajach, ale nie myślałam, że w Stanach to również jest możliwe. Myślę, że Ameryka chyli się ku upadkowi – sama siebie niszczy i ciągnie za sobą cały świat. Ludzie, którzy obserwują to z dystansu, twierdzą, że tak musi być, bo wszystkie imperia upadają po 250 latach. Żyjemy w bardzo interesujących czasach – i zarazem pełnych przemocy. ●

*CocoRosie

• To duet złożony z wszechstronnie utalentowanych siostr. Bianca Casady jest poetką, reżyserką i artystką wizualną, natomiast Sierra – klasycznie wykształconą śpiewaczką i aktorką. Dlatego ich działalność wychodzi daleko poza terytorium muzyki alternatywnej, na którym – trzeba to podkreślić – odnosiły wielkie artystyczne sukcesy już od debiutanckiej płyty „La Maison de Mon Rêve”, sprzed ponad dwóch dekad. Polska premiera „La Mort de la Mer”, opery-performansu autorstwa CocoRosie, będzie miała miejsce w Poznaniu w ramach Malta Festival 2026.

REKLAMA

Kraj/34438992

19. Nagroda Literacka
Warszawy

Poznaj laureatki
i laureatów



Proza
Pijaczek
Maciej
Sieńczyk



Poezja
**Wnyki
dla światła**
Justyna
Kulikowska



Literatura
dziecięca
Złodziejka
Katarzyna
Wasilkowska



Książka
o tematyce
warszawskiej
**MDM.
Marszałkowska
dzielnica marzeń**
Krzysztof
Mordyński



Komiks
i powieść graficzna
Dum-dum
Łukasz
Wojciechowski

Warszawska
Twórczyni
**Małgorzata
Szejnert**



Grzyby

IMPONUJĄCA MAPA PODZIEMNEJ SIECI

Naukowcy stworzyli mapę sieci mikoryzowych grzybní wijących się pod ziemią na wszystkich lądach. Skala tego mikroświata jest powalająca. Jego łączna masa blisko pięć razy przewyższa masę wszystkich ludzi żyjących dziś na Ziemi.

Tomasz Ulanowski

Mówią na nią WWW – od *wood wide web*, bo to sieć, do której podłączone są drzewa. Ale nie tylko one. Grzyby mikoryzowe żyją w symbiozie prawie ze wszystkimi roślinami. Ten związek został zawarty blisko 500 mln lat temu.

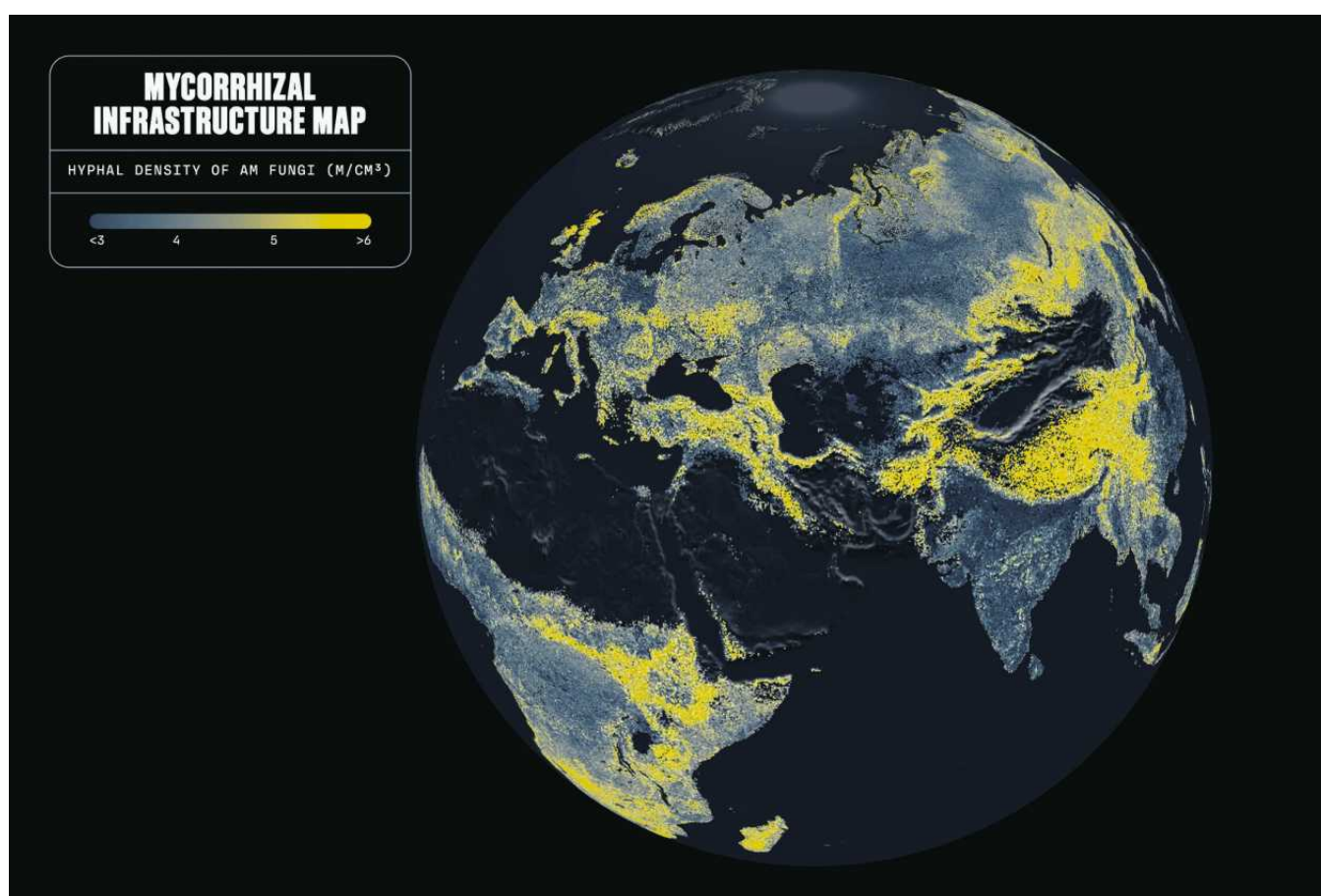
Korzyści czerpią z niego obie strony. Grzyby mikoryzowe dostarczają roślinom minerały i wodę z gleby, a rośliny zapewniają swojej „drugiej połowie” węglowodany wyprodukowane dzięki fotosyntezie.

Uważa się również, że drzewa, a być może także inne rośliny, wykorzystują niteczki grzybní do komunikacji między sobą.

Naukowcy obliczyli, że gleba zasiloną grzybami mikoryzowymi zwiększa wzrost roślin średnio aż o 64 proc.

Informacje o sieci mikoryzowej rozciągniętej w glebie były jednak do tej pory skąpe. Wiadomo np., że rosnąca w Oregonie w USA opieńka ciemna (*Armillaria ostoyae*) jest największym znanym nauce organizmem. Jej grzybnia zajmuje obszar aż 900 ha, a jej wiek należy prawdopodobnie liczyć w tysiącach lat.

Kilka lat temu naukowcy stworzyli pierwszą, bardzo ogólną światową ma-



ILUSTRACJA: TRUTH & BEAUTY / MORITZ STEFANER, JUSTIN STEWART - SPUN

pę podziemnej sieci mikoryzowej. Teraz międzynarodowy zespół uczonych publikuje w „Science” nową mapę o zdecydowanie wyższej rozdzielczości. Jest ona zwizualizowana na głównej ilustracji tego tekstu.

Autorzy publikacji wykorzystali wyniki kilkuset wcześniejszych badań, w których poddano analizie przeszło 16 tys. próbek gleby pobranych z różnych ekosystemów na całym świecie. Poza tym wyhodowali grzybní w laboratorium i dokładnie je zmapowali. Zebranymi w ten sposób danymi zasilili model komputerowy, który stworzył prawdopodobną mapę mikoryzowej sieci i pomierzył jej rozmiary oraz jej rolę w biosferze naszej planety.

Oto liczby.

Szacunkowa długość połączonych nici sieci mikoryzowej wynosi 110 bilionów kilometrów. Jest więc prawie miliard razy dłuższa od średniej odległości oddzielającej Ziemię od Słońca (niemal 150 mln km).

Sam węgiel (pierwiastek C) tworzący szkielet wszechgrzybní waży blisko 300 mln ton – 4-6 razy tyle, ile wynosi masa węgla budującego ciało wszystkich 8,3 mld ludzi żyjących obecnie na całym świecie.

Aż 40 proc. sieci mikoryzowej zasila rośliny rosnące w ekosystemach stepowych. Co pokazuje, jakim uproszczeniem jest pisanie o sieci łączącej drzewa – *wood wide web*.

Grzyby mikoryzowe żyją w symbiozie prawie ze wszystkimi roślinami. Ten związek został zawarty blisko 500 mln lat temu

Sieć mikoryzowa

110

BILIONÓW KILOMETRÓW

• tyle wynosi szacunkowa długość połączonych nici sieci mikoryzowej. Jest więc prawie miliard razy dłuższa od średniej odległości oddzielającej Ziemię od Słońca (niemal 150 mln km)

Grzybní oplatające pola uprawne są blisko o połowę mniej gęste od tych zasilających ekosystemy naturalne.

Światowa sieć mikoryzowa każdego roku wchłania pod ziemię niemal cztery miliardy ton dwutlenku węgla. To ok. 11 proc. ilości CO₂, która co roku ulatuje w powietrze ze wszystkich kominów i rur wydechowych na świecie.

Do tego wszystkie powyższe liczby są prawdopodobnie niedoszacowane. Naukowcy skupili się bowiem na tzw. mikoryzie arbustularnej – stosującej ją grzyby wnikają grzybní do korzeni roślin. Nie wzięli za to pod uwagę grzybów ektomikoryzowych, które w kontaktach z roślinami wykorzystują inną technikę – oplatają ich korzenie. Te drugie wchodzą w symbiozę ze zdecydowaną mniejszością gatunków roślin.

– Trudno przecenić znaczenie grzybów mikoryzowych – uważa dr Justin Stewart, pierwszy autor publikacji, mikrobiolog z Wolnego Uniwersytetu w Amsterdamie i członek międzynarodowego naukowego Towarzystwa Ochrony Sieci Podziemnych (ang. Society for the Protection of Underground Networks, w skrócie SPUN), którego członkowie badają grzyby mikoryzowe. – W łyżeczce gleby może znajdować się sieć niteczek grzybní o łącznej długości wynoszącej 10 m.

W zdrowej glebie, niezniszczonej ręką człowieka, grzyby mikoryzowe potrafią powiększyć zasięg korzeni roślin nawet stukrotnie. ●

Pochłaniacz CO₂

4

MILIARDY TON DWUTLENKU WĘGLA

• tyle każdego roku wchłania pod ziemię światowa sieć mikoryzowa. To ok. 11 proc. ilości CO₂, która co roku ulatuje w powietrze ze wszystkich kominów i rur wydechowych na świecie

Osiedle Paderewskiego

Drogowcy zamykają parkingi

Wczoraj na Osiedlu Paderewskiego miało zostać zamkniętych 70 bezpłatnych miejsc parkingowych. – Nikt nas o tym nie uprzedził. Po co miastu służby informacyjne? – pytają poirytowani mieszkańcy. Po interwencji „Wyborczej” termin przesunięto.

Marcin Pietraszewski

Na Osiedlu Paderewskiego w Katowicach mieszka kilkanaście tysięcy osób. To jedno z największych blokowisk w mieście. W piątek 12 czerwca na ulicę Sikorskiego przyjechali drogowcy, którzy postawili znaki zakazu postoju i zatrzymywania wzdłuż jezdni. Miały obowiązywać od wczoraj i dotyczyć 50 miejsc na dwóch ulicznych parkingach, kolejnych pięciu przy ulicy prowadzącej do urzędu skarbowego, a także 15 miejsc na placu pomiędzy ulicą Sikorskiego a medycznym punktem pobrań Diagnostyka. Miejsca objęte zakazem znajdują się poza strefą płatnego parkowania. Pozostawione tam auta zostaną odholowane. Oczywiście na koszt właściciela. Oprócz tego za niezastosowanie



• **Zamknięcie ulicznych parkingów na Osiedlu Paderewskiego ma związek z budową drogi rowerowej**
FOT. MARCIN PIETRASZEWSKI

się do znaków grozi mandat oraz 1 punkt karny.

Mieszkańcy są oburzeni

– W straszeniu mieszkańców miasto jest dobre, gorzej jednak z informowaniem o swoich planach. A co, jeśli ktoś kilka dni temu wyjechał i zostawił auto przy ulicy? Albo korzysta z niego sporadycznie i nie wie, że od poniedziałku nie wolno tam parkować? – pytają rozżaleni lokatorzy.

Według nich drogowcy Katowic już co najmniej kilkanaście dni temu powinni rozpocząć kampanię informacyjną w tej sprawie. – Wystarczyło z wyprzedzeniem rozwiesić przy wejściu do klatek informacje, że par-

kingi zostaną zamknięte. Dodatkowo odpowiednie tablice powinny stanąć też przy ulicy, bo ludzie powinni być uprzedzani o takich rzeczach. Można było też wyjaśnić, co będzie dalej z tymi miejscami parkingowymi. – podkreślają mieszkańcy. Wczoraj rano w strefie objętej zakazem parkowało aż 18 samochodów.

Powstanie droga rowerowa

Zamknięcie ulicznych parkingów na Osiedlu Paderewskiego ma związek z budową 300-metrowej drogi rowerowej wzdłuż ulicy Sikorskiego. Będzie biegła od ulicy Granicznej aż do skrzyżowania z ulicą Paderewskiego. To inwestycja zgłoszona przez mies-

kańców w Budżecie Obywatelskim w 2020 r. W trakcie jej realizacji ulica Sikorskiego zostanie zwężona z siedmiu do pięciu metrów na odcinku od wjazdu do urzędu skarbowego do skrzyżowania z ulicą Paderewskiego. Inwestycja będzie dwuetapowa. Najpierw prace będą prowadzone od ulicy Granicznej do drogi prowadzącej do urzędu skarbowego. Potem z użytku zostanie wyłączone kilkadziesiąt kolejnych miejsc parkingowych od wjazdu do urzędu skarbowego do skrzyżowania z ulicą Paderewskiego. Koszt robót to ponad milion złotych.

Po interwencji „Wyborczej” Miejski Zarząd Ulic i Mostów stwierdził, że wykonawca inwestycji pośpieszył się z montażem tablic z datą zakazu parkowania. – Jeszcze w poniedziałek nastąpi zmiana oznakowania. Zakaz będzie obowiązywał od 22 czerwca, wtedy też ruszą tam prace – powiedziała „Wyborczej” Barbara Szumilak z Katowickiej Agencji Informacyjnej, miejskiej spółki, która reprezentuje w mediach miejskie instytucje. Dodała, że roboty drogowe na ulicy Sikorskiego mają potrwać 100 dni. – Jest to jednak uzależnione od warunków pogodowych – zaznaczyła Szumilak.

Drogowcy zapewniają, że po wybudowaniu drogi rowerowej wzdłuż Sikorskiego nie zmieni się sposób parkowania. Nadal będzie obowiązywał prostopadłe do jezdni. Jednak ze względu na modernizację przejścia dla pieszych na wysokości urzędu skarbowego, a tak-

że przebudowę skrzyżowania Sikorskiego z Paderewskiego, liczba miejsc parkingowych zmniejszy się o osiem. Będzie to spowodowane dostosowaniem infrastruktury do przepisów dotyczących odległości od przejść dla pieszych.

Na internetowym forum mieszkańców Osiedla Paderewskiego w weekend rozgorzała zażarta dyskusja na temat planowanej inwestycji. Dominowało oburzenie, że władze miasta zamykają uliczne parkingi bez ostrzeżenia, nie informując, na jak długo oraz co będzie dalej.

Sytuacja parkingowa robi się dramatyczna

– Droga rowerowa to inwestycja zgłoszona sześć lat temu. Od tego czasu władze miasta pozwoliły na wybudowanie na Paderewie kilkuset nowych mieszkań. Aut przybyło, parkingów nie – podkreślają mieszkańcy, którzy od lat borykają się z brakiem miejsc parkingowych. Władze spółdzielni współpracują z firmą Park Partner, która ma dbać, aby na osiedlu auta zostawiali tylko lokatorzy oraz ich goście. Z kolei na miejskich parkingach wzdłuż ulicy Sikorskiego auta zostawiali też pracownicy pobliskich biurów. – Wyłączenie kilkudziesięciu miejsc spowoduje, że na czas przebudowy Sikorskiego sytuacja zrobi się dramatyczna. To działa jak system naczyń połączonych: gdzieś brakuje miejsc, ludzie szukają nowych – twierdzą mieszkańcy osiedla. ●

Będzin

Jest skarga do sądu w sprawie referendum

Organizatorzy referendum w sprawie odwołania Łukasza Komoniewskiego, prezydenta Będzina, przygotowali skargę na decyzję komisarza wyborczego w katowickiej delegaturze PKW.

Łukasz Komoniewski z Nowej Lewicy jest prezydentem Będzina od 16 lat. W marcu tego roku do Państwowej Komisji Wyborczej i do Urzędu Miasta w Będzinie trafiły wnioski o przeprowadzenie referendum w sprawie jego odwołania. Referendyści zapewniali, że inicjatywa nie wiąże się z polityką.

– Nie stoją za nami żadne partie. Uważamy, że nasze miasto zasługuje na gospodarza, a nie kogoś, komu nie przeszkadza brud, zaniedbane centrum, którego wstydzą się mieszkańcy – podkreślał Przemysław Wojciechowski, pełnomocnik komitetu referendalnego „Będzin Na Nowo”.

W mieście zebrano 5800 podpisów poparcia dla przeprowadzenia referendum. 1 marca Michał Niedopytalski, komisarz wyborczy w katowickiej delegaturze PKW poinformował, że zakończono już prace nad ich weryfikacją oraz sprawdzono dokumenty związane z inicjatywą, które złożono w PKW. – Wniosek o przeprowadzenie referendum został odrzucony – przekazał Niedopytalski.

Łukasz Komoniewski, który publicznie nie komentował inicjatywy,

po decyzji komisarza zabrał głos, publikując w swoich mediach społecznościowych filmik.

„Komisarz wyborczy w Katowicach wydał decyzję o odrzuceniu wniosku referendalnego. To oznacza, że referendum w Będzinie się nie odbędzie. W uzasadnieniu wskazano szereg poważnych nieprawidłowości związanych z działalnością komitetu referendalnego. M.in. na listach poparcia znalazły się osoby zmarłe. Były też przypadki osób, które nie składały podpisu osobiście, a mimo to widniały na listach. Dodatkowo wskazano blisko 2000 niepełnych lub nieprawidłowych danych. Pojawiały się również informacje o przepisywanie podpisów z innych wcześniejszych list poparcia lub baz danych. Takie działania są niezgodne z prawem i nie mogą być zaakceptowane. To nie są zwykłe błędy formalne. To może świadczyć o popelnieniu przestępstwa. Nie akceptuję również sytuacji, w której podpisy zbierano pod innymi pretekstami, wmawiając mieszkańcom, że chodzi o dobro zwierząt, albo o poparcie samego prezydenta” – mówi Komoniewski.

Zapewnił przy tym, że szanuje demokrację opartą na uczciwości, odpowiedzialności i szacunku wobec wyborców, a nie na braku kompetencji, manipulacji i działaniach nieetycz-

nych. Zapowiedział też, że w związku z nieprawidłowościami złoży zawiadomienie do prokuratury.

Komisarz Niedopytalski wyjaśnił, że wniosek nie został przyjęty ze względu na niewystarczającą liczbę podpisów. W sumie stwierdzono 1757 nieważnych podpisów. – Błędnie podany PESEL, jego brak, brak adresu, nieczytelne nazwisko, podpisy osób poniżej 18 roku życia itp. Znalaziono też 14 podpisów osób, które już nie żyją – wylicza Niedopytalski. Faktem jest jednak, że referendyści zebrali wymaganą liczbę popierających, która w tym przypadku wynosi 4013.

Odrzucone referendum ze względów formalnych

Niedopytalski wyjaśnił, że w sprawie odrzucenia zaważyły błędy formalne. Dotyczyły m.in. tożsamości jednej z organizatorek. Wpisano „Ania Kondracka”, a powinno być „Anna”.

– Doszło do omyłki pisarskiej, o której od razu wiedzieli przedstawiciele PKW. Wzór karty przesłaliśmy do ich konsultacji. One się odbyły i przykładowo polecono, by usunąć mój adres jako pełnomocnika, wystarczyło pozostawić jedynie nazwę miasta. Nikt nie zwrócił nam uwagi na wpisane imię. Dodatkowo, listy z podpisanymi były składane partiami i wówczas już podlegały weryfikacji. Komi-

sarz wyborczy je przyjmował. Dopiero przy podejmowaniu ostatecznej decyzji zwrócił uwagę na to, co w głównej mierze odebrało nam prawo do referendum. „Ania” jest powszechnym zdrobnieniem imienia „Anna”. Nikt nie może mieć wątpliwości, że chodzi o tę samą osobę. Zwłaszcza że w Będzinie występuje tylko jedna Anna Kondracka” – podkreśla Wojciechowski.

Jak dodaje kwestia imienia jest omówiona przez prawników w skardze przygotowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. – Doszło do rażącego naruszenia prawa. Zniweczono bowiem wolę suwerena – 4 tys. i 83 podpisy poparcia dla naszej inicjatywy. Doszło do wrogiej wobec obywateli wykładni prawa. Odwołujemy się do podstaw demokracji. Wola grupy mieszkańców powinna być nadrzędna, nadmierny formalizm nie powinien decydować o odrzuceniu ich wniosku – argumentuje Wojciechowski.

Jak wyjaśnia, komisarz zarzucił ponadto fakt, że w pierwszym etapie organizacji referendum, informacja o nim nie została podana do publicznej wiadomości.

„Kto z mieszkańców zagląda do BIP, a kto chodzi do sklepu?”

– Nie wzięto pod uwagę plakatów, rozdawanych ulotek, zorganizowanej kon-

ferencji prasowej i informacji na ten temat w mediach. Choć złożyliśmy obszerną dokumentację, która to uwiarygodniała – wylicza organizator. Jak przypomina prezydent Komoniewski, choć publicznie nie komentował inicjatywy, to informował o niej komisarza.

– Prezydent doniósł, iż nie zamieściliśmy informacji o referendum na słupach miejskich, w siedzibie Urzędu Miejskiego i w Biuletynie Informacji Publicznej. Bo jak zauważył, a jego stanowisko podzielił komisarz, to są kanały komunikacji publicznej. Po pierwsze, komisarz bezstronnie uznał rację głównego bohatera referendum. Po drugie, uważamy, że taka interpretacja przepisów jest nieprawidłowa. To jakaś archaiczna wykładnia – kto z mieszkańców zagląda do BIP, który w dodatku, w przypadku Będzina jest zbudowany w dość chaotyczny sposób? Ile osób zagląda do budynku urzędu? A jeśli już idą tam załatwić swoją sprawę, czy oglądają wywieszone na ścianach gablotki z informacjami? W obecnych czasach część spraw można załatwić przez internet. A my mieliśmy w sieci własną stronę, byliśmy aktywni w mediach społecznościowych. Nie można porównywać BIP-u do ulotek rozdawanych przed sklepami czy w innych miejscach, gdzie ludzie przychodzą – uzasadnia Wojciechowski. ●

Anna Malinowska

Anna Paluch z PiS twierdzi, że „budowa domu się przedłuża”

Posłanka w komunalnym mieszkaniu

Z oświadczenia majątkowego Anny Paluch wynika, że rocznie zarobiła blisko 300 tys. zł brutto. Nie przeszkadza to jej zajmować mieszkania komunalnego w rodzinnym Krościenku nad Dunajcem, za które płaci niewiele ponad 100 zł miesięcznie. Choć w kampanii wyborczej deklarowała, że opuści lokal.

Bartłomiej Kuras

Z najnowszego oświadczenia majątkowego wynika, że w ubiegłym roku posłanka PiS Anna Paluch otrzymała 143,8 tys. zł uposażenia poselskiego oraz 42,3 tys. zł diety parlamentarnej. Równocześnie pobiera emeryturę, z której w ubiegłym roku uzyskała 87,4 tys. zł. Łącznie daje to niemal 274 tys. zł rocznych przychodów, czyli średnio blisko 23 tys. zł miesięcznie. Dodatkowo podała również, że koszty funkcjonowania jej biura poselskiego wyniosły w ubiegłym roku blisko 25 tys. zł.

Posłanka przedstawia się jako ofiara reprivatyzacji. Od ponad trzydziestu lat zajmuje mieszkanie komunalne o powierzchni 38,3 m kw. w samym centrum turystycznej miejscowości Krościenko nad Dunajcem, za który miesięcznie płaci czynsz w wysokości nieco ponad 100 zł.

Przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, w 2023 roku, zapytaliśmy sztab PiS o ponowne kandydowanie Anny Paluch do Sejmu. Usłyszeliśmy: – Pani poseł zadeklarowała, że mieszkanie komunalne za 116 zł miesięcznego czynszu odda już niedługo, bo kończy budowę domu.

Nic takiego jednak się nie stało.

W mieszkaniu komunalnym od ponad trzech dekad

Przypomnijmy. 19 lat temu „Wyborcza” opisała, jak posłanka PiS dostała tanie mieszkanie komunalne. Już wtedy ówczesny wójt Krościenka nad Dunajcem zwracał uwagę na postępowanie Anny Paluch. Parlamentarzystka do dzisiaj zajmuje mieszkanie komunalne, mimo że nie brakuje osób w trudnej sytuacji finansowej, które o takie lokum zwracały się do gminy.



• Nowy Targ, 15 października 2021 r. Posłanka Anna Paluch podczas konferencji prasowej programu Mieszkanie Plus realizowanego przez PFR Nieruchomości

FOT. MAREK PODMOKŁY / AGENCJA WYBORCZA.PL

■ Już 19 lat temu, gdy „Wyborcza” opisała, jak posłanka PiS dostała tanie mieszkanie komunalne, ówczesny wójt Krościenka nad Dunajcem zwracał uwagę na postępowanie Anny Paluch

Sprawę opisaliśmy w 2007 r., w „Wyborczej” (w tekście „Krótka rozprawa między wójtem a posłanką PiS o mieszkanie”). Ówczesny wójt Krościenka ujął się przed wyborami za potrzebującymi, bo wykrył, że mieszkanie komunalne od połowy lat 90. zajmuje Anna Paluch. – Oповідziałem to wszystko radnym na sesji, żeby wspólnie się zastanowić, czy posłanka powinna zajmować takie mieszkanie, skoro w kolejce czeka wiele potrzebujących osób – mówił wtedy Stanisław Gawęda.

– Zajęliśmy się tym, gdy przyszła do mnie niezamożna rodzina z małym dzieckiem i żaliła się, że nie ma gdzie mieszkać – wyjaśnił. – Powiedziałem, że nie mam wolnych mieszkań. Na to ci ludzie zwrócili mi uwagę, że jedno z mieszkań komunalnych zajmuje posłanka PiS Anna Paluch, która przecież do ubogich nie należy.

Płaciła wtedy za mieszkanie gminie 92 zł miesięcznie. Wprowadziła się tu w połowie lat 90., kiedy była rad-

ną Krościenka. Prawnicy stwierdzili, że nie możemy nakazać opuszczenia mieszkania, bo poprzedni wójt podpisał z nią umowę na czas nieokreślony. Musiałaby sama zrzec się mieszkania, ale na to chyba nie ma ochoty. Zaprosiliśmy ją na sesję gminy, ale się nie pojawiła – dodał Gawęda.

Do skrzynki pocztowych wszystkich mieszkańców Krościenka trafił wtedy list Anny Paluch z logo Sejmu i PiS: „Niestety, nie mogę liczyć na to, że szybki wyrok sądu nauczy wójta odpowiedzialności za słowo” – napisała posłanka. I dodała: – Krościenko po raz pierwszy w historii doczekało się posła. Co w tej sytuacji robi wójt? Zamiast współpracować dla rozwoju gminy, przygotowuje projekty, dzięki którym ludziom będzie się żyło lepiej. On złośliwie i niesprawiedliwie mnie atakuje.

W sprawie listu posłanki ówczesny wójt napisał do sekretarza generalnego PiS Joachima Brudzińskiego: „Proszę o wyjaśnienie, czy załatwianie prywatnych spraw pod szyldem Klubu PiS jest zgodne z zasadami głoszonymi przez Prawo i Sprawiedliwość i jakim prawem prywatna korespondencja jest finansowana z budżetu, tj. m.in. z podatków mieszkańców, do których adresowane jest pismo. Czemu Pani poseł nie skorzysta z drogi sądowej do obrony swojego dobrego imienia?”.

Od tego czasu sytuacja w Krościenku nad Dunajcem niewiele się zmieniła. Posłanka Anna Paluch nadal nie chce zrezygnować z mieszka-

nia. W 2007 roku płaciła 98 zł miesięcznego czynszu, w 2023 r. – 116 zł. Ze względu na ochronę danych osobowych obecnie gmina nie może podawać stawki aktualnego czynszu, ale nieoficjalnie od urzędników słyszymy, że waloryzacja opłat za lokale komunalne była niewielka, podobna do tych z ostatnich lat.

Podhalańska baronowa PiS

Anna Paluch, przez lata uważana za „podhalańską baronową Prawa i Sprawiedliwości”, skutecznie budowała pozycję w swoim okręgu wyborczym, postrzeganym jako matecznik tej formacji. W poprzedniej kadencji ówczesny premier Mateusz Morawiecki powołał ją nawet do 21-osobowej Rady Doradców Politycznych przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Zasiadła w niej obok m.in. takich znanych polityków obozu Zjednoczonej Prawicy jak Marek Suski czy Marek Kuchciński. W Sejmie pracowała m.in. w komisji ds. rządowego programu „Solidarne państwo”, a także w komisji ochrony środowiska.

Anna Paluch po katastrofie smoleńskiej zwróciła na siebie uwagę sztabowców PiS, organizując w Nowym Sączu wystawę pt. „Byłem posłem tej ziemi”, poświęconą Lechowi Kaczyńskiemu, który w latach 90. został parlamentarzystą z Sądecczyzny z ramienia Porozumienia Centrum.

W 2014 r. Anna Paluch zorganizowała Jarosławowi Kaczyńskiemu, który przyjechał m.in. w towarzystwie Joachima Brudzińskiego, wakacyjny wypad w Pieniny, połączony ze spływem Dunajcem. To był pierwszy taki wyjazd prezesa PiS po katastrofie smoleńskiej.

– 51 lat temu był tu na spływie razem z bratem. Teraz miał okazję wspominać dawne czasy – mówiła, wyraźnie zadowolona, gdy wysiadła z łodzi flisackiej.

Jarosław Kaczyński po roku znów odwiedził Krościenko nad Dunajcem, przed wyborami parlamentarnymi w 2015 r., i zrewanżował się Annie Paluch za organizację spływu, jak umiał najlepiej. – Macie tutaj w Krościenku znakomitą przedstawicielkę. Powinności Bogu za nią dziękować – oświadczył prezes PiS na wiecu w Pieninach.

Uważa się za ofiarę reprivatyzacji

Według prawa najemcą gminnego lokalu komunalnego nie może być ktoś, kto ma własną nieruchomość mieszkalną w tej samej gminie. Anna Pa-

luch od 2021 roku buduje dom w dzielnicy Pasterniki (dokładnego adresu urzędnicy nie podają, ze względu na ochronę danych osobowych). Posłanka w swoim oświadczeniu majątkowym podaje, że trwają prace wykończeniowe domu. Jego stan określiła jako „surowy otwarty”. W oświadczeniu majątkowym za 2024 r. szacowała nieruchomości na 690 tys. zł., w ostatnim oświadczeniu na 800 tys. zł.

Dzisiaj Anna Paluch niechętnie rozmawia z dziennikarzami o swoim mieszkaniu. W 2007 r., kiedy po raz pierwszy opisaliśmy tę sprawę, przekonywała „Wyborczą”: – Lokal wyremontowałam za własne pieniądze. Wprowadziłam się tu po likwidacji mieszkania służbowego mojego taty.

Przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi zapytaliśmy posłankę PiS, dlaczego nadal zajmuje mieszkanie komunalne, Anna Paluch odpowiedziała: – Najpierw przeprosić za atakowanie papieża!

Ucięła rozmowę i wydała oświadczenie w tej sprawie: „W lokalu komunalnym byłam zmuszona zamieszkać po sprzedaży w roku 1993 nieruchomości, w której znajdowało się zajmowane przeze mnie mieszkanie, mające status lokalu służbowego/zakładowego”. I dodała: „Nieruchomość ta była jedną z wielkości lecnicy weterynaryjnej, którą sprzedano w b. województwie nowosądeckim”. A dalej: „Nieruchomość, o której mowa, mogła zostać skomunalizowana, bo były do tego podstawy. Jednak ówczesny wójt, nie informując rady, zdecydował o odstąpieniu od komunalizacji. Mogła służyć celom publicznym lokalnej wspólnoty, chociażby na mieszkania komunalne, których mogłoby powstać tam z dziesięć, a pozbysito się jej za bezcen”.

Parlamentarzystka uważa, że zamieszkiwana przez nią poprzednia nieruchomość została sprzedana za połowę jej wartości, co nazwała „oczywistym przekrętem”. Anna Paluch przyrównała się też do ofiar reprivatyzacji w Warszawie.

„Ta sytuacja przypomina realia, które Polacy poznali dzięki Komisji ds. Reprivatyzacji. Również moje osobiste doświadczenia z tym związane nie odbiegają od losu mieszkańców Warszawy „sprzedanych” razem z lokalami, które zajmowali” – dodaje parlamentarzystka PiS.

Poprosiliśmy Annę Paluch o rozmowę na temat jej przeprowadzki do nowego domu. Czekamy na odpowiedź. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34439308

W sprzedaży!



TEMAT NUMERU:

ROZMOWY, KTÓRE RATUJĄ ZWIĄZKI

oraz:

- Pułapki terapii
- Czy można być szczęśliwym bez seksu
- Niewygodne pytania w związkach



Więcej o psychologii
czytaj na
wysokieobcasy.pl/zyclepiej

Uniwersytet Wrocławski

Dyscyplinarka za krytykę przemilczenia nazizmu

Carl Schmitt był jednym z najważniejszych prawników III Rzeszy. Na zapowiedź książki o nim, wydanej przez wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Samuel Maruszewski natknął się na Facebooku.

Karolina Kijek

– Musiałem przeczytać ten opis dwa razy – wspomina doktorant IV roku filozofii UWr. – Nie mogłem uwierzyć, że nie ma informacji o tym, kim był ten człowiek.

Zapowiedź dotyczy książki „Porządek jako wartość prymarna w teorii państwa i prawa Carla Schmitta” autorstwa Bartosza Chrzászcza. W opisie Schmitt jest przedstawiony jako „prawnik, którego nie trzeba przedstawiać współczesnym badaczom dziejów myśli politycznej i prawnej”, którego koncepcje wciąż doczekują się nowych interpretacji.

„Schmitt sygnalizował, że należy podejmować działania na rzecz porządku oraz w celu uniknięcia chaosu” – opisało wydawnictwo UWr.

Nie dodało, że był także antysemitą i członkiem NSDAP, który przeszedł do historii jako „koronny jurysta Trzeciej Rzeszy”.

Zachwyty nad przemówieniem Hitlera

Samuel Maruszewski podkreśla, że pominięcie nie dotyczy marginalnego epizodu z życiorysu niemieckiego prawnika. Carl Schmitt był jednym z najważniejszych prawników III Rzeszy.

Na poparcie swoich słów przesyła fragmenty publikacji naukowych.

W wydanej przez prestiżowe wydawnictwo Polity Press biografii Schmitta jej autor Reinhard Mehring pisze, że rolę „koronnego jurysty” III Rzeszy prawnik „skompromitował się w sposób nieodwracalny”.

Do NSDAP wstąpił po przejściu władzy przez nazistów, w maju 1933 roku. Po jednym z wystąpień niemieckiego dyktatora zapisał w dzienniku „Wspominałem przemówienie Hitlera o państwie



• Carl Schmitt, „koronny jurysta Trzeciej Rzeszy” FOT. ULLSTEIN BILD DTL. / GETTY IMAGES

totalnym”. Organizował konferencję „Żydostwo w nauce prawa”, poświęconą usunięciu wpływów żydowskich z niemieckiego prawoznawstwa. Jako członek Akademii Prawa Niemieckiego – utworzonej przez Hansa Franka, późniejszego generalnego gubernatora okupowanych ziem polskich – zajmował się ustawami norymberskimi.

– Wyjaśniał, jak je interpretować i dlaczego trzeba „odżydzić” niemieckie prawo – opisuje Samuel Maruszewski. – Po wojnie Schmitt miał zakaz nauczania, mógł wykładać jedynie w frankistowskiej Hiszpanii.

Antysemityczne poglądów nie porzucił. W swoim powojennym dzienniku zapisał: „Żydzi zawsze pozostaną Żydami. Komunista może się poprawić i zmienić (...). Prawdziwym wrogiem jest zasymilowany Żyd”.

– Nie opisuje się człowieka, który „odżydzał” niemieckie prawo w latach 30. i aktywnie wspierał nazistowski reżim, jako „intrygującego prawnika, którego nie trzeba nikomu przedstawiać” – komentuje Samuel Maruszewski. – To przerażające tym bardziej, że stoi za tym wydawnictwo renomowanej uczelni publicznej.

Postępowanie wobec doktoranta UWr za komentarz na Facebooku

Swoją opinią doktorant podzielił się pod facebookowym postem wydawnictwa, promującym książkę. W jednym z komentarzy wkleił biogram Schmitta z encyklopedii Britannica.

„Był w pierwszej kolejności przede wszystkim NAZISTĄ i antysemitą

wspierającym hitleryzm, o czym nie sposób dowiedzieć się z Waszego wydedykowanego języka w powyższym opisie” – napisał. – „Doprawdy obrzydliwe pominięcie. Jak tak można? Szkok”.

W kolejnym komentarzu dodał: „Popatrzcie, jak wydawnictwo Uniwersytetu wybiela nazizm”.

Podobnych głosów pojawiło więcej. Maruszewski spodziewał się, że wydawnictwo odniesie się do zarzutów lub podejmie polemikę. Zamiast tego komentarze pod postem zostały ukryte, a wobec niego wszczęto postępowanie wyjaśniające.

Z wezwania na przesłuchanie wynika, że sprawę zainicjował dr Łukasz Prus, prorektor ds. studenckich.

Rzecznik dyscyplinarny ma ustalić, czy Samuel Maruszewski uchybił godności doktoranta, „pomawiając w mediach społecznościowych Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego o »wybielanie nazizmu«”. Jeśli uzna, że tak, sprawa zostanie skierowana do komisji dyscyplinarnej i zacznie się postępowanie dyscyplinarne.

– Publiczne i bezpodstawne zarzucanie publikacji naukowej propagowania nazizmu nie mieści się w granicach dozwolonej krytyki, może wręcz stanowić zniesławienie – mówi „Wyborczej” Katarzyna Górowicz-Mackiewicz, rzeczniczka prasowa Uniwersytetu Wrocławskiego. – Taki niczym nieoparty zarzut może odbiegać od standardów rzetelnej pracy naukowej wymaganej od doktorantów. Doktorant w każdej chwili może podjąć działania zgodne ze standardami akademickimi np. recenzja naukowa, w której

sam podda się krytycznej ocenie recenzentów wydawnictwa naukowego.

Zapytaliśmy uczelnię, dlaczego w zapowiedzi pominięto informację o nazistowskiej działalności Schmitta.

Rzeczniczka podkreśla, że to nie jest książka biograficzna.

– Jeśli coś nie znajduje się w opisie książki, warto sięgnąć do spisu treści, a najlepiej przeczytać książkę (np. Rozdział V). Jeśli ktoś aspiruje do miana naukowca, podejmuje dyskurs naukowy, pisze recenzję naukową, która również może być poddana krytycznej ocenie – dodaje Górowicz-Mackiewicz. – Media społecznościowe nie powinny być miejscem publicznych samosądów.

Doktorant: Zareagowałem także jako Polak

Doktorant uważa, że samo postępowanie jest wadliwe już na starcie – w postanowieniu o jego wszczęciu nie wskazano bowiem, poprzez jaką konkretnie nieprawdziwą informację miał pomóc wydawnictwo. Trudno mu się więc przed tym zarzutem bronić.

Zaznacza też, że korzystał z prawa do wolności słowa, a postępowanie może je ograniczać.

„Wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w odpowiedzi na wypowiedź akademicką – nawet kontrowersyjną – grozi tzw. efektem mrożącym dla wolności akademickiej chronionej konstytucyjnie” napisał w oświadczeniu skierowanym do rzecznika dyscyplinarnego.

Poza tym – jak wskazuje – określenie „wybielanie nazizmu” nie jest epitetem, lecz pojęciem funkcjonującym w debacie naukowej.

Już wiele lat temu amerykański filozof Richard Wolin zwracał uwagę na próby przedstawiania części intelektualistów związanych z III Rzeszą jako osób, które nie były „prawdziwymi nazistami”, bo nie zgadzały się z każdym elementem nazistowskiej ideologii. A sformułowania „nachalne wybielanie Schmitta” użył chociażby dr Maciej Jońca, który pisał o „renesansie zainteresowania twórczością Carla Schmitta” w Polsce i zwracał uwagę, że „w naszej literaturze ewidentnie brakuje przeciwwagi dla suchych syntez oraz pochwalnych peanów”.

– Dziś na Zachodzie, w piśmiennictwie poświęconym postaciom związanym z narodowym socjalizmem, już na początku przynajmniej zaznacza

się ich związki z nazizmem – tłumaczy Samuel Maruszewski. – Tymczasem w Polsce, w niektórych radykalnych kręgach prawicy i lewicy, Schmitt jest postrzegany jako postać intrygująca i interesująca, jako ten przeciwnik demokracji, z której rzekomo nic nie wynika.

Doktorant wskazuje jednak, że jego komentarze odnosiły się nie do publikacji, a do promującej ją zapowiedzi wydawnictwa.

– W czasach, gdy z wiedzą historyczną bywa coraz gorzej, instytucje publiczne mają szczególną odpowiedzialność za sposób opisywania takich postaci – podkreśla Samuel Maruszewski. – Zareagowałem nie tylko jako członek wspólnoty akademickiej, ale także jako Polak. Żyjemy w kraju, który ogromnie wycierpiał podczas II wojny światowej. Nie rozumiem, jak można przedstawiać jednego z najważniejszych prawników III Rzeszy jako atrakcyjnego myśliciela, nie wspominając o roli, którą odegrał w nazistowskim reżimie.

Obrońca doktoranta UWr: Najlepszy wyraz „godności doktoranta”

Nie tylko on tak uważa. Prof. dr hab. adw. Tomasz Koncewicz z Uniwersytetu Gdańskiego, obrońca doktoranta, w piśmie do rzecznika dyscyplinarnego wskazuje, że „postępowanie Samuela Maruszewskiego nie tylko, że nie godzi w »godność doktoranta«, ale wprost przeciwnie – jest najlepszym wyrazem tego, co powinno się kryć pod dobrze rozumianym i nobliwym terminem »godność doktoranta«”.

„Jest wierne szacunkowi dla prawdy, odwagi w zabieraniu głosu i rzetelnej krytyki za pośrednictwem wygłoszonej w dobrej wierze opinii” – napisał. – „Użyty język jest ogledny i wyważony. Znajduje uzasadnienie w budzących kontrowersje poglądach i wyborach C. Schmitta i pozostaje w proporcji do nich. Postać C. Schmitta wywołuje emocje do dzisiaj, a Samuel Maruszewski, komentując w ten sposób jednostronność i tendencyjność informacji Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego i wyrażając swoją opinię, miał prawo do takiej reakcji i doboru słów, które w jego opinii wyrażały w sposób adekwatny subiektywnie odczuwane oburzenie”. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wrocław/34439217

Burmistrz Miękinia					
działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Miękinii, ul. Kościuszki 41, w dniach od 12.06.2026 r. do 3.07.2026 r. będzie wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia, stanowiących własność Gminy Miękinia – nieruchomość w obrębie Wilkszyn:					
L.p	Oznaczenie nieruchomości				Termin użyczenia
	Obręb	Nr dz.	Pow. m ²	Nr księgi wieczystej	
1.	Wilkszyn	494	26778	WR15/00043888/8	czas nieoznaczony od 1.09.2026 r.
(Zař. Nr 1 do Zarządzenia nr 87/26 Burmistrza Miękinii z dn. 12.06.2026 r.).					

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wrocław/34439295

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wrocławianka” ul. Inżynierska 72a lok. 1 i 2; 53-230 Wrocław tel. 71 361 22 56 ogłasza przetarg nieograniczony ofert pisemnych na kompleksowy remont modernizacyjny hydroforni oraz wymianę poziomów instalacyjnych wodnych (z.w.; c.w.u; inst. cyrkulacji c.w.u) w budynku przy ul. Inowrocławskiej 39 we Wrocławiu Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać od dnia 22 czerwca 2026r, godz. 12:00 w siedzibie Spółdzielni, w lokalu nr. 1 po wniesieniu opłaty w wysokości 123 zł za komplet – na rachunek bankowy Spółdzielni: Bank PKO PB 62 1020 5242 0000 2502 0018 1172 Wysokość wadium wynosi – 8.400,00 zł (słownie: osiem tysięcy czterysta złotych 00/100). Oferty przygotowane zgodnie z wymogami określonymi w SIWZ należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, lok. nr. 1 w terminie do dnia 07 lipca 2026r. do godz. 11:00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07 lipca 2026r o godz. 12:00. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn na każdym etapie postępowania.

Pani

Katarzynie Zielezińskiej-Pierzynce

wyrazy szczerego wspolczucia
z powodu smierci

Taty

skladaja

Partnerzy i wspolpracownicy
Kancelarii Prawnej Schampera, Dubis, Zajac i Wspolnicy



www.nekrologi.wyborcza.pl/34439322



Zamiesc nekrolog
Zloz kondolencje
Dodaj wspomnienie



nekrologi@wyborcza.pl, pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555





STAROSTA ŁAŃCUCKI
INFORMUJE,

ze na tablicy ogloszen Starostwa Powiatowego w Lancucie a takze na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Lancucie oraz Wojewody Podkarpackiego zamieszczony zostal wykaz nieruchomosci Skarbu Panstwa przeznaczonej do sprzedazy obejmujacy dzialke nr 3722/2 polozone na obrzebiu Lancut, gm. Miasto Lancut.

Szczegolowe informacje mozna uzyskac w Starostwie Powiatowym w Lancucie, Wydzial Geodezji i Gospodarki Nieruchomosciami, ul. Mickiewicza 2, 37-100 Lancut, budynek C, II pietro, pok. 51 oraz pod numerem telefonu +48 17 225 69 61 lub na stronie internetowej www.powiat-lancut.itl.pl/bip/.

Rzeszow/34439041

Informacja o zamieszczeniu
wykazu nieruchomosci
przeznaczonych do oddania w najem

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomosciami Burmistrz Gminy Krzeszowice informuje, ze w dniach **od 16.06.2026r. do 07.07.2026r.** na stronie internetowej: <http://bip.malopolska.pl/umkrzeszowice> (zakladki: zamowienia publiczne i ogloszenia -> ogloszenia rozne -> 2026) zamieszcza sie wykazy nieruchomosci przeznaczonych do oddania w najem drodze bezprzetargowej:

1) lokal uzytkowy, o pow. 98,03 m², przy ul. Czatkowice Dolne 103 w Krzeszowicach, dz. nr 27 -najem do 3 lat,

Ponadto wykaz wywiesza sie na tablicy ogloszen w siedzibie urzedu przy ul. Grunwaldzkiej 4 w Krzeszowicach.

Krakow/34439216

Kompleksowe Uslugi Pogrzebowe



CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

ul. Biezanowska 24 8.00 - 20.00 - tel. całą dobę	Tel. 12 658 21 11	ul. Sieroszewskiego 5B 8.00 - 15.30 - tel. całą dobę	Tel. 12 686 61 45
ul. Rakowicka 26a 8.00 - 18.00 (00-14 godz 8.00-16.00)	Tel. 12 222 00 30	ul. Dolnych Młynów 3 8.00 - 15.00	Tel. 12 632 11 22
ul. Rakowicka 33a 8.00 - 16.00	Tel. 12 412 89 83	ul. Reduta 3B Cm. Batowice - 8.00 - 15.00	Tel. 12 222 50 49
Cm. Batowice ul. Powstańców - 8.00 - 15.30	Tel. 12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 8.00 - 15.00	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów 8.00 - 15.30	Tel. 12 645 14 35	ul. Wrocławska 8 8.00 - 16.00	Tel. 12 631 77 95

www.karawan.pl

Krakow/34435614



Prezydent Miasta Jeleniej Góry

informuje o podaniu Obwieszczeniem Nr 335.2026.IX z dnia 11 czerwca 2026 r. do publicznej wiadomości wykazu pomieszczeń przeznaczonych do oddania w najem na czas oznaczony do 4 lat, stanowiących własność Skarbu Państwa, zlokalizowanych w budynku położonym przy ul. Gustawa Morcinka 33A w Jeleniej Górze.

Obwieszczenie podlega umieszczeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia 2-3, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Jelenia Góra oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

Urząd Miasta Jelenia Góra

www.jeleniagora.pl

Wroclaw/34439162



Wyciąg z ogłoszenia nr 67/2026
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry

o I przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami, stanowiących własność Gminy Jelenia Góra

Oznaczenie nieruchomości	1) ul. Wolności 254 – lokal użytkowy nr 1U o pow. ogólnej wynoszącej 85,40 m ² składający się z 2-ch pomieszczeń sklepu, magazynu, pomieszczenia socjalnego oraz wc. Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział 17,96% w elementach wspólnych budynków i prawie własności działki gruntu nr 64/1 o pow. 0,0320 ha, obręb Cieplice V, AM 4, KW nr JG1J/00039550/0.		
	2) ul. Cieplicka 183 – lokal mieszkalny nr 2 o pow. ogólnej wynoszącej 61,90 m ² składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoiu o łącznej pow. użytkowej 56,00 m ² oraz pomieszczenia przynależnego: komórki o pow. wynoszącej 5,90 m ² . Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział 10,50% w elementach wspólnych budynków i prawie własności działki gruntu nr 361 o pow. 0,1116 ha, obręb Sobieszów II, KW JG1J/00018501/9.		
	3) ul. Cieplicka 15– lokal użytkowy nr 2U o pow. ogólnej wynoszącej 32,30 m ² składający się z 1 pomieszczenia usługowego. Lokal położony jest na poziomie piwnic budynku-. Z lokalem związany jest udział 7,05% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 142 o pow. 0,0184 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW JG1J/00023453/5.		
Cena wywoławcza	1) 405.000,00 zł 2) 270.000,00 zł 3) 54.000,00 zł	Wysokość wadium	1) 40.500,00 zł 2) 27.000,00 zł 3) 5.400,00 zł
Termin wniesienia wadium	Wadium należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra – Bank Millennium S.A. nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 16 lipca 2026 roku . Datą dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta.		
Termin i miejsce przetargu	22 lipca 2026 r., godz. 10⁰⁰ , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka 29, I piętro, sala nr 13		
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa: bip.jeleniagora.pl – oferty nieruchomości		

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 110; tel.: 75-75-49-879 lub 75-75-49-893 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

Urząd Miasta Jelenia Góra

www.jeleniagora.pl

Wroclaw/34439090

STAROSTA KIELECKI
Znak: B-IV.6740.2.1.2026.KŻ

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA KIELECKI

zawiadamia o wydaniu Zarządowi Powiatu Kieleckiego reprezentowanemu przez Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach, działającemu przez pełnomocnika Pana Pawła Nepelskiego, decyzji nr 14/2026 z dnia 12.06.2026 r., znak: B-IV.6740.2.1.2026.KŻ, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 1279T w miejscowości Chełmce, w ramach zadania pn. „Opracowanie dokumentacji projektowej na budowę chodnika w msc. Chełmce nad Rzeką w ciągu drogi powiatowej nr 1279T”, na terenie gminy Strawczyn, w powiecie kieleckim.

Zakres planowanej inwestycji będzie obejmował: budowę drogi dla pieszych o szerokości 1,8 m, budowę zjazdów zwykłych, budowę sieci kanalizacji deszczowej, roboty rozbiórkowe.

Przedmiotowa decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje nieruchomości położone w gminie Strawczyn, jednostka ewidencyjna 260418_2 Strawczyn, w powiecie kieleckim, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, znajdujące się:

– **w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone pod planowaną inwestycję drogową:**
jednostka ewidencyjna 260418_2 Strawczyn, obręb 0001 Chełmce, numery ewidencyjne działek: 2098/1, 1713/3 (**1713/4**, 1713/5), 1716/3 (**1716/6**, 1716/7), 1719/3 (**1719/8**, 1719/9), 1721/1 (**1721/19**, 1721/20), **1721/4**, 1723/1 (**1723/5**, 1723/6), 1725/2 (**1725/3**, 1725/4), 1727/1 (**1727/2**, 1727/3).

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, wytłuszczonym drukiem podane są działki przeznaczone pod pas drogowy.

Informuję, że w myśl art. 18 ust. 1e pkt 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r.o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Powyższa informacja dotyczy nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy.

Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzowska 44, 25 – 211 Kielce (pokój nr 33, nr tel. 41 200-12-51), od poniedziałku do piątku z wyłączeniem środy.

Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Świętokrzyskiego za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie - art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STAROSTA KIELECKI

Kielce/34439151



Stwórz
Miejsce
Pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich,
których
już z nami
nie ma

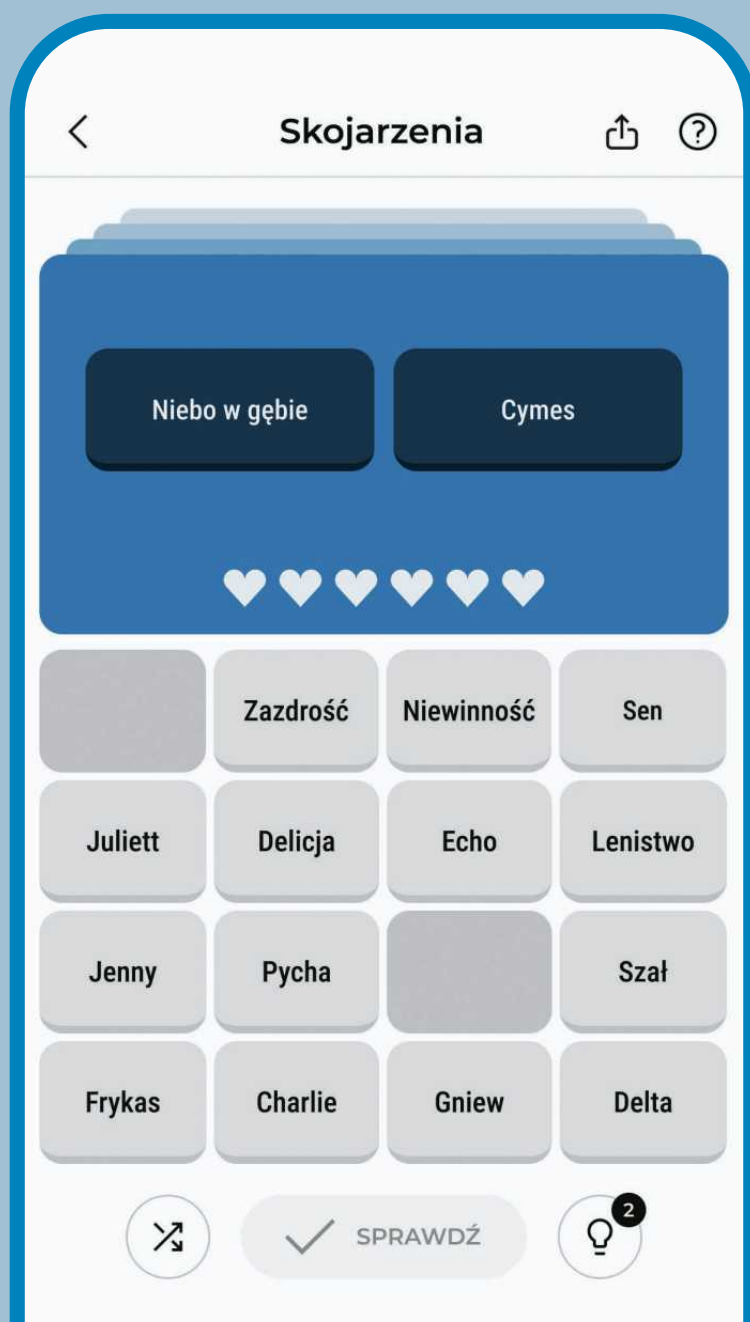


pomoc@odeszli.pl,
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

S3G 1

Nowa gra **Skojarzenia**

Łączysz fakty? Sprawdź się



Graj za darmo w



APLIKACJI
WYBORCZEJ



W sprzedaży!

wysokieobcasy

Przewodnik po emocjach

116
STRON

PSYCHOLOGIA

żyć lepiej

INDEKS 410837
cena 17,90 zł
(w tym 8% VAT)
Wydanie specjalne
„Wysokich Obcasów”
nr 2/2026

Rozmowy, które ratują związki

Pułapki
terapii

Mózg
i menopauza

Co z nami
robi kultura
wstydu

„Kocham” też ma
termin ważności

Niewygodne
pytania
w związkach

Czy można
być szczęśliwym
bez seksu

Bruksizm
a stres

Zgubna strategia
karania ciszą

Ameryka gotowa na Roberta Lewandowskiego

Najpierw na scenę wyszedł konferansjer. Zapowiedział trenera Chicago Fire, a gdy Gregg Berhalter pojawił się przed kibicami, od razu przeszedł do tematu, na który wszyscy czekali.
– Chcemy Roberta Lewandowskiego w Chicago! – krzyknął, a fani zaczęli wiwatować.

Dominik Wardzichowski

KORESPONDENCJA Z CHICAGO

To był jeden z tych dni, w których sytuacja zmieniała się tak dynamicznie, jak pogoda w Wietrznym Mieście. Jeszcze w niedzielę rano wśród Polonii krążyły głównie plotki i pytania, a kilka godzin później kibice Chicago Fire wstawali z miejsc, reagując entuzjazmem na słowa trenera Gregga Berhalter o Robertcie Lewandowskim.

Mój dzień rozpoczął się w Jackowie – sercu polskiego Chicago. Odwiedziłem polski kościół, gdzie od lat spotykają się rodacy mieszkający w Stanach Zjednoczonych. Chciałem sprawdzić, jakie nastroje panują po informacji, że kapitan reprezentacji Polski może wkrótce zamieszkać właśnie tutaj. Rozmowy były pełne emocji.

Chicago chce Lewandowskiego

Niektórzy mieszkańcy, którzy wyjechali z Polski 40 czy nawet 50 lat temu, mówili o Lewandowskim z dumą. Dla nich sama perspektywa jego przyjazdu do Chicago była czymś więcej niż transferem piłkarskim – była symbolem obecności Polski na światowej scenie. Czymś, co na obczyźnie zawsze bywa szczególnym powodem do dumy. Kilka godzin później atmosfera podniosła się podczas spotkania z kibicami Chicago Fire. I właśnie wtedy wydarzenia nabrały tempa.

Trener Gregg Berhalter nie budował napięcia. Nie było niedomówień, dyplomatycznych odpowiedzi, które często pojawiają się w takich sytuacjach. Berhalter wprost przyznał, że Chicago Fire chce sprowadzić Roberta Lewandowskiego. Wśród zgromadzonych natychmiast wybuchł entuzjazm. Kibice wstawali z miejsc, wiwatowali, klaskali. Z każdym zdaniem Berhalter coraz głośniejsze. Jakby chyba liczyli, że za chwilę usłyszą o podpisanym kontrakcie.

Chwilę później przyszło jednak zderzenie z rzeczywistością. Berhalter zaprzeczył, że klub wchodzi w negocjacje. Nie było gwizdów, ani złości. Raczej poczucie, że są już bardzo blisko czegoś wielkiego, ale muszą jeszcze trochę poczekać.

Może być największą gwiazdą MLS

Po spotkaniu udało mi się porozmawiać z trenerem Fire. Z jego słów wyraźnie wynikało, że klub traktuje sprawę bardzo poważnie.

– Myślę, że najważniejsze było to, że mogliśmy pokazać wszystko, co mamy tu, w Chicago. To piękne miasto. Dysponujemy świetną infrastrukturą i jestem pewien,

• **Robert Lewandowski na treningu przed towarzyskim meczem Polska – Ukraina we Wrocławiu, 30 maja 2026 r.**

FOT. KRZYSZTOF

ZATYCKI / AGENCJA

WYBORCZA.PL

SPORT.PL

■ **Mundial w USA, Kanadzie i Meksyku: relacje, analizy, komentarze, korespondencje – 24 godziny na dobę na Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.



że ma on wiele różnych opcji do wyboru. Chcieliśmy pokazać Chicago jako bardzo dobrą możliwość dla niego – mówił z pasją i zaangażowaniem.

– Pokazaliśmy Robertowi Lewandowskiemu, jak wygląda nasz projekt. Pokazaliśmy, że chcemy być klubem światowej klasy. Rozmawialiśmy z nim o jego pozycji i o tym, jak może pomóc drużynie zdobywać mistrzostwa. Jesteśmy już bardzo ofensywnie grającą drużyną. Myślę, że mamy drugi lub trzeci najlepszy atak w całej lidze. Chcemy być najlepsi i uważamy, że z Robertem możemy stworzyć zespół, który będzie realnie walczył o mistrzostwa – zachwalał swój zespół Gregg Berhalter.

Ale najważniejsze są te słowa. – Robert Lewandowski może stać się największą gwiazdą Major League Soccer. Uważam, że ma ogromną szansę zostać wielką gwiazdą w Ameryce. Ten kraj jest na niego gotowy. Ma za sobą niesamowitą karierę, a to byłby kolejny rozdział w tej niezwyklej historii – zakończył.

Na pytanie, czy zdradzi, jak wyglądały negocjacje i jego rozmowa z Robertem Lewandowskim, Berhalter rzucił tylko „nie”, po czym szczerze się uśmiechnął, co może wyrażać więcej niż wszystkie oficjalnie wypowiedziane słowa. Jakby doskonale zdawał sobie sprawę, że wszystko toczy się w dobrym kierunku.

Lewandowski przyleciał do Chicago wraz ze swoimi współpracownikami, spo-

tkał się z władzami klubu i chciał z bliska zobaczyć projekt, który jest mu przedstawiany. Polak nie zamierza jednak podejmować pochopnej decyzji. Chce wrócić do Barcelony, spokojnie przeanalizować wszystkie możliwości, porozmawiać z rodziną i dopiero wtedy zdecydować o swojej przyszłości. Z nieoficjalnych przecieków wiemy jednak, że bardzo docenia zaangażowanie i zainteresowanie ze strony amerykańskiego klubu.

Już sam pomysł zachwyca

Czy ostatecznie trafi do Chicago Fire? Dziś nie ma odpowiedzi na to pytanie, ale jedno jest pewne: zarówno Polonia, jak i amerykańskie kibice są zachwyceni samą perspektywą tego transferu. W aglomeracji zamieszkiwanej przez setki tysięcy

osób polskiego pochodzenia Lewandowski mógłby stać się nie tylko gwiazdą klubu, ale również jednym z najbardziej rozpoznawalnych ambasadorów polskiej społeczności.

Dlatego właśnie to był dzień, w którym sytuacja zmieniała się tak dynamicznie, jak pogoda w Wietrznym Mieście. Od wzruszających rozmów w polskiej dzielnicy, przez ekscytację kibiców Fire, aż po piękne i pełne pasji słowa pierwszego trenera. Jednego dnia Chicago zobaczyło, jak realnie staje się marzenie o sprowadzeniu jednego z najwybitniejszych piłkarzy w historii Polski. A odpowiedź na pytanie, czy Robert Lewandowski rzeczywiście zagra nad jeziorem Michigan, najpewniej poznamy w najbliższych tygodniach. ●

34437962

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utiko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerna 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

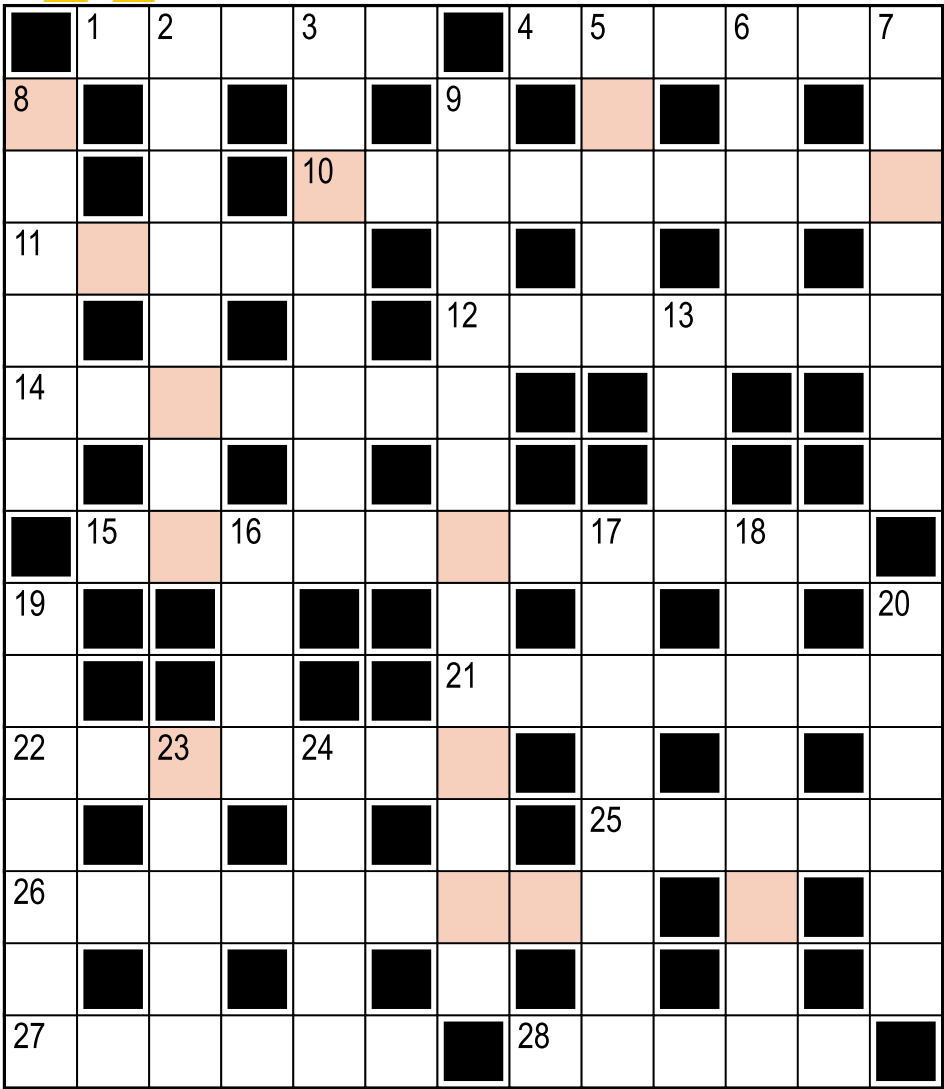
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





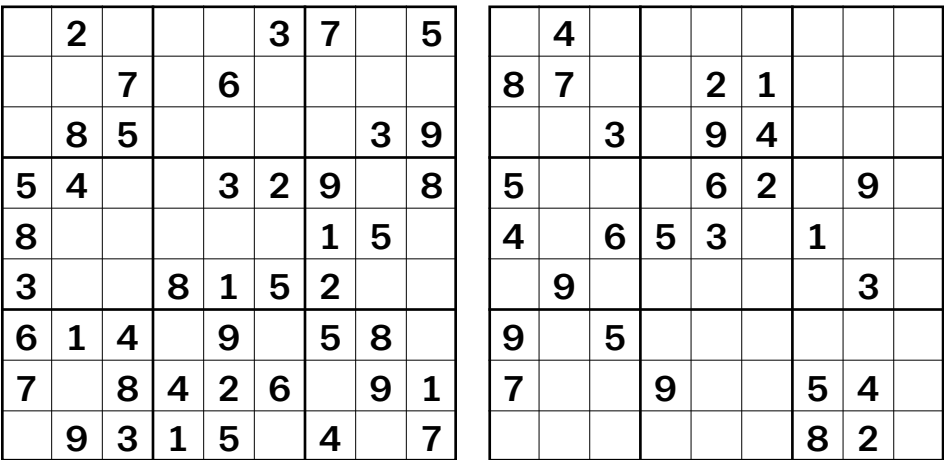
krzyżówka



Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 52 z 15.06:
Poziomo: 1) Osaka 4) Sfinks 10) realista 11) plagi 12) ostrogi 14) olbrzym 15) germanistka 21) lorneta 22) ordynus 25) żubry 26) Hemingway 27) Łukasz 28) Rafał
Pionowo: 2) scrabble 3) kuriozum 5) flirt 6) netto 7) Shakira 8) dyplom 9) zapominalstwo 13) rzut 16) rafy 17) sprężyna 18) kielbasa 19) Chochół 20) Małysz 23) domek 24) nanos

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) jeden z karcianych kolorów
4) odrobina nadziei
10) artysta taki jak Xawery Dunikowski
11) skarbiec z arabskiej baśni o czterdziestu rozbójnikach
12) potocznie: bogato zdobione meble z czasów francuskich królów
14) miasto gondolierów
15) swoje zbiory przechowują w klaserach
21) ćwiczy pod okiem choreografa
22) duża zmiana w funkcjonowaniu jakiejś dziedziny państwa
25) elektryczny – to e-bike
26) wygrywana przez pozytywkę
27) ... końcowe, na ekranie, gdy kinomani wychodzą z sali
28) Kamil, utytułowany skoczek narciarski

Pionowo:
2) winogrona w wersji pomarszczonej
3) kierunek studiów dla przyszłych aptekarzy, laborantów
5) pierwiastek chemiczny o symbolu Rb
6) kąpielisko na Florydzie
7) główny składnik białkowy występujący w mleku
8) ze stolicą w Prisztinie
9) ograniczanie i regulowanie możliwości zakupu niektórych towarów (skojarz z kartkami w PRL-u)
13) wybiera sołtysa
16) Grzegorz, były piłkarz i prezes PZPN-u
17) posiada duże braki w podstawowej wiedzy
18) miesiąc z nocą świętojańską
19) Natalie, zagrała Matyldę w filmie „Leon zawodowiec”
20) amerykański urzędnik – stróż prawa
23) imię Jaślara, skrzypka z Grupy MoCarta
24) grecka wyspa kojarzona z antycznym kolosem

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

T	A	I	W	R	N	O
E	B	E	Ż	A	Y	E
R	I	C	Y	E	C	N
A	E	Z	K	I	O	D
K	L	D	A	W	O	Y
O	Ś	W	Ę	D	R	S
K	E	M	A	D	I	E
E	B	O	B	A	W	J
I	N	Ć	D	U	C	A

odyseja bawidamek biel neony
cud kareta wędrowiec wieżyczka
niebo

Hasło z 15.06: bankructwo

skojarzenia

Zegarek	Linijka	Kotek	Kołatka
Koza	Termometr	Różek	Kótecza
Talerze	Hotelik	Furman	Kotek
Rogalik	Anioł	Kompas	Komórka

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 15.06:
Filmy Janusza Machulskiego: Vinci, V.I.P., Volta, Vabank.
Stolice państw: Valletta, Vaiaku, Victoria, Vaduz.
Ikony świata mody: Versace, Vivienne Westwood, Vera Wang, Vuitton.
Modele samochodów: Vivaro, Verso, Vitara, Vectra

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słowno

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia



Żegluga pasażerska we Wrocławiu

Turyści zachwyceni, ale zbierają się czarne chmury

► 2-3



Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

Sławomir Szymański.

Flota Rafała Hordejuka składa się z sześciu jednostek. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić „Wratislavię”, która ma 53 metry długości i jest największa nie tylko na tej rzece, ale w ogóle jest największym tego rodzaju statkiem w Polsce. Trzy inne jednostki pasażerskie w jego flocie – „Victoria”, „Nereida” i „Driada” – to typowe statki odrzańskie, mające po 30 metrów długości. Do tego jest jeszcze mały, 30-osobowy „Gucio” oraz 12-osobowy holenderski tramwaj wodny.

ROZMOWA Z

RAFAŁEM HORDEJUKIEM

właścicielem firmy Żegluga Pasażerska Wrocław

SŁAWOMIR SZYMAŃSKI: Odra zrobiła się za wąska. Przy dobrej pogodzie, wiosną czy latem, w centrum Wrocławia jest wypełniona jednostkami pływającymi. Duża konkurencja.

RAFAŁ HORDEJUK: We Wrocławiu rynek jest już nasycony. Po rzece pływa 10 dużych statków, do tego ok. 30 małych katamaranów. Robi się ciasno. A sezon jest krótki. Dla mnie to podstawowy biznes, ale niektórzy traktują wozenie pasażerów tylko jako dodatkowe źródło utrzymania.

Jak długo trwa obecnie sezon?

– Pływamy do końca grudnia, jeśli warunki pozwolą. Od stycznia do marca u mnie jest przerwa techniczna. Zimą Odra czasem zamrznie, szlak żeglugowy jest zamknięty, stoimy. A od kwietnia znowu ruszamy.

Czy możliwe są dłuższe rejsy wycieczkowe po Odrze, np. do Szczecina?

– 15-20 lat temu były możliwe. Dzisiaj można popłynąć i nie wrócić, szczególnie w lipcu, sierpniu czy wrześniu. Poniżej stopnia wodnego w Malczycach, Odra nie jest uregulowana, woda nie jest piętrzona i po prostu może tam zabraknąć wody dla statku. Wczesną wiosną i późną jesienią do Wrocławia ciągle jeszcze przypływają hotelowcy z Niemiec. Czasem któryś się odważy w sezonie letnim, ale zdarza się to rzadko.

My pływamy tylko na węźle wrocławskim. Nie widać szans na to, żeby Odrzańska Droga Wodna stała się żeglowna tak jak kiedyś. W całej Europie uważa się, że transport wodny jest najtańszy. U nas rządzący twierdzą, że się nie opłaca i nie chcą w to inwestować.

Mówi pan, że na Odrze jest ciasno, ale sporo miejsca zajmuje pana „Wratislavia”. Nie jest za duża jak na tę rzekę?

– To fakt, że ma maksymalne parametry do pływania po naszej rzece. Prawie, bo przez śluzy mogłaby przejść jednostka jeszcze o 1,5 metra szersza. Sprowadziłem ten statek z Rygi. Wcześniej pływał w Niemczech i nazywał się „Mecklenburg”. Szukałem tam zresztą tego typu statku, ale już ich nie było. Ostał się ten jeden na Łotwie.

Skąd pomysł sprowadzenia tak dużej jednostki do Wrocławia?

– Z potrzeby, chodziło o to, by mieć odpowiednio dużo miejsca. Te zwykłe statki zabierają 150 osób, a „Wratislavia” ma trzy pokłady i zabiera 250 osób. Wcześniej mieściła nawet 400 pasażerów, ale zmniejszyłem tę liczbę z powodu opłat. Pływa codziennie z grupami, imprezami i w normalnych kursach na bilety.

Ile trzeba wydać, żeby kupić statek tej wielkości?

– Kilka milionów złotych. Przy czym mówimy o jednostkach używanych. Nowe kosztują ok. 20 milionów, ale euro. Takie statki pływają w Holandii, w Belgii, w Niemczech. Daleko nam do takiej żeglugi, jaka jest w krajach zachodnich.



Czarne chmury nad żeglugą pasażerską we Wrocławiu

Na rzece ciasno, a ostatnia stocznia zagrożona

Rafał Hordejuk jest armatorem statków pasażerskich pływających po Odrze we Wrocławiu. Ma sporą flotę, ale mówi, że to trudny biznes. Powód? Wisi na decyzjach urzędników. – Staram się o przystań i trwa to już sześć lat – mówi.

• **Statek „Wratislavia” w centrum Wrocławia. To największa jednostka w pasażerskiej żegludze śródlądowej w kraju** FOT. SŁAWOMIR SZYMAŃSKI

Rejsy po Odrze są dziś atrakcją, to widać po zainteresowaniu. Widzicie ten duży popyt po sprzedaży biletów?

– W porównaniu do tego, co było tu 25 lat temu, teraz jest inny świat. Wtedy na rzece w centrum Wrocławia niewiele się działo. Pływały może cztery statki pasażerskie, do tego jedna motorówka prywatna, czasem przepląnęła motorówka policyjna, ja-

kieś kajaki. I tyle. Teraz są wyremontowane bulwary, pływające kawiarenki na Wyspie Słodowej, jest po co przyjść nad Odrę.

Turyści się zachwycają, że tuż za centrum Wrocławia wypływa się z betonozy i człowiek nagle znajduje się wśród zieleni. Rzeka nie jest u nas tak zabetonowana jak w Berlinie, Pradze czy Paryżu. Przyjeżdża też do nas coraz więcej turystów z całego świata.

A jeśli chodzi o zainteresowanie, to wiele zależy od pogody. Pływamy codziennie, ale dla nas najlepsza pogoda jest wtedy, gdy świeci słońce i jest umiarkowanie ciepło.

Wówczas jest najwięcej chętnych na rejs. Jak jest gorąco, ludzie wolą iść nad wodę, ale nie po to, żeby pływać statkiem. Z drugiej strony są i tacy, którzy wybierają rejs w tygodniu albo przy gorszej pogodzie, bo nie lubią tłumów.

Od kiedy zajmuje się pan tym biznesem?

– Prawie od 30 lat, od kiedy jestem pełnoletni. Przy czym to firma rodzinna. Zapoczątkował ją mój ojciec, później wciągnął mnie i już zostałem w ten branży. Ale nie od razu byłem armatorem. Najpierw, pod koniec

lat 90., zacząłem prowadzić bar na statku „Driada”, należącym do ojca. Później zbudowałem pierwszą własną jednostkę, stateczek „Maja”, następnie powstał „Gucio”. Potem przejąłem firmę i rozbudowałem flotę. Kupiłem pierwszy statek – „Nereidę”, później doszły kolejne. Wszystko to oczywiście było na kredytach.

Syn nie zawsze idzie w ślady ojca. Często bywa odwrotnie. Co pana pociąga w żegludze pasażerskiej?

– Gdy skończyłem 18 lat, nie wiedziałem, co mam robić w życiu. Tato pływał, ale nie poszedłem do Technikum Żeglugi Śródlądowej, wołałem liceum. Uczylem się i pracowałem, robiłem różne rzeczy: rozwoziłem jedzenie, pracowałem w lesie itd., szukałem swojego miejsca.

Ale cały czas byłem blisko statków: gdy miałem kilkanaście lat, sprzedawałem bilety na rejsy, jeździłem na wynajmy, zbierałem śmieci po imprezach na pokładzie, bawiłem się w marynarza. Podłapałem bakcyła. A gdy miałem już ten bar, pojawiły się pierwsze większe pieniądze, mogłem się dalej rozwijać, poczułem, że to jest to, co chcę robić w życiu.

Mam potomka, mam nadzieję, że kiedyś przejmie stery. Ale nic na siłę. Mnie też nikt do tego nie zmuszał, sam to poczułem.

Czy to jest trudny biznes?

– Bardzo trudny. Po pierwsze, to jest praca z ludźmi, z pasażerami. Po drugie, ta branża jest mocno uzależniona od instytucji państwowych. Po trzecie, jest sezonowa.

Na czym polega uzależnienie od instytucji państwowych?

– Podam przykład. Staram się o przystań i trwa to już sześć lat. Tyle czasu czekam

na decyzję. Nie wiem dlaczego. Biurokracja potrafi zniechęcić przedsiębiorców, bo nie tylko ja mam takie problemy. Budżet państwa na tym traci.

Pana flota składa się ze starszych jednostek. To nie problem?

– Statek może być z wyglądu stary, ale jeśli się o niego dba, wymienia się części i różne inne elementy, to jest jak nowy. Wszystko zależy od tego, jak utrzymuje się taką jednostkę. Jest obowiązek wyjęcia statku z wody co pięć

Turyści się zachwycają, że tuż za centrum Wrocławia wypływa się z betonozy i człowiek nagle znajduje się wśród zieleni. Rzeka nie jest u nas tak zabetonowana jak w Berlinie, Pradze czy Paryżu. Przyjeżdża też do nas coraz więcej turystów z całego świata

RAFAŁ HORDEJUK

lat. Ja wyciągam co dwa lata, bo zwykle jest potrzeba, żeby coś wymienić albo naprawić. A to śruba została uszkodzona, a to stery, czasem trzeba coś pomalować. Jakaś awaria może się zdarzyć też w sezonie. Wtedy trzeba jak najszybciej usunąć usterkę na pochylni i pływać dalej.

A silniki? Czy na starszych jednostkach nie sprawiają kłopotów? Ma pan fachowców, którzy się na tym znają?

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34438230

wyborcza.biz/b2b

Piszemy o tym,
co ma znaczenie
dla FIRM
i INSTYTUCJI



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bródno”**03-214 Warszawa ul. Krasnobrodzka 11**

Ogłasza się przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokali lub przyrzeczenia zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali wolnych w sensie prawnym i fizycznym wyszczególnionych poniżej:

L.p.	Adres	Izby	Pow. użytkowa w m2	Piętro	Wartość rynkowa lok.	Wadium	Prawo do lokalu
1.	ul. Rembielińska 4 m 193	2 pok.	38,00	X	428 159,90	20 000,00	um. przyrzeczenia
2.	ul. Wyszogrodzka 2 m 9	3 pok.	67,10	III	591 459,90	20 000,00	um. przyrzeczenia
3.	ul. Turmoncka 17 m 2	3 pok.	47,50	parter	578 236,15	20 000,00	odrębna własność
4.	ul. Turmoncka 10 m 63	3 pok.	47,00	I	569 105,40	20 000,00	odrębna własność
5.	ul. Ogińskiego 9 m 209	1 pok.	27,50	II	362 859,90	20 000,00	um. przyrzeczenia
6.	ul. Ogińskiego 9 m 268	2 pok.	42,40	IX	470 859,90	20 000,00	um. przyrzeczenia
7.	ul. Łabiszyńska 17 m 48	3 pok.	47,00	V	558 159,90	20 000,00	odrębna własność
8.	ul. Suwalska 18 m 136	2 pok.	37,50	II	448 359,90	20 000,00	odrębna własność
9.	ul. Łojewska 13 m 114	2 pok.	38,00	II	454 659,90	20 000,00	odrębna własność
10.	ul. Syrokomi 15/19 m 125	3 pok.	53,30	V	672 159,90	20 000,00	odrębna własność

Szczegółowe warunki przetargu i oglądania lokali określone są w specyfikacji do odbioru w biurze Zarządu (koszt specyfikacji wynosi 25,00 zł) płatne na konto Spółdzielni numer: 51 1020 1042 0000 8202 0010 6849.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 22 510-05-11.

Oferty należy składać do dnia **30.06.2026 r.** do godz. **14⁰⁰** w sekretariacie biura Zarządu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **01.07.2026 r.** o godz. **12⁰⁰** w Klubie „Podgrodzie” przy ulicy Krasnobrodzkiej 11.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty Członków S.M. „Bródno” o nie zaspokojonych potrzebach mieszkaniowych.

W przypadku braku ofert spełniających powyższe kryteria zostanie przeprowadzona licytacja, w której uczestniczyć mogą wszyscy oferenci.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

Kraj/34438869

**OGŁOSZENIE**

TTBS Spółka z o.o., 39-400 Tarnobrzeg, ul. Mickiewicza 4, woj. podkarpackie, pow. m. Tarnobrzeg, NIP 867-19-77-128, Regon: 831208154 **ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej obejmującej działkę nr ewid. 744 o pow. 1,7711 ha położonej w Tarnobrzegu, Obr. 12-Tarnobrzeg powiat M. Tarnobrzeg, woj. podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu prowadzi księgę wieczyste nr TB117/00072512/8.**

Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **netto 1 600 000,00 zł** plus podatek Vat 23%
Przetarg odbędzie się w dniu 7.07.2026 r., o **godz. 11:00** w siedzibie TTBS ul. Mickiewicza 4, pokój nr 5.
Wadium w formie pieniężnej ustala się w wysokości **80 000,00 zł**,

TTBS Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do odwołania lub zmiany ogłoszenia, a także warunków przetargu, zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje, dotyczące przetargu (w tym Regulamin przetargu), zamieszczone są stronie www.ttbs.tarnobrzeg.pl. Informacje telefoniczne w przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 015 822 98 60.

Kraj/34438690

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 113 ust. 5 i 7, art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r. poz. 399),



STAROSTA WEJHEROWSKI
wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej
zawiadamia o zamiarze

**WYWŁASZCZENIA NIERUCHOMOŚCI
o nieuregulowanym stanie prawnym,
położonej w miejscowości Rumia,
oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 182/2,
obr. 18, o powierzchni 0,0252 ha.**

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do opisanej nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie wywłaszczeniowe.

Treść ogłoszenia podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Rumi, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Wejherowie oraz na stronach internetowych Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta Rumi, a także przez ogłoszenie w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Sprawę prowadzi Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wejherowie, ul. 3 Maja 4, pok. 325, tel. 58 572-94-74.

Kraj/34438543

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Tulcon SA we Wrocławiu (KRS 0000183664), informuje o **rozpoczęciu procedury sprzedaży po obniżonej cenie**:
Prawa wieczystego użytkowania nieruchomości działek nr 4014/4, 4014/5, 4014/7, 4014/8 położonych w Ostrzeszowie przy ul. Kościuszki 20, KW nr KZ1O/00039645/7, **za kwotę nie niższą niż 1.550.000,00 zł netto**.
Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży oraz regulamin sprzedaży można uzyskać w kancelarii syndyka przy ul. Akacjowej 4N lok. 2/13, 55-040 Ślęza, lub pod numerem tel. kom. 536 377 707, stacjonarny 71 715 11 37 oraz drogą elektroniczną: msz@mbkkancelaria.pl, biuro@mbkkancelaria.pl.
Oferty z dopiskiem „Sprzedaż – TULCON teren bazy” należy składać w kancelarii syndyka w terminie do 15 lipca 2026 roku do godziny 12.00.
Oferta winna zostać złożona zgodnie z regulaminem sprzedaży. Powinna zawierać:
– dokładne oznaczenie oferenta wraz z danymi teledresowymi;
– oferowaną cenę;
– oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem sprzedaży;
– oświadczenie o akceptacji korzystania z części nieruchomości wskazanej przez syndyka na potrzeby prowadzonej działalności w ramach upadłego przedsiębiorstwa, przez okres do 12 miesięcy.
– oświadczenie o związaniu ofertą przez czas określony w regulaminie i zobowiązaniu się do zawarcia w terminie i w miejscu określonym przez syndyka umowy sprzedaży;
– oświadczenie o nie wnoszeniu zastrzeżeń co do stanu faktycznego i prawnego przedmiotu oferty;
– oświadczenie oferenta, iż zobowiązuje się pokryć wszelkie koszty związane ze sprzedażą przedmiotu oferty, w tym również należny podatek, oraz że dokona wpłaty całości ceny przed zawarciem umowy sprzedaży;
– wpłacenia wadium, które ulega prepaudkowi na rzecz masy upadłości w sytuacji niestawienia się do umowy sprzedaży w miejscu i terminie wyznaczonym przez syndyka.
Wadium w terminie składania ofert powinno być zaksięgowane na rachunku bankowym wskazanym przez syndyka. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej netto należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości o nr: **67 1600 1462 0006 5403 6221 2001** prowadzony w BGŻ BNP Paribas.
Syndyk w celu uzyskania jak najwyższej ceny sprzedaży zastrzega sobie możliwość przeprowadzenia dodatkowej licytacji ustnej pomiędzy oferentami.
Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyny, a także wyboru którejkolwiek oferty. **Uprawnienie to przysługuje** syndykowi do czasu otwarcia ofert. **Sprzedaż może zostać** jednak unieważniona również po otwarciu ofert, jeżeli w obwieszczeniu był błąd uniemożliwiający przeprowadzenie sprzedaży.

Kraj/34438877

OBWIESZCZENIE – sprzedaż po obniżonej cenie

Syndyk masy upadłości Tulcon SA we Wrocławiu (KRS 0000183664) informuje o **rozpoczęciu procedury sprzedaży** prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej – działki nr 4012/4, 4012/7, 4012/11 wraz z prawem własności budynku – położonego w Ostrzeszowie przy ul. Kościuszki 20, numer księgi wieczystej nr KZ1O/00039426/6 – **za kwotę obniżoną nie niższą niż 1.300.000,00 zł netto**.
Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży oraz regulamin sprzedaży można uzyskać w kancelarii syndyka przy ul. Akacjowej 4N lok. 2/13, 55-040 Ślęza, lub pod numerem tel. kom. 536 377 707, stacjonarny 71 715 11 37 oraz drogą elektroniczną: msz@mbkkancelaria.pl, biuro@mbkkancelaria.pl.
Oferty z dopiskiem „Sprzedaż – TULCON budynek biurowy” należy składać w kancelarii syndyka w terminie do 15 lipca 2026 roku do godziny 12.00.
Oferta winna zostać złożona zgodnie z regulaminem sprzedaży. Powinna zawierać:
– dokładne oznaczenie oferenta wraz z danymi teledresowymi;
– oferowaną cenę;
– oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem sprzedaży;
– oświadczenie o związaniu ofertą przez czas określony w regulaminie i zobowiązaniu się do zawarcia w terminie i w miejscu określonym przez syndyka umowy sprzedaży;
– oświadczenie o nie wnoszeniu zastrzeżeń, co do stanu faktycznego i prawnego przedmiotu oferty;
– oświadczenie oferenta, iż zobowiązuje się pokryć wszelkie koszty związane ze sprzedażą przedmiotu oferty, w tym również należny podatek, oraz że dokona wpłaty całości ceny przed zawarciem umowy sprzedaży;
– potwierdzenie wpłacenia wadium, które ulega prepaudkowi na rzecz masy upadłości w sytuacji niestawienia się do umowy sprzedaży w miejscu i terminie wyznaczonym przez syndyka.
Wadium w terminie składania ofert powinno być zaksięgowane na rachunku bankowym wskazanym przez syndyka. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej netto należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości o nr: **67 1600 1462 0006 5403 6221 2001** prowadzony w BGŻ BNP Paribas.
Syndyk w celu uzyskania jak najwyższej ceny sprzedaży zastrzega sobie możliwość przeprowadzenia dodatkowej licytacji ustnej pomiędzy oferentami, których oferty cenowe są nie niższe niż 95% (dziewięćdziesiąt pięć) zaoferowanej ceny najwyższej.
Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyny, a także wyboru którejkolwiek oferty. **Uprawnienie to przysługuje** syndykowi do czasu otwarcia ofert. **Sprzedaż może zostać** jednak unieważniona również po otwarciu ofert, jeżeli w obwieszczeniu był błąd uniemożliwiający przeprowadzenie sprzedaży.

Kraj/34438878

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**

Znak: PPGN.6840.5.2026

Mikołajki, 2026r.06.16

BURMISTRZ MIASTA MIKOŁAJKI**informuje**

o ogłoszonym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Żelwagii, obręb geod. Żelwągii oznaczonej nr geod. **37/1 o pow. 0,3958 ha**

Cena wywoławcza nieruchomości: 1.000.000,00 zł**Wysokość wadium: 150.000,00 zł**, postąpienie nie mniej niż 10.000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3 września 2026r. o godz. 13.00 w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ulicy Kolejowej 7.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1M/00023361/6.

Przedmiotowa nieruchomość nie jest objęta obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, nie wydano decyzji o warunkach zabudowy, nie uchwalono planu ogólnego.

Pełna treść ogłoszenia z dnia 16.06.2026r. znak: PPGN.6840.5.2026 znajduje się na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ul. Kolejowej 7 oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 087- 4219056, drogą elektroniczną e-mail: gospodarka.gruntami@mikolajki.pl oraz osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, pokój nr 110 - od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

ZASTRZEŻENIE:

Burmistrz Miasta Mikołajki zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu

Kraj/34438946

Syndyk masy upadłości „EKO-PLAN GUSTAW BRZYSZCZ & WOJCIECH ROMANISZYN” spółki jawnej w upadłości z siedzibą w Krakowie

ogłasza pisemny konkurs ofert na sprzedaż z wolnej ręki zorganizowanej części przedsiębiorstwa

Sprzedaż nastąpi w ramach postępowania upadłościowego ww. podmiotu, przy zachowaniu przepisów art. 311 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe oraz postanowienia Sędziego-komisarza przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie VIII Wydziału Gospodarczego dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych (sygn. akt KR1S/GUp/99/2023) z 12 marca 2026 r., określającego warunki zbycia.

Przedmiotem sprzedaży jest zorganizowana część przedsiębiorstwa „EKO-PLAN GUSTAW BRZYSZCZ & WOJCIECH ROMANISZYN” spółki jawnej w upadłości z siedzibą w Krakowie, składająca się z nieruchomości gruntowych objętych następującymi księgami wieczystymi: PL1C/00036895/3, PL1C/00042757/9, PL1C/00042758/6, PL1C/00042776/8, PL1C/00042777/2, PL1C/00042808/2, PL1C/00042860/4, PL1C/00042861/1, PL1C/00042937/5, PL1C/00043051/7, PL1C/00043090/2, PL1C/00043116/1, PL1C/00043117/8, PL1C/00043121/9, PL1C/00043220/3, PL1C/00043252/6, PL1C/00043406/1, PL1C/00045037/7, PL1C/00045103/1, PL1C/00048621/9, K1A/00033754/6, K11T/00035343/4, K11T/00036276/0, K11T/00036277/7, środków trwałych w budowie w ramach „Projektu Grudusk” oraz długoterminowych aktywów finansowych w jednostkach powiązanych - za cenę wywoławczą 9 840 000,00 zł.

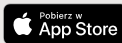
Warunkiem uczestnictwa w pisemnym konkursie ofert jest złożenie pisemnej oferty zgodnej z **warunkami konkursu ofert** dostępnymi w biurze syndyka (Biuro przy ul. Wielopole 16/3, 31-072 Kraków) i wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. w kwocie 984 000,00 zł, na rachunek bankowy nr **78 1050 1445 1000 0097 3131 3442** (ING Bank Śląski S.A.) oraz dotychczas potwierdzenia przelewu do oferty.

Oferty można składać w terminie do 16 lipca 2026 r. do godziny 15:00 w Kancelarii Notarialnej Notariusz Andrzej Ciba Notariusz Paweł Ciochoń spółka cywilna (ul. Wielopole 16/3, 31-072 Kraków) osobiście lub przesyłką pocztową/kurierską w zamkniętych i zabezpieczonych kopertach, oznaczonych „Konkurs ofert „EKO-PLAN GUSTAW BRZYSZCZ & WOJCIECH ROMANISZYN” spółka jawna w upadłości, sygn. akt KR1S/GUp/99/2023” z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ” (decyduje data wpływu).

Protokolarne otwarcie, rozpoznanie ofert i rozstrzygnięcie konkursu nastąpią w Kancelarii Notarialnej Notariusz Andrzej Ciba Notariusz Paweł Ciochoń spółka cywilna przy ul. Wielopole 16/3 w Krakowie w dniu 17 lipca 2026 r. o godz. 12:00.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży oraz warunkach konkursu ofert i ewentualnej licytacji, w tym wymogach formalnych oferty, a także innych warunkach sprzedaży dostępne są w Biurze syndyka. Informacji można uzyskać w godzinach 9:00-15:00 osobiście w Biurze syndyka, a także pocztą elektroniczną. Zapytania proszę kierować na adres e-mail: kancelaria@dkkg.pl. Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub zamknięcia konkursu bez wybrania oferty, swobodnego wyboru oferty bez przeprowadzenia licytacji jak również unieważnienia konkursu lub licytacji bez podania przyczyny.

Kraj/34438924

**Slówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki****Szukaj**  **w**  **APLIKACJI
WYBORCZEJ****Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację**



 ODESZLI.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich

Żyją
w naszej
pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl



Syndyk masy upadłości RMB 2 spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie

sygn.akt VI GUp/6/2025

**ogłasza aukcję, której przedmiotem
jest następujące mienie upadłej Spółki:**

prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej składającej się z działek nr 3322/34, 3322/84 o łącznej pow. całkowitej 0,6251 ha wraz z prawem własności budynku - domu wczasowego „Skałnica”, budynku pomocniczego oraz budowli, położonych przy ul.Górnośląskiej 42 w Wiśle, w województwie śląskim, obj. KW Nr BB1C/00049024/7 cena oszacowania 4.712.000,00zł (cztery miliony siedemset dwanaście tysięcy złotych netto) za cenę minimalną wynoszącą 50% ceny oszacowania to jest kwotę 2.356.000,00zł (dwa miliony trzysta pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100) netto.

Opis i oszacowanie powyższego majątku upadłej Spółki znajduje się do wglądu w biurze syndyka oraz w aktach sądowych postępowania upadłościowego.

§1

- Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej przedmiotu aukcji tj. kwoty 235.600,00zł. (dwieście trzydzieści pięć tysięcy sześćset złotych) na rachunek bankowy masy upadłości: Kancelaria Radcy Prawnego Piotr Ligus – RMB2 spółka z o.o. w upadłości 26 1090 1740 0000 0001 4673 4368.
- Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu 15 lipca 2026r. W przypadku braku wpłaty wadium na rachunku bankowym masy upadłości w terminie opisanym powyżej, oferent nie zostanie dopuszczony do aukcji.
- W przypadku wybrania oferty danego oferenta wadium zostaje zaliczone na poczet ceny sprzedaży.
- W razie uchylenia się od zawarcia umowy przez oferenta, którego oferta została wybrana lub wstrzymania się z zapłatą pozostałej części oferowanej ceny, wadium przepada na rzecz masy upadłości.
- W przypadku nie wybrania oferty danego oferenta wadium zwraca się niezwłocznie po zatwierdzeniu wyboru oferty przez Sędziego Komisarza, przy czym:
 - zwrot następuje w formie przelewu bankowego na konto bankowe z którego wpłacono wadium,
 - za czas pozostawiania kwoty wadium na koncie upadłego, oferentowi nie należą się odsetki.

§2

- Aukcję prowadzi syndyk pod nadzorem Sędziego Komisarza.
- Aukcja odbędzie się w dniu 17 lipca 2026r. o godz.13.00 w Sądzie Rejonowym Wydział VI Gospodarczy w Bielsku-Białej ul. Bogustawskiego 24, 43-300 Bielsko-Biała, sala nr 44.**
- Oferenci biorą udział w posiedzeniu osobiście lub przez pełnomocnika, legitymującego się pełnomocnictwem.
- Warunkiem dopuszczenia oferenta do aukcji, oprócz wpłaty wadium jest przedłożenie syndykowi przed rozpoczęciem aukcji pisemnego oświadczenia stwierdzającego, że:
 - akceptuje warunki Regulaminu Aukcji,
 - zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu aukcji i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz przyjął do wiadomości, że syndyk nie odpowiada za wady fizyczne i prawne sprzedawanego majątku upadłej Spółki.

§3

- Sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej i obciążenia dotyczące nieruchomości wygasają z mocy prawa zgodnie z art. 313 ustawy Prawo upadłościowe.
- Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania aukcji lub zmiany jej warunków przed jej rozpoczęciem.
- Osoby zainteresowane udziałem w aukcji mogą uzyskać informacje dotyczące przedmiotu aukcji i zapoznać się z szczegółowymi warunkami Regulaminu Aukcji w biurze syndyka w Bielsku-Białej, ul.Cieszyńska 365 I piętro oraz pod numerem telefonu 602 439 877.
- Opis i oszacowanie dotyczące wyceny znajduje się do wglądu w biurze syndyka – po uprzednim uzgodnieniu.

Kraj/34438520

Syndyk masy upadłości RMB 2 spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie

sygn.akt VI GUp/6/2025

**ogłasza aukcję, której przedmiotem jest następujące
mienie upadłej Spółki:**

prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej składającej się z działek nr 3261/10, 3261/11, 3263/9, 3269/14, 3270/8, 3270/9, 3322/72 o łącznej powierzchni całkowitej 1.6429 ha wraz z prawem własności budynków i budowli (w tym domu wczasowego „Cisówka”), położonych przy ul.Górnośląskiej 7 w Wiśle w województwie śląskim obj. KW Nr BB1C/00082932/8 cena oszacowania 7.790.000,00zł. netto (siedem milionów siedemset dziewięćdziesiąt tysięcy złotych netto) za cenę nie niższą niż cena minimalna wynosząca 65% ceny oszacowania to jest kwotę 5.063.500,00zł.netto (pięć milionów sześćdziesiąt trzy tysiące pięćset złotych 00/100 netto).

Opis i oszacowanie powyższego majątku upadłej Spółki znajduje się do wglądu w biurze syndyka oraz w aktach sądowych postępowania upadłościowego.

§1

- 1.Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej przedmiotu aukcji tj. kwoty 506.350,00zł. (pięćset sześć tysięcy trzysta pięćdziesiąt złotych) na rachunek bankowy masy upadłości: Kancelaria Radcy Prawnego Piotr Ligus – RMB2 spółka z o.o. w upadłości 26 1090 1740 0000 0001 4673 4368.
- Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu 15 lipca 2026r. W przypadku braku wpłaty wadium na rachunku bankowym masy upadłości w terminie opisanym powyżej, oferent nie zostanie dopuszczony do aukcji.
- W przypadku wybrania oferty danego oferenta wadium zostaje zaliczone na poczet ceny sprzedaży.
- W razie uchylenia się od zawarcia umowy przez oferenta, którego oferta została wybrana lub wstrzymania się z zapłatą pozostałej części oferowanej ceny, wadium przepada na rzecz masy upadłości.
- W przypadku nie wybrania oferty danego oferenta wadium zwraca się niezwłocznie po zatwierdzeniu wyboru oferty przez Sędziego Komisarza, przy czym:
 - zwrot następuje w formie przelewu bankowego na konto bankowe z którego wpłacono wadium,
 - za czas pozostawiania kwoty wadium na koncie upadłego, oferentowi nie należą się odsetki.

§2

- Aukcję prowadzi syndyk pod nadzorem Sędziego komisarza.
- Aukcja odbędzie się w dniu 17 lipca 2026r. o godz. 11.00 w Sądzie Rejonowym Wydział VI Gospodarczy w Bielsku-Białej ul. Bogustawskiego 24, 43-300 Bielsko-Biała, sala nr 44
- Oferenci biorą udział w posiedzeniu osobiście lub przez pełnomocnika, legitymującego się pełnomocnictwem.
- Warunkiem dopuszczenia oferenta do aukcji, oprócz wpłaty wadium jest przedłożenie syndykowi przed rozpoczęciem aukcji pisemnego oświadczenia stwierdzającego, że:
 - akceptuje warunki Regulaminu Aukcji,
 - zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu aukcji i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz przyjął do wiadomości, że syndyk nie odpowiada za wady fizyczne i prawne sprzedawanego majątku upadłej Spółki.

§3

- Sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej i obciążenia dotyczące nieruchomości wygasają z mocy prawa zgodnie z art. 313 ustawy Prawo upadłościowe.
- Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania aukcji lub zmiany jej warunków przed jej rozpoczęciem.
- Osoby zainteresowane udziałem w aukcji mogą uzyskać informacje dotyczące przedmiotu aukcji i zapoznać się z szczegółowymi warunkami Regulaminu Aukcji w biurze syndyka w Bielsku-Białej, ul.Cieszyńska 365 I piętro oraz pod numerem telefonu 602 439 877.
- Opis i oszacowanie dotyczące wyceny znajduje się do wglądu w biurze syndyka – po uprzednim uzgodnieniu.

Kraj/34438519

**Syndyk masy upadłości Zrzeszenia Producentów Owoców
i Warzyw FRAM-POL w upadłości z siedzibą we Frampolu**

**SPRZEDA PRZEDSIĘBIORSTWO,
W SKŁAD KTÓREGO WCHODZĄ M.IN. SKŁADNIKI:**

- Nieruchomość gruntowa składająca się z działki oznaczonej nr ewidencyjnym 620/15 oraz działki oznaczonej nr ewidencyjnym 524/8 o łącznej powierzchni 2,3419 ha zabudowanych budynkiem chłodni wraz z infrastrukturą towarzyszącą położonej we Frampolu przy ul. Łąkowej 8, dla której Sąd Rejonowy w Biłgoraju V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1B/00077935/8 oraz ZA1B/00078042/8.**
- Nieruchomość gruntową zabudowaną budynkiem przechowalni i skupu owoców i warzyw oznaczonej nr ewidencyjnym działki 2007/1 o powierzchni 0,1900 ha zlokalizowanej w miejscowości Radzięcin, gmina Frampol, dla której Sąd Rejonowy w Biłgoraju V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1B/00072616/1.**
- Ruchomości wchodzące w skład przedsiębiorstwa Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw FRAM-POL w upadłości z siedzibą we Frampolu.**

Cena sprzedaży nie może być mniejsza niż **8.145.600,00 zł** (słownie złotych: osiem milionów sto czterdzieści pięć tysięcy sześćset 00/100).

Syndyk sprzedaje całe przedsiębiorstwo. Na obecnym etapie nie jest prowadzona sprzedaż poszczególnych składników majątku wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

Z uwagi na fakt, iż na terenie przedsiębiorstwa aktywnie prowadzona jest produkcja polegająca na mrozeniu owoców i warzyw, syndyk wyznaczy terminy oglądania przedsiębiorstwa po wcześniejszym zgłoszeniu chęci udziału w oględzinach. Wcześniejsze ustalenie terminów oględzin przedsiębiorstwa wynika z konieczności zatrzymania produkcji (przy produkcji spożywczej nie mogą przebywać osoby nieposiadające stosownych badań lekarskich).

Warunkiem koniecznym do obejrzenia przedsiębiorstwa jest zgłoszenie chęci dokonania oględzin zakładu przed wyznaczonym terminem wraz z podaniem ilości osób, które będą brać udział w oględzinach (maksymalnie 3 osoby). Po otrzymaniu zgłoszeń syndyk wyznaczy datę i godzinę oględzin oraz powiadomi zainteresowanych o tych terminach.

Na prośbę zainteresowanych syndyk udostępni opis i oszacowanie przedsiębiorstwa wraz z uwzględnieniem opisu i oszacowania ruchomości i nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości oraz regulamin sprzedaży. Szczegółowych informacji udziela pan Krzysztof Nastulak pod numerem telefonu 601 511 606.

Warunkiem niezbędnym do udziału w procedurze sprzedaży jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony dla masy upadłości **nr 03 1050 1953 1000 0090 3276 4665** wadium w wysokości **800.000,00 PLN** (słownie złotych: osiemset tysięcy 00/100) w terminie **do dnia 05 sierpnia 2026 r.** (liczy się data zaksięgowania na rachunku bankowym), która to kwota będzie stanowiła zabezpieczenie wykonania złożonej oferty.

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją „NIE OTWIERAĆ – OFERTA – Konkurs ofert sprzedaż przedsiębiorstwa ZPOiW FRAM-POL w upadłości” należy składać do dnia 05 sierpnia 2026 r. (liczy się data wpływu do kancelarii) do adres: Kancelarii Syndyka: ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin.

Blіszsze informacje na temat przedmiotu sprzedaży można uzyskać pod numerem telefonu: 601 511 606 (p. Krzysztof Nastulak) oraz za pośrednictwem wiadomości mailowej na adres: sekretariat@kancelaria-ostrowski.eu

Kraj/34432842

Syndyk masy upadłości RMB 2 spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie

sygn.akt VI GUp/6/2025

**ogłasza aukcję, której przedmiotem jest
następujące mienie upadłej Spółki:**

nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca działkę nr 3322/64 obr. Wiśła o powierzchni 0,3739 ha, położonej przy ul.Górnośląskiej w Wiśle, w województwie śląskim, obj. KW Nr BB1C/00077935/1 cena oszacowania 458.000,00zł netto (czterysta pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych netto) za cenę nie niższą niż cena minimalna minimalną **wynosząca 65% ceny oszacowania to jest kwotę 297.700,00zł. netto (dwieście dziewięćdziesiąt siedem tysięcy siedemset złotych netto).**

Opis i oszacowanie powyższego majątku upadłej Spółki znajduje się do wglądu w biurze syndyka oraz w aktach sądowych postępowania upadłościowego.

§1

- Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej przedmiotu aukcji tj. kwoty 29.770,00 zł. (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt złotych).na rachunek bankowy masy upadłości: Kancelaria Radcy Prawnego Piotr Ligus – RMB2 spółka z o.o. w upadłości 26 1090 1740 0000 0001 4673 4368.
- Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu 15 lipca 2026r. W przypadku braku wpłaty wadium na rachunku bankowym masy upadłości w terminie opisanym powyżej, oferent nie zostanie dopuszczony do aukcji.
- W przypadku wybrania oferty danego oferenta wadium zostaje zaliczone na poczet ceny sprzedaży.
- W razie uchylenia się od zawarcia umowy przez oferenta, którego oferta została wybrana lub wstrzymania się z zapłatą pozostałej części oferowanej ceny, wadium przepada na rzecz masy upadłości.
- W przypadku nie wybrania oferty danego oferenta wadium zwraca się niezwłocznie po zatwierdzeniu wyboru oferty przez Sędziego Komisarza, przy czym:
 - zwrot następuje w formie przelewu bankowego na konto bankowe z którego wpłacono wadium,
 - za czas pozostawiania kwoty wadium na koncie upadłego, oferentowi nie należą się odsetki.

§2

- Aukcję prowadzi syndyk pod nadzorem Sędziego komisarza.
- Aukcja odbędzie się w dniu 17 lipca 2026r. o godz.12.00. w Sądzie Rejonowym Wydział VI Gospodarczy w Bielsku-Białej ul. Bogustawskiego 24, 43-300 Bielsko-Biała, sala nr 44.**
- Oferenci biorą udział w posiedzeniu osobiście lub przez pełnomocnika, legitymującego się pełnomocnictwem.
- Warunkiem dopuszczenia oferenta do aukcji, oprócz wpłaty wadium jest przedłożenie syndykowi przed rozpoczęciem aukcji pisemnego oświadczenia stwierdzającego, że:
 - akceptuje warunki Regulaminu Aukcji,
 - zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu aukcji i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz przyjął do wiadomości, że syndyk nie odpowiada za wady fizyczne i prawne sprzedawanego majątku upadłej Spółki.

§3

- Sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej i obciążenia dotyczące nieruchomości wygasają z mocy prawa zgodnie z art. 313 ustawy Prawo upadłościowe.
- Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania aukcji lub zmiany jej warunków przed jej rozpoczęciem.
- Osoby zainteresowane udziałem w aukcji mogą uzyskać informacje dotyczące przedmiotu aukcji i zapoznać się z szczegółowymi warunkami Regulaminu Aukcji w biurze syndyka w Bielsku-Białej, ul.Cieszyńska 365 I piętro oraz pod numerem telefonu 602 439 877.
- Opis oraz pozostała dokumentacja dotycząca sprzedawanego majątku znajduje się do wglądu w biurze syndyka – po uprzednim uzgodnieniu.

Kraj/34438517

Syndyk masy upadłości KLIVATEC Sp. z o.o. w upadłości ogłasza przetarg na sprzedaż:

- **ruchomości obejmujących: urzędnienia, klimatyzatory oraz pozostałe urządzenia - po cenie nie niższej niż 25 % wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 1,**
- **wyposażenia biura - po cenie nie niższej niż 25% wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 2,**
- **ruchomości obejmujących: klimatyzatory i urządzenia marki LG oraz Mitsubishi, po cenie nie niższej niż 60 % wartości oszacowania netto, zgodnie z załącznikiem nr 3.**

Oferty należy składać pisemnie w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie w zaklejonych kopertach z dopiskiem „PRZETARG – KLIVATEC” w terminie od 16.06.2026 r. do dnia 23.06.2026 r. do godz. 12:00. Regulamin przetargu, operat szacunkowy oraz załączniki nr. 1,2 oraz 3 znajdują się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie.
Kontakt: pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34438932

Krynica-Zdrój, dnia 11.06.2026 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Krynicy-Zdroju

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krynica-Zdrój

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z przepisem art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Krynicy-Zdroju Nr XXVII.176.2025 z dnia 23 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krynica-Zdrój, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krynica-Zdrój wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą **od 16.06.2026 r. do 31.07.2026r.** w następującej formie:

- 1) zbieranie uwag w terminie **od 16.06.2026 r. do 31.07.2026 r.**
Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu zmiany planu na piśmie utrwalonym w postaci papierowej do Burmistrza Krynicy-Zdroju, ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego 7, 33-380 Krynica-Zdrój lub elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres krynica@umkrynica.pl, oraz poprzez **skrzynkę do e-doręczeń:** AE:PL-21013-60028-AUDUJ-24
Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest również w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem : <https://bip.malopolska.pl/umkrynicazdroy,m,438007,formularze.html>
Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;
- 2) spotkanie otwarte, które odbędzie się **w dniu 01.07.2026r. o godz. 15.30** w sali USC Urzędu Miejskiego w Krynicy – Zdroju;
- 3) dyżur projektanta, który odbędzie się **w dniu 20.07.2026 r. w godzinach – 16.00 – 17.30** w sali Nr 36 Urzędu Miejskiego w Krynicy – Zdroju.

Z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krynica-Zdrój można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju przy ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego 7, 33-380 Krynica-Zdrój w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne pod adresem: <https://bip.malopolska.pl/umkrynicazdroy,m,470799,zmiana-mpzp-miasta-krynica-zdroj-2026.html?page=1&limit=10&offset=10>

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko dla potrzeb ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju, ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego 7, 33-380 Krynica-Zdrój oraz mogą składać uwagi do powyższego postępowania. Uwagi należy składać do dnia **31.07.2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres krynica@umkrynica.pl, oraz poprzez **skrzynkę do e-doręczeń:** AE:PL-21013-60028-AUDUJ-24

Burmistrz Krynicy-Zdroju
Piotr Ryba

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

W związku z przetwarzaniem danych osobowych w korespondencji pisemnej/e-mail, których zakres może zawierać (Imię, Nazwisko, adres e-mail, telefon) informujemy, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Burmistrz Krynicy-Zdroju. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim w Krynicy – Zdroju za pomocą e-mail: iod@umkrynica.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej – szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Kraków/34439131

GN.2601.1.2026
GN.KW-000614/26

Opole, 12.06.2026 r.

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:

1. wykaz nieruchomości przeznaczonej do nieodpłatnego oddania w użyczenie w drodze bezprzetargowej na okres do 28.02.2027 r. w formie nieodpłatnej umowy użyczenia części terenu gminnego na konserwację i modernizację obiektów oraz tras podwodnych (**ul. Wapienna, działka nr 11/128 obręb Opole – Kamionka Piast**).

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce **ogłoszenia:**
<http://www.bip.um.opole.pl>

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wytożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34439182

Syndyk masy upadłości BROWAR LUBICZ sp. z o.o. spółka komandytowa w upadłości ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż ruchomości oraz logotypu wchodzących w skład masy upadłości.

1. Przedmiotem przetargu są ruchomości – elementy do produkcji browarniczej oraz logotyp szczegółowo opisane w regulaminie przetargu oraz operacie szacunkowym.
2. Łączna cena wywoławcza wszystkich ruchomości stanowiących przedmiot przetargu wynosi łącznie **99 420,00 zł netto**, tj. 122 286,60 zł brutto (z uwzględnieniem podatku VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa).
3. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 23 czerwca 2026 r. do godz. 13:00**, na adres biura syndyka masy upadłości BROWAR LUBICZ sp. z o.o. spółka komandytowa w upadłości mieszczącego się w Katowicach (40-311) przy ulicy Chłodnej 2, lub na adres e-mail: **przetarg@jmrestrukturyzacje.com**
4. Wraz z ofertą należy złożyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej ruchomości, w odniesieniu do której została złożona oferta, na rachunek bankowy BROWAR LUBICZ sp. z o.o. spółka komandytowa w upadłości, numer konta **21 1090 1186 0000 0001 6461 1374**. W razie nieuiszczenia wadium oferta nie zostanie rozpatrzona.
5. Z przedmiotem przetargu można zapoznać się w miejscu położenia ruchomości pod adresem: ul. Lubicz 17 J i 17 B w Krakowie, w dni powszednie, po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu dokładnego terminu pod numerem telefonu **690 922 006**.
6. Z regulaminem przetargu oraz operatem szacunkowym można zapoznać się za pośrednictwem poczty elektronicznej: przetarg@jmrestrukturyzacje.com, a także w biurze syndyka w Katowicach (40-311), ul. Chłodna 2 lub w Rzeszowie (35-307) al. Armii Krajowej 80, w dni powszednie, w godzinach od 8:00 do 14:00, po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu dokładnego terminu pod numerem telefonu **690 922 006**.

Kraków/34438927

Łęczycza, dnia 10.06.2026 r.

GKN.6821.44.2026.BM

INFORMACJA

o zamiarze ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości

Na podstawie art. 124 w związku z art. 124a oraz art. 113 ust. 6 i 7 i art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399),

Starosta Łęczycki

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w przedmiocie ograniczenia, w drodze decyzji, sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, oznaczonej jako działka ewid. nr **51/3 o pow. 0,2285 ha, położonej w obr. 0001 Daszyna, gmina Daszyna** przez udzielenie zezwolenia na budowę elektroenergetycznej linii kablowej nN wraz ze stanowiskiem słupowym.

W związku z powyższym, jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykażą że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie administracyjne w trybie art. 124 w związku z art. 124a u.g.n.

Zgłoszenia można dokonać na adres Starostwa Powiatowego w Łęczycy pl. T. Kościuszki 1 lub osobiście w siedzibie urzędu al. Jana Pawła II 1a, p. nr 5, tel.: 24 38 87 204.

Kraj/34439014

AU-01-6.6740.4.14.2026.EŚW

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Krakowa

o wszczęciu postępowania administracyjnego o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamia się, że **04.05.2026** r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Krakowa działającego przez Dyrektora Zarządu Dróg Miasta Krakowa, ul. Centralna 53 31-586 Kraków, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zamierzenia pn.:

Budowa odcinka drogi kategorii gminnej klasy dojazdowej – ulicy Dolnej (602329K), przebudowa drogi kategorii gminnej klasy dojazdowej – ulicy Dolnomłyńskiej (602330K), wraz z budową i przebudową infrastruktury naziemnej i podziemnej w Krakowie

na działkach ewidencyjnych oznaczonych numerami:

- a) w liniach rozgraniczających teren budowanej drogi ulicy Dolnej (602329 K), – zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 2 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: *działki w całości:* 118/8 (118/6), *działki w części:* 383, położonych w obrębie ewidencyjnym 0049, j. ewid. 126103_9 Nowa Huta;
 - b) w granicach pasów drogowych innych dróg publicznych, w tym terenów dla których istnieje potrzeba ustalenia obowiązku przebudowy innych dróg publicznych zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 2 oraz art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych – w zakresie istniejącej drogi gminnej (602330 K) – ulicy Dolnomłyńskiej: *działki w części:* 360/3, położonych w obrębie ewidencyjnym 0049, j. ewid. 126103_9 Nowa Huta;
 - c) w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: *działki w części:* 360/3, położonych w obrębie ewidencyjnym 0049, j. ewid. 126103_9 Nowa Huta;
 - d) w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku budowy lub przebudowy zjazdów zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: *działki w części:* 116/1, 117/1 położonych w obrębie ewidencyjnym 0049, j. ewid. 126103_9 Nowa Huta;
 - e) w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku i terminów rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: *działki w części:* 360/3, położonych w obrębie ewidencyjnym 0049, j. ewid. 126103_9 Nowa Huta;
- (przed nawiasem podano nr działki powstającej w wyniku podziału, natomiast w nawiasie podano nr działki, która podlega podziałowi).

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą w każdym stadium postępowania zapoznać się z całością dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa – ul. Mogilska 41. Uwagi i zastrzeżenia można także nadać przesyłką pocztową, kurierską u wybranego przez Państwa operatora, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami doręczenie korespondencji na elektroniczną skrzynkę podawczą organu administracji publicznej, w ramach usługi udostępnianej w ePUAP, nie jest już równoważne w skutkach prawnych z doręczeniem przy wykorzystaniu publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego (e-Doręczenia). **W celu skutecznego doręczenia do organu można wnieść pismo utrwalone w postaci elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych organu (AE:PL-44247-71066-ISSH-24) lub wnieść pismo utrwalone w postaci papierowej – osobiście w punkcie podawczym lub listownie.** Odpowiedź na wszystkie uwagi i zastrzeżenia stron postępowania zostaną zawarte w uzasadnieniu decyzji kończącej postępowanie.

Zawiadomienie w formie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie i udostępnienie w Biuletynie Informacji Publicznej.

Godziny przyjęć stron: poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. od 7.40 – 15.30, czwartek w godz. od 8.00 do 15.30.

Kraków/34438999

Skarb Państwa - Prezydent Miasta Krakowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszystkich Świętych 3-4, w budynku Zarządu Infrastruktury Wodnej w Krakowie na os. Szkolnym 27, w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa, Biuletynie Informacji Publicznej Zarządu Infrastruktury Wodnej oraz Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie został podany do publicznej wiadomości: od dnia 15 czerwca 2026 r. do dnia 5 lipca 2026 r. wykaz obejmujący część nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej jako działka nr 159/1, obręb 107 Podgórze, przeznaczonej do oddania w dzierżawę z przeznaczeniem pod drogę dojazdową i dojsie, w trybie bezprzetargowym na rzecz wnioskodawcy, stanowiący załącznik do zarządzenia nr 1096/2026 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 20 maja 2026r. Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie.

Kraków/34439023

Sąd Rejonowy w Strzelinie I Wydział Cywilny ogłasza, że wszczął postępowanie o uznanie za zmarłą **Henryki Poważnej** (uprzednio Wysockiej), nazwisko rodowe Kaczmarek, córki Czesława i Heleny, urodzonej dnia 01.01.1953 r. w miejscowości Kuchary Borowe, ostatnio zamieszkałej w Borowie w województwie dolnośląskim, której losy nie są znane od 1986 roku.

Sąd wzywa **Henrykę Poważną** aby w terminie trzech miesięcy zgłosiła się, gdyż w przeciwnym razie może być uznana za zmarłą. Sąd wzywa również wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionej, aby w terminie trzech miesięcy przekazały je sądowi.

Kraj/34439126

**Prezydent Miasta Jaworzna INFORMUJE,**

że w dniach **od 16 czerwca 2026 r. do 7 lipca 2026 r.**, na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, wywieszony został wykaz nieruchomości obejmujący działkę gminną nr 2295 o pow. 2684 m² w obr. geod. 122 m. Jaworzna, położoną przy ul. Prostej w Jaworznie, wyznaczoną do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
Jaworzno, 10 czerwca 2026 r.



Katowice/34439006

**Prezydent Miasta Jaworzna INFORMUJE,**

że w dniach od 18 czerwca 2026 r. do 9 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, wywieszony zostanie **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Jaworzna, położonej przy ul. Tetmajera, oznaczonej jako działka 5194/1 w obrębie 1026 m.** Jaworzna, przeznaczonej do przekazania w odpłatne użytkowanie na dziesięć lat Miejskiemu Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, w celu prowadzenia działalności statutowej.



Katowice/34439002

**Prezydent Miasta Jaworzna INFORMUJE,**

że w terminie **od 16 czerwca do 7 lipca 2026 r.** na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, wywieszony zostanie wykaz nieruchomości obejmujący należące do Gminy Miasta Jaworzna działki nr 5822 o pow. 261 m² oraz nr 3987/6 o pow. 32 m² w obr. geod. Jeleń m. Jaworzna, wyznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym.
Jaworzno, 8 czerwca 2026 r.



Katowice/34439005

**Prezydent Wrocławia****informuje,**

że wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców w obrębie: Południe, Plac Grunwaldzki, Księżę Małe, Stare Miasto, Kleczków, Nowy Dwór został wywieszony 12.06.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia – budynek przy ulicy Zapolskiej 4, pierwsze piętro/podstawa prawna art.35. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399).

Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Wrocław/34439130

BURMISTRZ MIASTA WOJKOWICE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wojkowice,
przy ul. Jana III Sobieskiego 290A,
w dniach **od 16.06.2026r. do 07.07.2026r.**
zostanie wywieszony do publicznej wiadomości

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy: tj. działka nr 1094/70, obręb Wojkowice,

Katowice/34439103

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Opola przy ul. płk. W. Pileckiego 1, (hol budynku Centrum Usług Publicznych) podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni:

- wykaz lokalu użytkowego nr 9 położonego w Opolu przy Placu Kopernika 1 przeznaczonego do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat,
- wykaz garażu przeznaczonego do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat (części działki nr 150/11 obręb: Opole),
- wykaz garażu przeznaczonego do najmu w drodze przetargu – garaż nr 44 położony przy ul. Dambonia 10.

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Opola, w zakładce ogłoszenia: <https://www.bip.um.opole.pl>.

Opole/34439102

**Prezydent Wrocławia****obwieszczenie**

Na podstawie art. 11f ust. 3-5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zgodnie z art. 49 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 10.06.2026 r. została wydana decyzja nr 1150/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, na rzecz Prezydenta Wrocławia, dla zadania pn.: Przebudowa fragmentu ulicy Ruskiej od Placu Solnego do ul. Kazimierza Wielkiego we Wrocławiu, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Granice inwestycji ustalone ww. decyzją obejmują:

- Nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi gminnej:

Lp.	Obręb	Arkusze mapy	Numer działki	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Stare Miasto	24	19/7	1,1954 (roboty na części - 0,0280)
2.	Stare Miasto	24	21/2	0,0806 (roboty na części - 0,0092)
3.	Stare Miasto	24	28/4	0,2825 (roboty na części - 0,0087)
4.	Stare Miasto	25	32/6	0,4147 (roboty na części - 0,0015)
5.	Stare Miasto	25	35	0,1741 (roboty na części - 0,0050)
6.	Stare Miasto	25	38	0,0974 (roboty na części - 0,0123)
7.	Stare Miasto	25	57/1	0,0602 (roboty na części - 0,0162)
8.	Stare Miasto	25	65/2	0,4057 (roboty na części - 0,0209)
9.	Stare Miasto	25	65/3	0,1917

- Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, na których inwestycja będzie realizowana na podstawie prawa do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane:

Lp.	Obręb	Arkusze mapy	Numer działki	Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
1.	Stare Miasto	24	22	0,0070	Remont nawierzchni chodnika, budowa instalacji oświetleniowej
2.	Stare Miasto	24	23/11	0,0086	
3.	Stare Miasto	24	23/13	0,0130	
4.	Stare Miasto	24	23/21	0,0091	

Zgodnie z art. 49 §2 Kodeksu postępowania administracyjnego dzień 16.06.2026 r. wskazuje się jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej. Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu.

Stronom postępowania, zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przysługuje prawo czynnego udziału w każdym stadium niniejszego postępowania.

Z aktami sprawy, strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia (pł. Nowy Targ 1-8, parter, pok. 1c, godz. 8:00-15:00). Ze względów organizacyjnych należy zawiadomić tut. Wydział z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem - o zamiarze zapoznania się z dokumentami (tel. +48 71 777 77 77), co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Wrocław/34439107

**Informacja
Burmistrza Gminy Krzeszowice**

W dniach **16.06.2026 r. do 28.07.2026 r.** na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach: www.bip.malopolska.pl/umkrzeszowice (zakładki: Zamówienia publiczne i ogłoszenia -> Ogłoszenia różne -> 2026) oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu przy ul. Grunwaldzkiej 4 (parter - ściana pomiędzy pok. nr 4 i 5) **zamieszczają się wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia dotyczące:**
- dz. nr 860/31, 860/46, 860/76, 860/80 obr. Krzeszowice;
- dz. nr 134, 141 obr. Rudno;

Osoby, którym przysługuje roszczenie o nabycie w/w nieruchomości z mocy Ustawy o gospodarce nieruchomościami lub odrębnych przepisów oraz poprzedni właściciele zbywanych nieruchomości pozbawieni prawa ich własności przed dniem 5 grudnia 1990 r. albo ich spadkobiercy mają pierwszeństwo jej nabyciu za cenę podaną w wykazie nieruchomości przeznaczonych do zbycia, pod warunkiem złożenia wniosków o nabycie w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu, tj. do dnia 28.07.2026 r.

Kraków/34439092

OGŁOSZENIE**Zarząd Powiatu Częstochowskiego,**

gospodarujący powiatowym zasobem nieruchomości, działając na podstawie przepisu art. 32 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1684 z późn. zm.) oraz art. 23 ust. 1 pkt 7a w związku z art. 25b i art. 35 ust. 1, ust. 2, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że w dniu 10 czerwca 2026 roku został wywieszony na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Częstochowie przy ul. Sobieskiego 9 (I piętro), **wykaz pomieszczeń biurowych mieszczących się w budynku administracyjno-biurowym siedziby Starostwa Powiatowego w Częstochowie przeznaczonych do użyczenia na działalność statutową Jurajskiego Związku Powiatowo-Gminnego „Komunikacja Jurajska” z siedzibą w Częstochowie.**

Wykaz umieszczony został na stronie internetowej Starostwa: BIP <http://powiat-czestochowski.4bip.pl>. Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Częstochowie, ul. Sobieskiego 9, (II piętro, pokój nr 230 lub tel. 34 322-91-20) w dniach pracy urzędu. Częstochowa, dnia 10 czerwca 2026 roku

Częstochowa/34439095

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZA MIASTA PIECHOWICE
O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Piechowicach.**

Przetarg odbędzie się w dniu **17 lipca 2026 r. o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta w Piechowicach przy ul. Kryształowej nr 49.

Przedmiotem przetargu będzie następująca nieruchomość zabudowana, stanowiąca własność Gminy Miejskiej Piechowice, położona w Piechowicach:

ul. Kryształowa 31 – nieruchomość położona w granicach działek ewidencyjnych nr 123 i 124/1 (obręb 0008) o powierzchni łącznej 0,0166 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym (z częścią usługową) i budynkiem niemieszkalnym,

- cena wywoławcza – **99.000,00 zł**
- wadium: **9.900,00 zł**
- termin zagospodarowania nieruchomości: **5 lat od daty sprzedaży**

Dla w/w nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00043206/5. W „miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jednostki strukturalnej Piechowice-Południe w Piechowicach” położona jest na obszarze oznaczonym jako: „mieszkalnictwo istniejące” (symbol rysunku planu: Mi). Budynek mieszkalny oznaczony został na rysunku planu miejscowego jako obiekt przeznaczony do zachowania (trwałej adaptacji). Nieruchomość położona w granicach strefy ochrony konserwatorskiej „B”.

Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Piechowice nr 57 1020 2137 0000 9102 0147 6241 (PKO BP SA), w taki sposób, aby wpłata zaksięgowana została na rachunku Urzędu najpóźniej do dnia 13 lipca 2026 r. W opisie wpłaty wadium należy wskazać jednoznacznie, na czyją rzecz wpłacono wadium i tym samym, kto jest uprawniony do wzięcia udziału w przetargu na zbycie danej nieruchomości oraz wskazać nieruchomość, której wpłata dotyczy.

Niniejsza publikacja stanowi wyciąg z ogłoszenia nr 19/2026 Burmistrza Miasta Piechowice podanego do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Piechowicach i zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej (piechowice.bip.net.pl)

Zainteresowani nabyciem w/w nieruchomości mogą ponadto uzyskać dodatkowe informacje w Referacie Nieruchomości, Geodezji i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Piechowicach (tel.: 75 75-48-917, e-mail: lokale@piechowice.pl).

BURMISTRZ MIASTA PIECHOWICE

Wrocław/34439156

**SPRZEDAŻ PONIŻEJ
WARTOŚCI OSZACOWANIA****- 40%**

Syndyk masy upadłości spółki z o.o. SANGER METAL z siedzibą w Szczecinie sprzedaje z wolnej ręki, za **najwyższą zaofferowaną cenę nie niższą niż 40% wartości oszacowania**, ruchomości między innymi takie jak:

- śruby (rymskie, obrotowe, łozyskowe)
- ściągacze okrętowe,
- haki (karabinkowe, kontenerowe, łańcuchowe, skracające, przelotowe, z trzpieniem, z uchem, obrotowe),
- szakle (podłużne, omega), kausze (w tym wzmocnione, pełne),
- ogniwa, zaciski, zaciski kabląkowe,
- łączniki łańcuchowe, łańcuchy, wciągki łańcuchowe,
- liny (stalowe, polipropylenowe, sztalowe, nylonowe, jutowe)
- stopery stalowe, manometry,
- podnośniki (hydrauliczne, śrubowe), siłowniki, pompy,
- uchwyty do transportu, trawersy,
- złączki (aluminium, stalowe),
- zawiesia (linowe, kłamrowe, stalowe, pasowe, węzłowe),
- drabiny sznurowe.

Warunki sprzedaży określone w Regulaminie Sprzedaży oraz szczegółowy wykaz ruchomości wraz z ilością i wartością oszacowania dostępne są na stronie internetowej: www.kancelaria-adversus.pl (zakładka: „Syndyk”).

Kraj/34439070



Słóvko

Literóvka

Quizy

Sudoku

Krzyżóvki

Szukaj 

W  APLIKACJ WYBORCZEJ



Słóvko



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację



Syndyk Masy Upadłości RAVNSGAARD METAL Spółka z o.o., KRS: 000.011.5960 w postępowaniu upadłościowym prowadzonym pod Sygn. akt LE1L/GUp/11/2025 ogłasza konkurs w trybie sprzedaży z wolnej ręki, w drodze nieograniczonego pisemnego konkursu ofert na zakup prawa własności ruchomości upadłej Spółki stanowiących:

- Zapasy magazynowe stali użytkowej, obejmujące w szczególności: blachy, kształtowniki, pręty, rury oraz inne wyroby stalowe – **po najwyższej zaproponowanej cenie ofertowej, przedstawionej w przeliczeniu na jednostkę masy, tj. cenę za 1 tonę (Mg) stali użytkowej, która powinna być wyrażona w złotych polskich (PLN) jako cena netto za 1 tonę (Mg), z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku**

oraz

- Maszyny i urządzenia do obróbki metalu (tokarki CNC, frezarki, piły, giętarki, prasy, wiertarki, itp.),
- Urządzenia i wyposażenie techniczne (wentylacja i nadmuch hali, system wentylacyjno-grzewczy malarni, komora śrutownicza, automaty spawalnicze, sprężarki, inne urządzenia warsztatowe),
- Pozostałe elementy wyposażenia biura (meble biurowe, komputery, monitory, itp.),

po obniżonej cenie o 50% od ceny oszacowania w oparciu o ustalony regulamin sprzedaży.

- 1) Cena ruchomości została ustalona w cenach netto (wartość ta zostanie powiększona o obowiązujący w momencie przeniesienia własności podatek VAT) przez biegłego sądowego w zakresie szacowania przedsiębiorstw oraz ruchomości przy SO w Legnicy. Operat szacunkowy wraz z regulaminem sprzedaży będzie udostępniony oferentom drogą e-mailową po uprzednim kontakcie z kancelarią syndyka.
- 2) Dopuszcza się możliwość składania ofert na część ruchomości.
- 3) Miejscem składania ofert jest biuro syndyka pod adresem: 59-220 Legnica, ul. Gen. Wł. Andersa 14/2A, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30.06.2026 r. godz. 15:00.** – decyduje data wpływu.
- 4) Warunki uczestniczenia w konkursie:
 - a. złożenie zgodnej z regulaminem sprzedaży, kompletnej pisemnej oferty na zakup ruchomości w języku polskim w zapieczętowanej kopercie z napisem „**PRZETARG RAVNSGAARD METAL Sp. z o.o. w upadłości Sygn. akt LE1L/GUp/11/2025**”
 - b. wpłacenie wadium w wysokości 2.500,00 zł na rachunek bankowy upadłego w **PKO Bank Polski nr 07 1020 5226 0000 6102 0434 8025**. Za wpłacone w terminie uważa się wadium, które wpłynęło na rachunek syndyka do dnia 30.06.2026 do godz. 15.00, z tytułem „wadium LE1L/GUp/11/2025”
- 5) Przedmiot konkursu i szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w biurze syndyka, drogą elektroniczną pod adresem e-mail: **radcaprawny@idsl.pl** lub pod nr tel. **76 8523053**
- 6) Sprzedaż odbywa się na podstawie postanowienia Sędziego-Komisarza z dnia 05.06.2026r SR w Legnicy, V Wydz. Gosp., Sygn. akt LE1L/GUp/11/2025.
- 7) Syndyk zastrzega sobie prawo do zamknięcia konkursu ofert bez wyboru oferty w szczególnie uzasadnionych przypadkach.

Wrocław/34439072

Znak: B-IV.6740.2.30.2025.KM

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA KIELECKI

zawiadamia o wydaniu Zarządowi Powiatu Kieleckiego działającemu przez Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach, reprezentowanemu przez pełnomocnika Pana Michała Zapióra, decyzji nr 13/2026 z dnia 12.06.2026 r., znak: B-IV.6740.2.30.2025.KM, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczącej rozbudowy drogi powiatowej nr 1429T polegającej na wykonaniu chodnika w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1429T wraz z budową chodnika w miejscowości Kranów”, na terenie gminy Daleszyce w powiecie kieleckim.

Zakres planowanej inwestycji obejmuje:

- budowę drogi dla pieszych,
- przebudowę istniejącego rowu otwartego,
- przebudowę przepustów pod zjazdami,
- wycinkę drzew i krzewów kolidujących z inwestycją,
- budowę i przebudowę zjazdów.

Przedmiotowe postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje nieruchomości położone w gminie Daleszyce w powiecie kieleckim, **jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, znajdujące się:

- **w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone pod planowaną inwestycję drogową:**
 - Jednostka ewidencyjna 260405_2 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0010 Niestachów, numery ewidencyjne działek: 498/3 (**498/7**, 498/8), 498/2 (**498/5**, 498/6).
 - Jednostka ewidencyjna 260405_2 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0007 Kranów, numery ewidencyjne działek: 172/1 (**172/3**, 172/4), 173/1 (**173/2**, 173/3), **cz. 175, cz. 189.**
- **poza liniami rozgraniczającymi teren, przeznaczone pod:**
 - **budowę lub przebudowę zjazdów:**
Jednostka ewidencyjna 260405_2 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0007 Kranów, numery ewidencyjne działek: 172/1 (172/4), 173/1 (173/3), 192/3.
Jednostka ewidencyjna 260405_2 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0010 Niestachów, numer ewidencyjny działki: 498/4.

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. Symbolem „cz.” poprzedzono numer działki, której część jest przeznaczona pod inwestycję. Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji (przebieg drogi).

Powyższej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Informuję, że w myśl art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Powyższa informacja dotyczy nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy.

Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosa 44, 25 – 211 Kielce (pokój nr 33, nr tel. 41 200-12-71), od poniedziałku do piątku z wyłączeniem środy.

Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Świętokrzyskiego za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie – art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

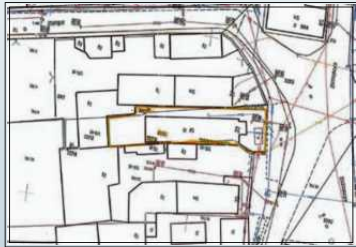
STAROSTA KIELECKI

Kielce/34439085

Burmistrz Strzelec Opolskich

Ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Rozmierce przy ul. Strzeleckiej 33, obejmującej działki **nr 102/4 i nr 101/2** z mapy 2 o łącznej powierzchni 0,0439 ha, zabudowane budynkiem byłego przedszkola o powierzchni użytkowej 327 m² oraz niezabudowane działki **nr 101/3 i nr 99/2** z mapy 2 o łącznej powierzchni 0,0028 ha. Grunt obejmujący ww. działki stanowi **teren usług publicznych**, dla którego obowiązuje przeznaczenie podstawowe – usługi użyteczności publicznej w zakresie szkolnictwa, oświaty i wychowania lub inne przeznaczone do wykonywania podobnych funkcji oraz przeznaczenie uzupełniające – inne usługi o charakterze ogólnospołecznym, mieszkania towarzyszące, pełniące służebną rolę wobec przeznaczenia podstawowego terenu (powierzchnia użytkowa mieszkań nie może przekraczać 30% powierzchni użytkowej budynków przeznaczenia podstawowego), urządzenia sportowo-rekreacyjne, obiekty i urządzenia towarzyszące oraz zieleni.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 265.000 zł.
Przetarg odbędzie się 29.07.2026 r.**



Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości **26.500 zł na konto** Urzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich, nr 71 8907 1089 2002 0090 6878 0002 w Banku Spółdzielczym w Lesnicy Oddział w Strzelcach Opolskich, **najpóźniej do dnia 24.07.2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na podane konto.

Sprzedaż działek zabudowanych zwolniona jest od podatku VAT na podstawie art. 29a ust. 8 i art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług. Natomiast sprzedaż niezabudowanych działek nastąpi z obowiązkiem zapłaty podatku VAT w wysokości 23%.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z Referatem Gospodarki Nieruchomościami Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Op., ul. Zamkowa 2, pokój nr 4, tel. 778873220/222, e-mail: **info@gzmk.eu**.

Katowice/34439065

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bocianek” w Kielcach

ul. Konopnickiej 5

ogłasza nieograniczony przetarg na:

**Remont boiska o nawierzchni poliuretanowej i wymiarach:
25,1m x 15,60m (391,56 m²) przy ul. Kasprowicz.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 02 lipca 2026 r. o godz. 10:00.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie S.M. „Bocianek”, ul. Konopnickiej 5, 25-406 Kielce w biurze obsługi interesanta okienko A lub pocztą (w obu przypadkach liczy się data wpływu do spółdzielni) do dnia 02.07.2026 do godz. 10:00.

Specyfikacja jest do pobrania w siedzibie S.M. „Bocianek”, istnieje możliwość wystania specyfikacji drogą elektroniczną.

Wymagane wadium ma wpłynąć na konto Spółdzielni w Santander Polska SA nr 98 1090 2590 0000 0001 4451 3586 do dnia 01 lipca 2026 r.

Szczegółowych informacji dotyczących zakresu zamówienia i warunków przetargu udziela dział GZM w dni powszednie w godz. od 7:00 do 15:00, tel. 41 331 56 73 lub 41 332 24 41.

Spółdzielnia zastrzega, że przysługuje jej prawo uznania, że przetarg nie dał rezultatów - bez podania przyczyny oraz odwołania przetargu - bez podania przyczyny.

Spółdzielnia zastrzega, że wpłacone wadium przepada jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy w terminie 7 dni roboczych od otrzymania zawiadomienia o przyjęciu oferty.

Kielce/34439056

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bocianek” w Kielcach

ul. Konopnickiej 5

ogłasza nieograniczony przetarg na:

**Wymianę 181 szt. rozdzielaczy i zaworów centralnego ogrzewania
w węzłach budynków mieszkalnych Spółdzielni Mieszkaniowej „Bocianek”
w Kielcach wraz z wymianą drzwi do pomieszczeń z rozdzielaczami.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 02 lipca 2026 r. o godz. 9⁰⁰.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie S.M. „Bocianek”, ul. Konopnickiej 5, 25-406 Kielce w biurze obsługi interesanta okienko A lub pocztą (w obu przypadkach liczy się data wpływu do spółdzielni) do dnia 02.07.2026 do godz. 9⁰⁰.

Specyfikacja jest do pobrania w siedzibie S.M. „Bocianek”, istnieje możliwość wystania specyfikacji drogą elektroniczną.

Wymagane wadium ma wpłynąć na konto Spółdzielni w Santander Polska SA nr 98 1090 2590 0000 0001 4451 3586 do dnia 01 lipca 2026 r.

Szczegółowych informacji dotyczących zakresu zamówienia i warunków przetargu udziela dział GZM w dni powszednie w godz. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰, tel. 41 331 56 73 lub 41 332 24 41.

Spółdzielnia zastrzega, że przysługuje jej prawo uznania, że przetarg nie dał rezultatów - bez podania przyczyny oraz odwołania przetargu - bez podania przyczyny.

Spółdzielnia zastrzega, że wpłacone wadium przepada jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy w terminie 7 dni roboczych od otrzymania zawiadomienia o przyjęciu oferty.

Kielce/34439057

Urząd Miasta i Gminy Koniecpol
ul. Chrzastowska 6A
42-230 Koniecpol
GN.7140.17.2026

Koniecpol, 11.06.2026 r.

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Koniecpol działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

informuje,

że został podany do publicznej wiadomości wykaz lokali przeznaczonych do najmu stanowiących mienie Gminy Koniecpol Zarządzeniem nr 0050.70.2026 z dnia 11 czerwca 2026 roku.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie UMiG i zamieszczony na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta i Gminy Koniecpol. Wykaz obejmuje lokale znajdujące się w miejscowości Koniecpol.

Częstochowa/34439034



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI

Wrocław, dnia 10 czerwca 2026 r.

IF-AB.7820.27.2025.NW/KS

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

zawiadamiam

że Wojewoda Dolnośląski, decyzją Nr 8/2026 z dnia 10 czerwca 2026 r., umorzył postępowanie administracyjne, wszczęte na wniosek Inwestora – Zarządu Województwa Dolnośląskiego, wykonującego swoje zadania przy pomocy jednostki organizacyjnej, będącej zarządem drogi tj. Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu, ul. Krakowska 28, 50-425 Wrocław, złożony dnia 15 października 2025 r., uzupełniony pod względem formalnym dnia 15 grudnia 2025 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla **budowy fragmentu obwodnicy miasta Kąty Wrocławskie**.

Z treścią decyzji Wojewody Dolnośląskiego Nr 8/2026 z dnia 10 czerwca 2026 r., zapoznać się można w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu – plac Powstańców Warszawy 1, pok. 2103 (kancelaria). Strony postępowania będą przyjmowane po uprzednim umówieniu terminu wizyty telefonicznie pod numerem (71) 340-64-63 lub e-mailowo: k.slowinska@duw.pl.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, wskazuję dzień 16 czerwca 2026 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miasta Kąty Wrocławskie, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem 30 czerwca 2026 r.

Z up. WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Dorota Antczak

Dyrektor Wydziału Infrastruktury

/podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym
przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu

Wrocław/34438948

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI AMK KOKS SPÓŁKA Z O.O. W UPADŁOŚCI W Z SIEDZIBĄ BYTOMIU OGŁASZA PISEMNY PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI

zorganizowanej części przedsiębiorstwa AMK Koks Spółka z o.o. w upadłości w skład której wchodzi:

- prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości o powierzchni 0,3156 ha, położonej w Bytomiu w rejonie ul. Konstytucji, działki ewidencyjnej oznaczonej numerem 2500/97, dla której Sąd Rejonowy w Bytomiu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KA1V/00062774/1**,
- maszyny i urządzenia wchodzące w skład linii koksowniczej, szczegółowo opisane w Opinii określającej wartość zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki AMK Koks sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Bytomiu, sporządzonej przez rzeczoznawcę majątkowego biegłego sądowego Adama Kościsa dnia 28 sierpnia 2025 r. z wyłączeniem:
 - wartości pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych wchodzących w skład masy upadłości,
 - wierzytelności wchodzących w skład masy upadłości,
 - dokumentacji podlegającej archiwizacji przez upadłego (kadrowo-ptacowa, organizacyjna),

za cenę nie niższą niż 70 procent wartości oszacowania przez biegłego sądowego Adama Kościsa w powołanej wyżej opinii, to jest kwotę **7 533 660,00 złotych** (siedem milionów pięćset trzydzieści trzy tysiące sześćset sześćdziesiąt złotych) powiększoną o wartość należnego podatku od towarów i usług, o ile taki będzie należny według obowiązujących przepisów.

Warunki przetargu:

- Przetarg i sprzedaż odbędzie się na warunkach określonych w Regulaminie Przetargu, który wraz z przywołaną wyżej opinią dostępny jest w dni robocze w biurze syndyka mieszczącym się w Katowicach (kod 40-311) przy ul. Chłodnej 2.
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie bezwarunkowej, pisemnej ofert kupna w terminie **do dnia 2 lipca 2026 r. do godz. 14:00**. Oferta powinna zostać złożona w zamkniętej, opieczątowanej kopercie z dopiskiem „AMK Koks – Przetarg – nie otwierać”. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data wpływu.
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przedmiotu przetargu na rachunek bankowy masy upadłości AMK KOKS Spółka z o.o. w upadłości o numerze: **42 2490 0005 0000 4530 4925 9127**. Ponadto oferent zobowiązany jest złożyć wraz z ofertą oświadczenie, że zapoznał się z regulaminem przetargu.
- Rozpoznanie ofert nastąpią w biurze syndyka **w dniu 3 lipca 2026 r. o godz. 12:00**.
- Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny oraz do swobodnego wyboru oferty.
- Wszelkich informacji udziela biuro syndyka pod numerem telefonu **+48 452 906 008** oraz **sekretariat@kancelariatobor.com**.

Katowice/34438920



Jaworzno, 16 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JAWORZNA

o drugich konsultacjach społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uzupełniającego tereny mieszkaniowo-usługowe w Jaworznie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 poz. 538) oraz w związku z uchwałą nr X/130/2025 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 30 stycznia 2025 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu drugich konsultacji społecznych projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uzupełniającego tereny mieszkaniowo-usługowe w Jaworznie dla obszaru nr 3** położonego w Ciężkowicach obejmujących działki o numerach: 280, 281, 295, 296, 297, 994 i część 298/2 w obr. 15c (orientacyjnie wskazane graficznie poniżej – granica na czerwono).

Konsultacje społeczne będą się odbywały **od 16 czerwca do 14 lipca 2026 r. w następujących formach:**

- spotkanie otwarte – 2 lipca 2026 r. (czwartek) o godz. 16:00** – Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33, sala obrad,
- dyżur projektanta – 3 lipca 2026 r. (piątek) w godz. 17:00 – 18:00** – Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny 17,
- punkt konsultacyjny – od 16 czerwca do 14 lipca 2026 r.** – Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego ul. Grunwaldzka 52 – dni robocze w godzinach pracy urzędu,
- zbieranie uwag – nieprzekraczalny termin do 14 lipca 2026 r.** – uwagi należy składać na formularzu określonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) w formie:
 - pisemnej** – w kancelarii ogólnej ul. Grunwaldzka 33, w siedzibie Wydziału Urbanistyki i Architektury ul. Grunwaldzka 52, drogą pocztową na adres Urząd Miejski w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno;
 - elektronicznej** – na adres do e-Doręczeń: AE:PL-80556-64486-RURSC-22, za pośrednictwem platformy ePUAP: /UMJAWORZNO/SkrytkaESP, na adres e-mail: pp@um.jaworzno.pl.

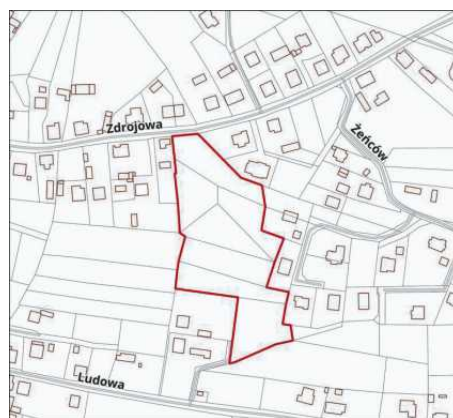
W formularzu należy podać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Należy też wskazać czy składający pismo jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Projekt planu i wzór uwagi (formularz) są dostępne na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Jaworznie www.bip.jaworzno.pl w zakładce: Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Dokumenty sporządzane / Projekt mpzp uzupełniającego tereny mieszkaniowo-usługowe w Jaworznie. Złożone uwagi, po zakryciu danych osobowych, zostaną opublikowane w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w ww. zakładce. Szczegółowe klauzule informacyjne dotyczące ochrony danych osobowych znajdują się w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w zakładce Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Ochrona danych osobowych.

Jednocześnie informuję, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach pismem z 17 kwietnia 2025 r. (znak: WOOŚ.410.119.2025.MM) oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jaworznie pismem z 16 kwietnia 2025 r. (znak: NS-NZ.9027.1.4.1.2025) uzgodnili odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego planu.

Szczegółowe informacje: tel. 326181621 lub 326181641 w godzinach pracy urzędu lub przez e-mail: pp@um.jaworzno.pl

ZASTĘPCA
PREZYDENTA MIASTA JAWORZNA
Łukasz Kolarczyk



Katowice/34439009

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**



nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:
nekrolog
kondolencje
wspomnienie



nekrologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź na serwis odeszli.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma



pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

GN.2601.1.2026
GN.KW-000609/26

Opole, 11.06.2026 r.

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:

1. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat
(**ul. Maków, działka nr 123/15 obręb Opole**),
2. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat
(**ul. Podmiejska, działka nr 2889 część obręb Nowa Wieś Królewska**).

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce **ogłoszenia**: <http://www.bip.um.opole.pl>

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wyłożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34439017



Jaworzno, 16 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JAWORZNA

o konsultacjach społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Mysłowickiej w Jaworznie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 poz. 1130) oraz w związku z uchwałą nr XI/139/2025 z dnia 6 marca 2025 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Mysłowickiej w Jaworznie**, obejmującego obszar wskazany poniżej.

Konsultacje społeczne będą się odbywały **od 16 czerwca do 14 lipca 2026 r. w następujących formach:**

- **spotkanie otwarte** – **24 czerwca 2026 r. (środa) o godz. 15:00** – Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33, sala obrad,
- **dyżur projektanta** – **3 lipca 2026 r. (piątek) w godz. 16:00 – 17:00** – Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny 17,
- **punkt konsultacyjny** – **od 16 czerwca do 14 lipca 2026 r.** – Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego ul. Grunwaldzka 52 – dni robocze w godzinach pracy urzędu,
- **zbieranie uwag** – nieprzekraczalny termin do 14 lipca 2026 r. – uwagi należy składać na formularzu określonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) w formie:
 - **pisemnej** – w kancelarii ogólnej ul. Grunwaldzka 33, w siedzibie Wydziału Urbanistyki i Architektury ul. Grunwaldzka 52, drogą pocztową na adres Urząd Miejski w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno;
 - **elektronicznej** – na adres do e-Doręczeń: AE:PL-80556-64486-RURSC-22, za pośrednictwem platformy ePUAP: /UMJAWORZNO/SkrytkaESP, na adres e-mail: pp@um.jaworzno.pl.

W formularzu należy podać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Należy też wskazać czy składający pismo jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Projekt planu i wzór uwagi (formularz) są dostępne na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Jaworznie www.bip.jaworzno.pl w zakładce: Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Dokumenty sporządzane / Projekt mpzp przy ul. Mysłowickiej w Jaworznie. Złożone uwagi, po zakryciu danych osobowych, zostaną opublikowane w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w ww. zakładce. Szczegółowe klauzule informacyjne dotyczące ochrony danych osobowych znajdują się w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w zakładce Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Ochrona danych osobowych.

Jednocześnie informuję, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach pismem z 18 czerwca 2025 r. (znak: WOŚ.410.232.2025.MM) oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jaworznie pismem z 10 czerwca 2025 r. (znak: NS-NZ.9027.1.10.1.2025) uzgodnili odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego planu.

Szczegółowe informacje: tel. 326181621 lub 326181641 w godzinach pracy urzędu lub przez e-mail: pp@um.jaworzno.pl

I Zastępca Prezydenta Miasta Jaworzna
Łukasz Kolarczyk



Katowice/34439011

KONKURS OFERT NA SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA BIUROWEGO ORAZ ZAPASÓW MAGAZYNOWYCH (URZĄDZEŃ DIAGNOSTYCZNYCH/MEDYCZNYCH)

- I. Syndyk masy upadłości BIAT spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w Rzeszowie, numer KRS 0000638673, RZ1Z/GUp/26/2024 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż ruchomości.
- II. Przedmiotem konkursu ofert są ruchomości w postaci wyposażenia biurowego oraz zapasów magazynowych (urządzeń diagnostycznych/medycznych), za cenę wywoławczą: **453 244,32 zł netto**.
- III. Do ceny należy doliczyć podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.
- IV. Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 23 czerwca 2026 r. do godz. 12:00 na adres ul. Chłodna 2, 40-311 Katowice lub drogą mailową na adres przetarg@jmrestrukturyzacje.com**. W przypadku złożenia oferty za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu.
- V. Wraz z ofertą należy złożyć dowód wpłacenia wadium w wysokości **10%** ceny wywoławczej ruchomości, w odniesieniu do której została złożona oferta, na rachunek bankowy **09 1090 1186 0000 0001 5911 7510**. W razie nieuiszczenia wadium oferta nie zostanie rozpatrzona.
- VI. Regulamin konkursu ofert można otrzymać drogą mailową pod adresem przetarg@jmrestrukturyzacje.com, a także na stronie internetowej www.jmrestrukturyzacje.com/postepowanie/biat-rzeszow-sp-z-o-o-w-upadlosci.
- VII. Z przedmiotem przetargu można się zapoznać w Rzeszowie, po ustaleniu terminu pod numerem telefonu **690 922 006**.

Rzeszów/34438922



Jaworzno, 16 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JAWORZNA

o konsultacjach społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Radwańskich w Jaworznie – etap 1

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 poz. 1130) oraz w związku z uchwałą nr IV/43/2024 z dnia 29 sierpnia 2024 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Radwańskich w Jaworznie – etap 1**, obejmującego obszar wskazany poniżej.

Konsultacje społeczne będą się odbywały **od 16 czerwca do 14 lipca 2026 r. w następujących formach:**

- **spotkanie otwarte** – **29 czerwca 2026 r. (poniedziałek) o godz. 15:00** – Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33, sala obrad,
- **dyżur projektanta** – **3 lipca 2026 r. (piątek) w godz. 15:00 – 16:00** – Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny 17,
- **punkt konsultacyjny** – **od 16 czerwca do 14 lipca 2026 r.** – Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego ul. Grunwaldzka 52 – dni robocze w godzinach pracy urzędu,
- **zbieranie uwag** – **nieprzekraczalny termin do 14 lipca 2026 r.** – uwagi należy składać na formularzu określonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) w formie:
 - **pisemnej** – w kancelarii ogólnej ul. Grunwaldzka 33, w siedzibie Wydziału Urbanistyki i Architektury ul. Grunwaldzka 52, drogą pocztową na adres Urząd Miejski w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno;
 - **elektronicznej** – na adres do e-Doręczeń: AE:PL-80556-64486-RURSC-22, za pośrednictwem platformy ePUAP: /UMJAWORZNO/SkrytkaESP, na adres e-mail: pp@um.jaworzno.pl.

W formularzu należy podać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Należy też wskazać czy składający pismo jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Projekt planu i wzór uwagi (formularz) są dostępne na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Jaworznie www.bip.jaworzno.pl w zakładce: Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Dokumenty sporządzane / Projekt mpzp w rejonie ul. Radwańskich w Jaworznie. Złożone uwagi, po zakryciu danych osobowych, zostaną opublikowane w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w ww. zakładce. Szczegółowe klauzule informacyjne dotyczące ochrony danych osobowych znajdują się w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w zakładce Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Ochrona danych osobowych.

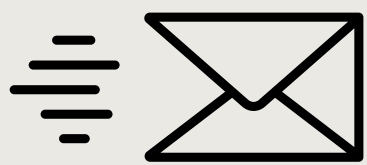
Jednocześnie informuję, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach pismem z 14 lutego 2025 r. (znak: WOŚ.410.39.2025.MM) oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jaworznie pismem z 31 stycznia 2025 r. (znak: NS-NZ.9027.1.1.2025) uzgodnili odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego planu.

Szczegółowe informacje: tel. 326181621 lub 326181641 w godzinach pracy urzędu lub przez e-mail: pp@um.jaworzno.pl

I Zastępca Prezydenta Miasta Jaworzna
Łukasz Kolarczyk



Katowice/34439010



NEWSLETTERY WYBORCZEJ



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters



wyborcza.pl